

Wielki festyn w Dniu Dziecka

Ryszard Dobre Serce

Ksiądz Ryszard Umański, dyrektor katolickiego Radia FIAT, zorganizował, tradycyjnie, jak każdego roku, największą w Częstochowie im-

przywieźli ze sobą niespodziankę dla swoich kolegów, bajkę „Czerwony Kapturek”. Wystawili ją podczas święta z okazji „Dnia Dziecka”, a tak-



Specjalnymi gośćmi na festynie w parafii św. Wojciecha były, zaproszone przez księdza Ryszarda Umańskiego, dzieci ze szkoły im. Jana Pawła II w Wilnie, do której uczęszcza dwa i pół tysiąca polskich uczniów.

prezę z okazji Dnia Dziecka. W czasie festynu, żywo i z wdziękiem prowadzonego przez księdza Ryszarda, bawiło się ponad 1000 dzieci. Nikt się nie nudził!

Świętowanie rozpoczęła msza odprawiona przez księdza biskupa Antoniego Długosza, po czym ponad 1000 przybyłych dzieciaków z całej Częstochowy bawiło się przez kilka godzin. Atrakcją i niespodzianką nie było końca. Dzieci mogły do woli skakać na ogromnym dmuchanym pałacu i zjeżdżać z kilkunastometrowej, również dmuchanej, ślizgawki. W konkursach plastycznych i sportowych nagradzani byli wszyscy uczestnicy, a przy dźwiękach skocznych melodii podskakiwali nie tylko najmłodszy.

Wśród rozradowanych gości były dzieci specjalnej troski z Warsztatów Terapii Zajęciowej przy ul. Brzeźnickiej i siedemnaścioro dzieci z Wilna ze szkoły im. Jana Pawła II, przybyłych z kilkudniową wizytą do Częstochowy na zaproszenie ks. Ryszarda. Uczniowie wileńscy

ze w szkołach nr 54 i 42. To trochę przewrotne przedstawienie o Czerwonych Kapturkach z całego świata i zakłopotanym wilku wzbudziło dużo radości i śmiechu.

„Takiej zabawy jeszcze nie było” - mówi Łukasz z Rakowa - „Dla mnie największą atrakcją była loteria, szkoła jedynie, że to nie ja byłem tym szczęśliwcem, który wylosował ogromnego misiaka”.

Z pewnością wszystkie dzieci są wdzięczne organizatorowi tej zabawy - „Caritasowi” przy Katolickim Radiu „Fiat” - oraz sponsorom nagród, niespodzianek i ogromnej ilości słodyczy, Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej Huty „Częstochowa” S.A. i panu Izidorowi Podgórnemu. „Jesteśmy już po raz kolejny na imprezie zorganizowanej przez księdza Umańskiego - mówi mama Pauliny i Marzeny. - Dziewczynki zawsze bawią się wspaniale”.

A.S.

Od poniedziałku, 7 czerwca, więcej płacimy za bilety MZK

Dlaczego drożej?

Rozmowa z dyrektorem Miejskiego Zakładu Komunikacji, Krzysztofem Nabrdalikiem

- Dlaczego w Częstochowie podrożały bilety?

- Głównie z powodu inflacji. Ta podwyżka nie nastąpiła na początku roku, więc teraz jest większa. 86% kosztów naszej firmy pochodzi ze sprzedaży biletów, a więc bardzo dużo. Z drugiej strony jesteśmy cały czas bombardowani podwyżkami, np. ceny paliw w tym roku wzrosły już o 25%; nie w takim stopniu, ale podobnie jest z energią. Podnieśliśmy ceny biletów tuż przed wakacjami, kiedy liczba osób korzystających z naszych usług jest znacznie mniejsza - wiadomo urlopy.

- Kiedy możemy się spodziewać następnej podwyżki?

- Na pewno nie w tym roku.

- Ile teraz będzie kosztować bilet miesięczny?

- 58 złotych i będzie imienny.

- Dlaczego imienny?

- Po pierwsze - ciągle musieliśmy się docho- dzić z ludźmi, którzy mówili, że mają bilet, tylko zapomnieli...

- Czyli, że teraz każdy kto zapomni biletu i będzie kontrolowany może w terminie późniejszym okazać bilet i nie będzie ukara- ny?

- Niezupełnie, ale będzie taka możliwość.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Tuż przed zamknięciem tego numeru „Gazety” otrzymaliśmy z biura senatora Tomasza Michałowskiego list otwarty do prezydenta Częstochowy Ewy Janik. Ze względu na wagę poruszanej w nim sprawy list publikujemy w całości.

List otwarty do Prezydenta Miasta Częstochowy Ewy Janik

Z dużym zdziwieniem i zażenowaniem przeczytałem wypowiedź rzecznika prasowego Urzędu Miasta p. Jacka Mroza, który stwierdził (GW Nr 128 z dn. 04.06.1999), że „miasto nie będzie dekorowane, bo organizatorzy pielgrzymki oficjalnie nie poinformowali o wizycie”.

Uważam, że to stanowisko władz miasta jest nie do przyjęcia.

Chciałbym przypomnieć, że Jan Paweł II jest honorowym obywatelem naszego miasta i fakt ten, oprócz niewątpliwie ogromnego zaszczytu, również nas zobowiązuje.

Dlatego uważam, że każda wizyta Ojca Świętego w naszej Ojczyźnie, będąca dla milionów Polaków świętem narodowym, winna być w Częstochowie szczególnie podkreślona i to bez względu na to czy miasto nasze znajduje się na trasie oficjalnej pielgrzymki czy też nie.

Ponadto nie godzi się, by stolica duchowa Polski nie honorowała, chociażby zewnętrznie, największego z Polaków, dając tym samym świadectwo swojego współczestnictwa w Jego pielgrzymowaniu, a także czuwania i oczekiwania na Jego Świętobliwość.

Ponieważ jest jeszcze czas, by nasze miasto włączyło się w sposób godny w tę wspaniałą atmosferę radości i miłości z okazji wizyty Ojca Świętego, którą obserwujemy w innych miastach, apeluję do Pani o zmianę stanowiska i podjęcie decyzji udekorowania miasta na czas wizyty Ojca Świętego.

Z poważaniem

Senator Rzeczypospolitej Polskiej
Ziemi Częstochowskiej
mgr Tomasz Michałowski

Konkurs z...



1. Z czym kojarzysz Ci się marka „WoMar”?
2. Co gwarantuje bezpieczeństwo wyrobom firmy WoMar?
3. Jaki okres gwarancji posiadają wyroby firmy WoMar?
4. Gdzie mieści się siedziba firmy WoMar?

Na kartki z prawidłowymi odpowiedziami i kuponem konkursowym czekamy do 18 czerwca.

Do rozlosowania wśród tych czytelników „Gazety Częstochowskiej”, którzy poprawnie odpowiedzą na pytania konkursowe, firma „WoMar” przygotowała 6 nagród - niespodzianek.

Dla ułatwienia zadania naszym czytelnikom wszelkie informacje dotyczące prawidłowych odpowiedzi na konkursowe pytania zamieściliśmy na stronie 7 (reklamowej) niniejszego wydania „Gazety”.

KUPON KONKURSOWY
"WoMar"

REISEFIEBER
Międzynarodowe Linie Autokarowe



DOKĄD - CHCESZ!
KIEDY - CHCESZ!
ZA ILE - CHCESZ!

WYCIECZKI, PODRÓŻE
MAŁE I DUŻE

Częstochowa, al. Wolności 1/3
Parter Megaam, tel. 365-11-17, 365-24-33

SALON FIRMY

Sundbad

w Częstochowie, ul. Wilsona 32, tel. (034) 366 45 74
oferuje szeroki asortyment



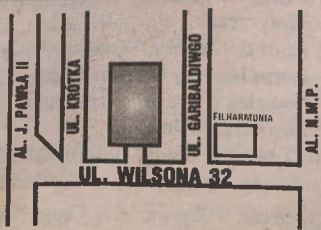
WYKŁADZIN DYWANOWYCH, WYKŁADZIN PCV, DYWANÓW, CHODNIKÓW

SPRZEDAŻ
RATALNA

PROMOCYJNA
OBNIŻKA

DO 50%

OTWARTE OD 9.00-18.00
W SOBOTY OD 9.00-14.00



- NAJWIĘKSZY WYBÓR
- NAJNIŻSZE CENY
- OBSZYCIE GRATIS
- DOWÓZ ZAKUPIONEGO TOWARU DO KLIENTA
- NAJNOWSZE WZORY Z KOLEKCJI '99

■ **Ojciec Święty Jan Paweł II** 17 czerwca przybędzie do Częstochowy na Jasną Górę, z krótką, prywatną wizytą. (czytaj także str. 1)

■ **Ksiądz Ryszard Umański**, dyrektor Katolickiego Radia FIAT zorganizował, 1 czerwca, przy kościele św. Wojciecha w Częstochowie, festyn z udziałem ponad 1000 dzieci. (więcej o festynie na str. 1)

■ **"Godność duchowej stolicy Polski jest dla Częstochowy wielkim moralnym, religijnym i patriotycznym obowiązkiem, jest przy**

tym wielką cywilizacyjną szansą, czyli jest po prostu: naszym losem" - powiedział **Szymon Giżyński**, niedawny wojewoda częstochowski, w redakcji „Niedzieli”, podczas zebrania „Ruchu na Rzecz Częstochowy”. Uczestnicy spotkania poparli niedawną inicjatywę wojewody śląskiego uczynienia Częstochowy „honorowym miastem wydzielonym”, zapraszając jednocześnie wojewodę **Marka Kempkiego**, by wspólnie przedyskutować perspektywy rozwoju miasta - duchowej stolicy Polski.

■ **Podczęstochowski Olsztyn** obchodzi w tym roku rocznicę 650 lat istnienia.

■ **Wyraźnie poprawiła swoją pozycję**, z 30. na 24., w rankingu najlepszych polskich szkół wyższych, niepublicznych - **Wyższa Szkoła Zarządzania**, rektora **Andrzeja Dziwińskiego**.

■ **Jerzy Smogorzewski**, weteran powiatowy, zapewni o braku zgłoszeń w naszym regionie o przywozie z Belgii drobiu i jaj. Apeluje jednak o kategoryczne wystrzeżenie się zakupów kurczaków niewiadomego pochodzenia, gdyż skażone rakotwórczą dioksyną mięso może być transferowane z innych rejonów kraju.

■ **Decyzją PKP**, z powodu niskiej rentowności, zamknięto stacje kolejowe w Kuźnicy Wręczyckiej, Miedźnie, Pawonkowie, Rudnikach i Sowczach. To samo stanie się w Blachowni i Lisowie. W miejsce likwidowanych stacji pozostaną przystanki, a bilety będzie można kupić u konduktora.

■ **Podinspektor Tadeusz Kowalik** będzie nowym szefem Komendy Miejskiej Policji w Częstochowie.

■ **Budowlany supermarket „Praktiker”**, największy spośród dziewięciu istniejących już w Polsce obiektów tej firmy - także w Częstochowie, przy ul. Kisielewskiego, w kompleksie handlowym M1.

■ **Zamiast na zamku w Olsztynie**, wrześnie pokazy pirotechniki i laserów odbywać się będą na lotnisku w Rudnikach.

■ **W rankingu „Gazety Bankowej”**, wśród 68 ocenianych, polskich banków, częstochowski Bank „Częstochowa” został sklasyfikowany na wysokim, dwudziestym miejscu.

■ **„Jestem okrutnie, bestialsko i dziko lojalny wobec mojego Rządu”** odpowiedział niedawny wojewoda częstochowski **Szymon Giżyński**, redaktorowi **Markowi Kulańskiemu** na falach radia FON, na pytanie dlaczego nie zarejestrował się w Urzędzie Pracy, bądź nie wziął lekarskiego zwolnienia w sytuacji, gdy już szósty miesiąc jest bezrobotny, a od trzech miesięcy utracił prawo do świadczeń lekarskich i ciągłość pracy.

W obronie Częstochowskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

Michałowski do Kempskiego

Trwają w całym kraju protesty po niedawnych enuncjacjach niektórych przedstawicieli Rządu o zamiarze, pod wpływem nacisków z Unii Europejskiej, likwidacji większości specjalnych stref ekonomicznych - w tym, częstochowskiej. Publikujemy list w tej sprawie senatora Tomasza Michałowskiego do wojewody śląskiego Marka Kempskiego.

Rada Regionalna AWS regionu częstochowskiego zwraca się do Pana Wojewody z wnioskiem o podjęcie stanowczych i skutecznych działań na forum rządu w sprawie zachowania i uruchomienia Częstochowskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Pragniemy podkreślić, że zarówno dla Częstochowy, jak i całego regionu Częstochowska Specjalna Strefa Ekonomiczna jest celem priorytetowym. Jest ona dużą szansą na rozwój gospodarczy regionu, a tym samym na stworzenie nowych miejsc pracy, które mogą zniwelować negatywne skutki zwolnień pracowników w restrukturyzowanych branżach, takich jak: górnictwo, hutnictwo, przemysł lekki.

Praca nad utworzeniem strefy podjęta, od stanu zerowego, w 1998 roku przez wojewodę częstochowskiego - kontynuowana w 1999 roku spowodowała, iż dzisiaj nie ma już przeszkód formalno - prawnych dla ostatecznego uruchomienia strefy.

Liczymy na to, że jako gospodarz regionu będzie Pan głównym orędownikiem tej naszej wspólnej sprawy.

Przewodniczący Rady Regionalnej Akcji Wyborczej Solidarność w Częstochowie
Senator Tomasz Michałowski

Dlaczego drożej?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

- Czy w związku z podwyżką cen biletów wzrosnie też jakość usług MZK?

- Wszystkie możliwości w tym zakresie będziemy wykorzystywać. Są propozycje przekształcenia naszego Zakładu w spółkę. Wszyscy zauważamy, że komunikacji powinno być coraz więcej, a bilety coraz tańsze, ale obecnie to jest niemożliwe. Jeżeli jest mało pieniędzy w budżecie miasta i mało w naszej firmie, to autobusów i tramwajów jest coraz mniej; automatycznie mniej ludzi korzysta z naszych usług i ceny biletów są coraz wyższe. Większość pasażerów przesiada się do własnych samochodów lub jeszcze gdzie indziej. Następstwem tego są korki. I koło się zamyka. Nie wspomnę tu o ekologii i innych rzeczach...

- W innych krajach najlepiej podróżuje się komunikacją miejską, tramwajami i metrem.

- Na metro nas nie stać, metro jest opłacalne w miastach, które mają ponad 1,5 miliona mieszkańców. Chcielibyśmy mieć własny pas dla autobusów, żeby poruszały się spokojnie, bez korków, żeby każdy pasażer miał swoje własne miejsce do siedzenia. Na razie, z naszym budżetem, nie jest to możliwe.

- A więc na razie, stojąc, już z droższym biletem, czekamy na kolejne, miejmy nadzieję - lepsze zmiany.

Rozmawiała SYLWIA BIELECKA

Maleje wciąż liczba tych, którzy pamiętają miniony ustrój, jako czas kolejek ustawiających się do pożądaných dóbr. Wbrew pozorom, najtrwalsze były ogonki do stodyczy, bowiem obyczaj polowania na dostawy w firmowych sklepach Wedla (dawniej 22 lipca) datuje się od wczesnych lat sześćdziesiątych. W pozostałym handlu państwowym (MHD, MHM) i spółdzielczym (PSS) bywały okresy względnej stabilizacji, tymczasem „odcinek stodyczy” cechowała trwała nierównowaga, która zganiała ludzi przed salony przy ulicy Szpitalnej w Warszawie i w naszej II Alei. Tak to już jednak jest, że dla ołody szarej egzystencji przestają z czasem wystarczać prymitywne landryny i herbatniki Petit Beurre - wszyscyśmy tęsknili za mieszanką czekoladową, dla wytworzenia której rząd musiał sprowadzić kakao z Afryki. Gomułka bardzo ponoć nie lubił wydawać dolarów na takie zachcianki, dlatego dzieciństwo milionów naszych obywateli upłynęło pod znakiem radości z wystanej torby „kukulek” i tabliczki „Jednej”.

Znudzona obfitością dóbr publiczność skłonna jest dziś zająć miejsce w kolejce po wózek w nowo otwieranym supermarkecie, gdyż zawsze z tego powodu można natrafić na okazję kupna czegoś niedrogiego i zupełnie nam niepotrzebnego. Niedawno postalem sobie jednak (towarzystwo) w przedziwnej nocnej kolejce na poczcie. Ogon tworzyli drobni przedsiębiorcy, którzy kilka razy w miesiącu muszą zapłacić różne składki i należności oraz dotrzymać terminów wysyłania skomplikowanych dokumentów. Kwadrans przed końcem dnia zapracowana pani z okienka oznajmiła,

że o godzinie 0.00 przekreśli datownik. I wtedy się zaczęło. Gwałtowny wzrost poziomu adrenaliny w ogniu sprowokował bezcelne pytania oraz idące za nimi opinie antypaństwowe: Dlaczego trzeba kleić tyle znaczków? Skąd tak wielkie opłaty za przekazy? Czemu nie ma więcej personelu? Wykończą nas... Jejmość wyglądająca na biznes-tumen z branży odzieżowej lub obuwicznej próbuje usprawnić robotę, lecz w końcu ze złością konstatuje, że haruje cały dzień, by pocztowcy mieli robotę - choćby nocną. Przy okazji dowiaduję się, że ostatnio podniesiono karę za opóźnienie w wysyłce deklaracji podatku VAT. Owo przekreślenie daty w metalowym stemplu może kosztować tych

OGON MACHA PSEM

z końca kolejki 1500 nowych złotych.

Kipiący złością lub zmęczeni i zrezygnowani ludzie interesu zgodnie mówią o bacie, który na nich ukreśliło ministerstwo finansów. Przed represjami nie chroni nawet płacenie drakońskich odsetek karnych (ok. 60%). Urząd Skarbowy często nie przyjmuje tego do wiadomości i wymierza karę ekstra, która pożera cały zysk a czasem żelazne oszczędności. Drobiazgowo prawo i ostatnie reformy w ZUS-ie spowodowały, że w dwuosobowej firmie przyjaciela stojącego w kolejce, potrzebne są dwie szafy na segregatory, a ilość dokumentów jaka się w nich znajduje, może przyparwić o ból głowy. Do tego dochodzą komputerowe bazy danych i nieprzyjazne programy - wypisanie zwykłego rachunku to męka. Nic dziwnego, że jak grzyby

po deszczu wyrastają biura rachunkowe, które nie produkują niczego pożytecznego prócz papierów na użytek molocha biurokracji.

System demokratyczny, który został zafundowany Europie i Polsce, posługuje się uroczystymi formułami filozofii oświeceniowej, gdzie słowo wolność jest odmieniane przez wszystkie przypadki. Jednak praktycznie sprawowanie rządów z Woli Powszechnej (czyli na podstawie wyborów) wprowadza - przez regulację drobnych spraw życia codziennego - takie zniewolenie, o jakim nikt wcześniej nie miał wyobrażenia. Któż dziś jest w stanie pomyśleć o podatku dochodowym na poziomie 2% albo o jednoprocentowym cła na francuskie wino?

Taki właśnie poziom fiskalizmu był podstawą burzliwego rozwoju przemysłu w XIX-wiecznej Europie a we współczesnych czasach tworzy dobrobyt w Azji. Apele rozsądnych ekonomistów o powstrzymanie rozbudowy budżetu i oszczędności w państwowych wydatkach czynią efekt podobny do rzucania grochem o ścianę. Wolność - i owszem - ciągle jest reklamowana, lecz jest to stan ducha i ciała, jakiego nie życzył nikomu. Śpiewała (śpiewał?) o niej Dana International na festiwalu Eurowizji w Jerzolimie. Ona (on?) z pewnością jest już wolna od swojego przyrodzenia i może z wdziękiem wywalić się na estradzie pod ciężarem nagrody. Takie i inne rzeczy możecie sobie Drodzy Czytelnicy robić, lecz wara Wam od wyznaczania granic tych swobód, na które monopol ma dzisiaj machina państwowa zaganiająca ludzi do nocnych kolejek.

RYSZARD BARANOWSKI



"Gazeta Częstochowska" - Tygodnik Regionalny. Wydawca: Gazeta Częstochowska sp. z o. o. Adres redakcji: ul. Równoległa 68, 42-200 Częstochowa, tel. 324-41-53, 324-97-05, fax: 324-65-73. Dyrektor Zarządu - Andrzej Niestrój, Redaktor naczelny - Andrzej Kawka, Biuro Marketingu i Reklamy - Urszula Giżyńska, kierownik redakcji - Grażyna Matyszczyk. Zespół: Joanna Bar, Ryszard Baranowski, Sylwia Bielecka, Jarosław Kapsa, Bożena Kiersnowska, Andrzej Zaguła, Wiesław Zdanowicz. Stale współpracują: Halszka Adamczyk, Romuald Cieśla (Krzepice), Grzegorz Dors (Janów), Marian Kotarski, Mieczysław Malik, Wojciech Mścichowski (Koniecpol), Stanisław Podobiński, Wiesław Popielak (Poraj), Jerzy Rudenko, Dariusz Urbaniak (Starcza), Krzysztof Wójcik (Kłomnice), Józef L. Wypych, Ryszard Zawadzki (Miedźno).

Skład i łamanie: Mirosława Bińczyk, Tomasz Chłopaś (informatyk), Beata Siudeja.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

PLISSN 0208-6859 Nr ind. 359025. Druk: "Poligrafia" S.A. Grupa Kapitałowa Exbud S.A., ul. Górna 21, 25-415 Kielce, tel. 446-15, 482-76, fax 482-77. Członek Polskiej Izby Druku. Prezes Zarządu Spółki mgr inż. Helena Zych.

Pierwsi MATURZYŚCI
bez egzaminów - w kuźni elit

WYŻSZA SZKOŁA
ZARZĄDZANIA w Częstochowie
ul. Rząsawska 40, Częstochowa
tel. (034) 362-18-35, 364-34-26

NAJWYŻSZY POZIOM NAJNIŻSZE CZESNE

Szkoła wpisana do rejestru Ministerstwa Edukacji Narodowej założycielem jest Częstochowska Szkoła Menedżerów, honorowymi współzałożycielami są: National-Louis University USA, Zarząd Miasta Częstochowy i Wojewoda Częstochowski.

Wyższa Szkoła Zarządzania informuje, że na I semestr studiów dziennych i zaocznych, będą przyjmowani bez egzaminów absolwenci szkół średnich posiadający maturę.

O przyjęciu decyduje data złożenia kompletu dokumentów. Studia w Wyższej Szkole Zarządzania trwają 3 lata i umożliwiają uzyskanie stopnia licencjata.

Nowością tego roku są również studia 3,5 letnie, na których pierwsze pół roku przeznaczone będzie na lektoryt językowe i informatykę.

Uczelnia kształci na kierunku

„Zarządzanie i marketing”

w następujących specjalnościach:

- zarządzanie finansami, bankowość i ubezpieczenia
- marketing, reklama i promocja wizualna
- handel zagraniczny i obsługa celna
- zarządzanie europejskie
- informatyka w zarządzaniu

Po ukończeniu WSZ istnieje możliwość kontynuowania nauki na studiach uzupełniających magisterskich.

Informacja i zapisy:

Wyższa Szkoła Zarządzania

ul. Rząsawska 40, 42-209 Częstochowa

tel. (034) 362-18-35, 364-34-26

dojazd autobusami MZK nr 14 i 14 bis

Pomogli

■ Ogólnopolski Turniej w Sportowym Tańcu Towarzystw w Częstochowie (w szkole TZN przy ul. Jasnogórskiej) sponsorowali: COMPENSA, BANK ŚLĄSKI, LUMINEX, DURUM, FINEX, M&M's, BARON, MILKY WAY, GRAFPAPIER, STIUK, JUREX, VOLTA, ELEKTROCHEM, GAMA, CIGMA, ATŁAS, STANTOMA, GRAFPOL, POLBITA, PPU DRÓŻDŻ, PPHU ALDEX, HURTOWNIA ZABAWEK KOALA, CUKIERNIE: KAPRYS, PSZCZÓŁKA, PTYŚ, PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE UT-EX, SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW SIC, ZESPÓŁ SZKÓŁ ODZIEŻOWYCH z ul. Dąbrowskiego 22.

■ Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie „Nationale-Nederlanden” sponsorowało przedstawienie „Kubusia Puchatka” w wykonaniu Teatru „Kleks”.

■ Harcerki i harcerze z częstochowskiego hufca ZHP pomagają przy obsłudze pielgrzymki papieskiej. Pełnią tzw. „białą służbę” w Sosnowcu. Zostali przeszkoleni przez PCK w zakresie udzielania pierwszej pomocy i opieki nad osobami starszymi.

■ Z okazji 35-lecia istnienia Szkoły Podstawowej w Dankowicach mieszkańcy i firmy z terenu gminy Krzepice ufundowali dla szkoły sztandar.

■ W Częstochowie powstało Towarzystwo Budowy Pływalni Olimpijskiej. Celem stowarzyszenia jest zbieranie środków na budowę pływalni o rozmiarach olimpijskich, wspieranie sportu pływackiego.

■ Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży „SZANSA” oraz OPK „Gaude Mater” zorganizowały imprezę z okazji Dnia Dziecka dla swoich podopiecznych. Program artystyczny zapewnili studenci V roku wychowania muzycznego oraz uczniowie PSP Nr 42 w Częstochowie. Pomocy udzielili: **Tomek Sętowski** - wsparcie finansowe; **Lech Jędryka** - piekarnia; **Anna Socha** - ciastkarnia, **M.W. Śliwiński** - wędliny oraz **Andrzej Kosiński** - Zakład Przetwórstwa Mięsa w Rędzinach.

(BB)

Przeciąganie traktora

W ostatnią sobotę i niedzielę maja szkolno-parafialny festyn przy alei Pokoju na Rakowie wzbudził wśród okolicznych mieszkańców bardzo duże zainteresowanie. Można sądzić, iż w tych dniach z propozycji wspólnej zabawy przygotowanej przez PSP nr 7 i nowo powołaną parafię (25 grudnia ub. roku) pw. św. Melchiora Grodzickiego skorzystało kilka tysięcy osób.

Na pomysł połączenia festynu szkolnego z parafialnym wpadł ks. proboszcz **Marek Olejniczak**; tymczasową kaplicę parafialną mieszczącą się na tzw. „skwerku Bieruta” (vis a vis kina „Relax”) dzieli od szkoły przy ul. Hłakowiczówny zaledwie kilkadziesiąt metrów.

- **Poprzez festyn chcieliśmy zaprosić okolicznych mieszkańców do wspólnej zabawy, do rywalizacji w licznych konkursach, do innej formy spędzenia wolnego czasu. Tym samym mamy nadzieję zmienić niechlubną**



Na zdjęciu (od prawej): **Tomasz Binek** - wodzirej, ks. proboszcz **Marek Olejniczak**.

opinię o skwerku - mówi ks. Marek.

Liczne atrakcje zaplanowane przy kaplicy poprzedziły gry i zabawy na szkolnym boisku prowadzone przez dziennikarza z radia „Zet”. Tam też odbył się pokaz Straży Pożarnej. Na skwerku zaś, poza wieloma innymi, dużą uwagę przykuł turniej szachowy. Nie mniejszym zainteresowaniem cieszyło się przeciąganie... traktora. Przy tym były też tradycy-

nie, jak to na festynie: muzyka, śpiew, tańce, dobrze zaopatrzone bufet i dla zwycięzców poszczególnych konkurencji - nagrody. Innymi słowy - nie mała frajda dla dzieci i dorosłych.

Warto podkreślić, że ta bardzo udana impreza byłaby znacznie uboższa, gdyby nie hojne wsparcie sponsorów, przede wszystkim częstochowskiego „Polontexu” i „Jurajskiej”.

(wz)

V Bieg Maryjny

Około 400 dzieci i młodzieży z parafii Archidiecezji Częstochowskiej wzięło udział w „V Biegu Maryjnym o Puchar Arcybiskupa” Stanisława Nowaka Metropolity Częstochowskiego. Imprezę zorganizowały Akcja Katolicka Archidiecezji Częstochowskiej i Unia Laikatu Katolickiego, przy dużym, jak co roku, zaangażowaniu **Jerzego Guły** i **Edwarda Sokółowskiego**.

Zwiększająca się z roku na rok liczba uczestników sprawia, że organizatorzy zastanawiają się, czy nie przekształcić go w Ogólnopolski Bieg Maryjny, a w dalszej przyszłości rozszerzyć o uczestnictwo dzieci z Sanktuariów Maryjnych Europy.

Wśród dziewcząt młodszych (do 13 lat) zwyciężyła **Katarzyna Kulaj** przed **Danutą Palą** i **Anną Dobosz**, a starszych (13 - 16 lat) - **Marta Ossyra** przed **Agnieszka Kowalską** i **Joanną Ociepą**. Wśród chłopców młodszych

najlepszy okazał się **Artur Fiszta**, który zostawił w pokonanym polu **Adama Cieślę** i **Łukasza Uciekła**. Wśród chłopców starszych z kolei zwyciężył **Artur Dobrowolski** przed **Danilem Bunią** i **Adrianem Pytlarzem**. Bieg ogólny kobiet wygrała **Janina Morga** przed **Ewelina Krzyszkowską** i **Ewą Tokarek**. W kategorii mężczyzn zwyciężył **Krzysztof Dąbrowski**, drugi był **Rafał Kozik**, a trzeci **Marcin Szprucha**.

I miejsce w klasyfikacji drużynowej i Puchar Arcybiskupa zdobyła młodzież z parafii Najświętszej Marii Panny z Janowa pod opieką swojego nauczyciela, kapitana drużyny **Grzegorza Dorsa**. Nagrodę wręczył **Jerzy Guła**, zastępca przewodniczącego Sejmiku Śląskiego, organizator biegu z ramienia Akcji Katolickiej. II miejsce i ufundowany przez przeora Jasnej Góry **Ojca Izydora Matuszewskiego** obraz Matki Bożej Częstochowskiej zdobyła młodzież z parafii św. Maksymiliana Kolbego z Częstochowy. Nagrodę w imieniu przeora wręczył **Ojciec Longin**. III miejsce i album „Polskie Kościółki Drewniane” autorstwa **Stanisława Markowskiego**



Puchar metropolity częstochowskiego arcybiskupa Stanisława Nowaka zdobył zespół z Janowa. Na zdjęciu jego kapitan **Grzegorz Dors** z pucharem i swoją drużyną.

ufundowany przez redakcję „Niedzieli” zdobyła młodzież z parafii św. Katarzyny w Miedźnie. Nagrodę wręczył ksiądz **Jarosław Sroka**, kapelan Unii Laikatu Katolickiego.

Liczni sponsorzy ufundowali wiele cennych nagród, którymi obdarowano uczestników imprezy. Były rowery, namioty, piłki, albumy, walkmany, książki, spiwory. Honorowym starterem biegu był znakomity pilot **Włodzimierz Skalik**.

Tekst i foto JOANNA BAR

Płonąca zemsta

KŁOMNICE. Miejscowi policjanci ujęli mężczyznę, który podpalił stodołę należącą do jego żony. Straty oszacowano na 10 tys. zł.

Pijany dróżnik

CYKARZEW. Policjanci z „czwórki” w Częstochowie, wspólnie z funkcjonariuszami SOK zatrzymali, będącego na służbie, nietrzeźwego dróżnika kolejowego (2,76 prom.). Pijanego mężczyznę umieszczono w Izbie Wyrzeźwień. Dochodzenie prowadzi IV Komisariat Policji.



Jeśli chcesz, aby wokół Ciebie było jasno, ciepło i bezpiecznie...

... skorzystaj z fachowych porad technicznych Biura Promocji Energii Wydziału Marketingu Zakładu Energetycznego Częstochowa SA.

Pod numerem infolinii **364-83-90** uzyskasz informacje na temat urządzeń ogrzewania elektrycznego, które oglądać można w Sali Expo Zakładu Energetycznego przy al. Armii Krajowej 5. Osoby skierowane przez nas do regionalnych dystrybutorów elektrycznych urządzeń grzewczych otrzymają upusty cenowe.

Zapraszamy

Sokrates w "54-tej"

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 54, jako jedna z wielu podstawówek na terenie naszego miasta realizuje program **SOKRATES COMENIUS**. Program, któremu przyświecają cele Unii Europejskiej, (jednoczenie Europy i współpraca między krajami) jest też doskonałym wstępem do wchodzącej niebawem w życie reformy oświaty. PSP nr 54 w ramach **SOKRATESA** współpracuje ze szkołami w Niemczech, Belgii i Hiszpanii. Są to szkoły dla dzieci niepełnosprawnych. W związku z tym, że „54-ta” ma własne klasy tzw. integracyjne pragnie wypracować metody pracy z uczniami niepełnosprawnymi. Współpraca ta polega głównie na wymianie i stosowaniu nowoczesnych metod nauczania, wykorzystując wszelkie możliwe i najnowocześniejsze środki. Większość nauczycieli szkoły jest bezpośrednio zaangażowana w tę współpracę.

W maju odbyło się kilkudniowe spotkanie przedstawicieli szkół ze wszystkich czterech krajów w Lleidzie (Hiszpania). Ze strony polskiej obecni na nim byli koordynator projektu z PSP nr 54 - **Elżbieta Piekacz** i dyrektor szkoły - **Dorota Sobala**.

Podczas wizyty odbyło się kilka spotkań roboczych, podczas których ustalono m.in. trzyletni plan współpracy, określono sposób wymiany

materiałów, formy kontaktów między szkołami, prowadzono rozmowy na temat ewentualnej wymiany nauczycieli.

Okazją do wymiany doświadczeń w zakresie prowadzenia i finansowania szkół były spotkania z przedstawicielami Urzędu Miasta i Regionu Katalonia. Rozmowy dotyczyły szczególnie zakresu dostępu niepełnosprawnych do masowego szkolnictwa i ich dalszych losów po ukończeniu szkół podstawowych i gimnazjalnych. Zwracano uwagę na ogólnoeuropejską tendencję opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym, które w zależności od kraju uczęszcza do szkół specjalnych, bądź integruje się w szkole masowej.

Szkoła, którą przedstawiciele „54-tej” odwiedzili w Lleidzie, to 6-klasowa szkoła podstawowa. Uczą się w niej dzieci z różnym stopniem upośledzenia umysłowego. Metody pracy nauczycieli są takie same we wszystkich krajach partnerskich, dlatego uczestnicy spotkania uznali, że nie będzie problemów z wymianą nauczycieli.

Wszystkie działania związane z programem **SOKRATESA** są objęte patronatem Unii Europejskiej i są pod jej ścisłą kontrolą.

SB

Słodkości od „Pszczółki”

W naszym tradycyjnym konkursie z trzema pytaniami szczęście w losowaniu nagród - a nagrody to słodkości od firmy cukierniczej „Pszczółka” - uśmiechnęło się do sześciu osób. Oto one: **Anna Korczyńska**, **Barbara Poborc** oraz **Leonard Krawczyk** z Częstochowy, **Sabina Woner** z Jaworzna, **Samanta Bednarz** z Koźiegłówek oraz **Edyta** i **Łukasz Szytkowiec** ze Starzyn. Gratulujemy!

Nagrody można odbierać w redakcji od czwartku, 10 czerwca.

Przepraszamy firmę „FLOREX”!

W poprzednim numerze „Gazety” wkraśl się fatalny błąd do informacji o nagrodach konkursowych. Napisaaliśmy, iż tym razem ufundowała je firma „Rarytas”, podczas gdy sponsorem była firma „Florex”. „Rarytas” także był fundatorem nagród, ale w jednym z poprzednich konkursów. Firmę „Florex” serdecznie przepraszamy za zaistniałą pomyłkę!

AKCENT” zaprasza!

14 czerwca o godz. 17.00 w Młodzieżowym Domu Kultury w Częstochowie przy ul. Spadzistej 13 odbędą się przesłuchania wstępne dziewcząt w wieku 8 - 17 lat do Rewii „AKCENT”. Wymagana będzie od kandydatek doskonała sprawność fizyczna i prezencja, poczucie rytmu, zainteresowanie tańcem, muzyką, śpiewem.

Zgłoszenia i bliższych informacji udziela sekretariat MDK, tel. 363-33-09 oraz sekretariat Szkoły Piosenki i Tańca, tel. 323-37-48.

Częstochowa, ul. Ikara 59
(dzielnica Grabówka)
telefon czynny całą dobę
(034) 362-71-57
(034) 322-02-38
Częstochowa, ul. Mickiewicza 12
Szpital Miejski
im. dra Wł. Biegańskiego
czynny od godz. 8.00-18.00, wraz z kaplicą

POLECA USŁUGI W ZAKRESIE:

Bezgotówkowa organizacja ceremonii pogrzebowych;
Wypłacanie zasiłku ZUS wg aktualnej stawki;
Krajowe i międzynarodowe przewozy zwłok;
Ekshumacje i kremacje;
Załatwianie formalności związanych z pochówkiem we wszystkich obrządkach;
Trumny, chłodnie domowe, wystroj mieszkań, kwiaty z bezpłatną dostawą;
Galanteria żałobna dla zmarłych, nekrologi lmlenne, autokary, autokarawany;
Organizacja wystawień w domu pogrzebowym Kule oraz we wszystkich kaplicach szpitalnych i cmentarnych w Częstochowie i okolicach;
Profesjonalny serwis;
Umiarkowane ceny.

CONCORDIA

Przebywali w częstochowie

Ferdynand Foch

(1851-1929)

Marszałek Francji, Wielkiej Brytanii i Polski. W latach 1894 - 1900 wykładowca w École Supérieure de Guerre, a w okresie 1907 - 1911 komendant tej szkoły. W 1913 dowódca 20 KA. Na jego czele walczył w Lotaryngii. Dowodził grupą operacyjną w bitwie nad rzeką Marną od 4.10.1914 r. po-



wstrzymując napór Niemców na Ypres i nad Izerą. Od 5.01.1915 do 27.12.1916, jako dowódca Grupy Armii „Północ”, kierował bitwą pod Artois. W lipcu 1916 r. przeprowadził ofensywę nad rzeką Sommą. W październiku 1917 r. stanął na czele posiłków francusko-angielskich skierowanych do Włoch powstrzymując ofensywę wojsk niemieckich i austriackich nad Piawą. 14 maja 1918 został naczelnym wodzem sił sprzymierzonych na wszystkich frontach. Od 1918 członek Akademii Francuskiej. Był autorem m.in. prac: „Zasady sztuki wojennej”, „O prowadzeniu wojny”. Wizyta marszałka Francji Ferdynanda Focha w Polsce miała charakter oficjalny. Główną kwestią w rozmowach z przedstawicielami rządu polskie-

go były sprawy dotyczące stworzenia porozumienia obronnego przeciwko Niemcom. Był obecny w kilku miastach Polski.

Do Częstochowy marszałek F. Foch przybył przed południem, 2 maja 1923 r., jadąc ze Śląska do Warszawy. Okazało się, że nasze miasto przyjmowało gościa z Francji najokazalej i najbardziej entuzjastycznie. 16 kwietnia, a więc z dwutygodniowym wyprzedzeniem, powstał Obywatelski Komitet, który był odpowiedzialny za sprawną organizację uroczystości i godne powitanie honorowego gościa podczas jego krótkiego pobytu w Częstochowie. Wydano specjalną odezwę do mieszkańców miasta opublikowaną w miejscowym „Gońcu Częstochowskim” dn. 20.04.1923 r. Miasto oplakatowano, szczególnie trasę przejazdu. Postawiono bramy triumfalno-powitalne (tuż za wiaduktem) przez Radę Miejską, na dzisiejszym placu Biegańskiego przez Stowarzyszenie Rzemieślniczo-Przemysłowe, w III Alei przez Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców. Po przybyciu pociągu, na dworcu kolejowym odegrano hymny Francji i Polski. Marszałka powitali: prezydent miasta, starosta, przedstawiciel wojska oraz Francuzi mieszkający w Częstochowie, pracujący w przemyśle tekstylnym. Kolumna pojazdów samochodowych jadąca Alejami zatrzymała się przed Ratuszem, do którego gość wstąpił na krótko, a następnie skierowała się na Jasną Górę. Marszałek zwiedził klasztor poobiednie i powrócił na dworzec odjeżdżając o godz. 12 do Warszawy. W śródmieściu Częstochowy pamięć marszałka uczczono ulicą.

ROMAN WINIAREK

Sto placówek na stulecie „SPOŁEM” PSS „JEDNOŚĆ” w Częstochowie

Kultura osobista przede wszystkim!

Sklep spożywczy „SPOŁEM” nr 27 znajduje się w Częstochowie przy ul. Bohaterów Katynia 35. Placówkę tę uruchomiono w 1980 roku.

Sklep jest przestronny i dobrze zaopatrzone w artykuły spożywcze oraz gospodarstwa domowego. Naszą uwagę przykuły: przejrzyste rozmieszczenie towarów i schludny wygląd wnętrza.

W sklepie pracuje 6 pań ekspedientek, które zapewniają klientom uprzejmą i profesjonalną obsługę. Placówką kieruje pani Zofia Skwarczyńska, od 19 lat związana zawodowo ze „SPOŁEM” PSS „JEDNOŚĆ” w Częstochowie.

Sklep jest czynny w następujących godzinach: od poniedziałku do piątku od 6.00 do 20.00, w soboty 7.00 do 15.00, w niedzielę od 9.30 do 14.00. (BB)



Sklep przy ul. Bohaterów Katynia, stoją od prawej: Zofia Skwarczyńska - kierownik, Justyna Suchecka, Julita Terka, Beata Starzyńska, Agnieszka Garus, Jolanta Suchecka - zastępca kier. Foto: J.L.Wypych

Częstochowski „savoir-vivre”

PRÓBA ROZMOWY

Danuta z Poraja: „Zachorowała maja bliska znajoma, była nawet przez pewien czas w szpitalu. Czy powinniśmy ją nadal równie często odwiedzać? Jest słaba, na pewno jeszcze przez wiele dni nigdzie nie będzie wychodziła z domu, a ja mam wątpliwość, czy taki chory człowiek w ogóle chętnie widzi gości. Jest wycieńczony chorobą, a tu znajomi na wyścigi się zgłaszają, próbując udowodnić swoją życzliwość i przyjaźń dla chorego. W szpitalu rzecz była znacznie prostsza, bo ustalone dni i godziny odwiedzin jakoś te wizyty ograniczały. Nie chcę chorej męczyć, ale nie chcę też być posądzona o zwykłą obojętność w rezultacie rzadkich wizyt”.

- Sprawa jest rzeczywiście delikatna i Pani wątpliwości zupełnie rozumiem. Myślę, że trzeba się zdać na intuicję, na odczucia, które sygnalizują konieczność takiego czy innego zachowania. Zazwyczaj każdy, po przebytej chorobie, cieszy się oznakami przyjaźni ze strony znajomych osób, nie lubi być osamotniony,

a więc można się spodziewać raczej zadowolenia z każdego gościa. Byle to, oczywiście, nie oznaczało zbyt długich i hałaśliwych odwiedzin.

Emilia z Częstochowy: „Mieszkam na parterze czteropiętrowego bloku. Tuż pod oknem i balkonem jest kawałek trawnika oddzielonego od ulicy niskim murkiem. Na tym murku młodzież z sąsiedztwa urządza sobie wieczorne spotkania. Póki wesole rozmowy i muzyka z zaparkowanego obok samochodu wleżą się w porze w miarę wczesnej, nic to mi nie przeszkadza. Trwają jednak często do północy i to już jest uciążliwe. Swego czasu mąż zwrócił młodemu ostrą uwagę, ale został wyśmiany. Ja z kolei próbowałam zniechęcić ich do wysiadania na murku smarując tę niby ławkę olejem. Zabrudziło sobie spodnie, ale i to nie pomogło, za to rosące obok, posadzone przeze mnie kwiatki, zostały doszczętnie wyrwane. Co robić, jak postępować - nie wiem”.

- Proponuję spróbować najwykolejszej, szczerzej rozmowy z młody-

mi gośćmi pod balkonem. I raczej rozmowy przeprowadzonej przez Panią, a nie przez męża, żeby się znów ostro nie zaczęło. Przedstawić sytuację, że chodzi tylko o wieczorny spokój, a siedzieć na murku i cicho rozmawiać można przecież i przez całą noc. Dobrze, bez gniewu i zdenerwowania przeprowadzone rozmowy często dają lepsze wyniki niż różnego rodzaju złośliwości. Znam taki oto przykład. Chodziło również o blok mieszkalny i jego otoczenie. Przy trawniku, pod drzewkiem ustawiono ławki. Szybko zajęły je młode grupy skubiąc słonecznik i popijając piwo z puszek. Śmietnik się zrobił wokół ławek niesamowity. Pewnego razu, mieszkanka bloku podeszła więc do siedzących: „przepraszam, ale czy można prosić, aby potem jakoś te puszki ...”. Okazało się - że więcej wyjaśnień nie trzeba było, na wyścigi zapewniono pytającą, że miejsce zostanie czyste. I tak się stało.

JAN STRUMYCZEK

ZUS

wyjaśnienia

Waloryzacja emerytur i rent

Waloryzowanie świadczeń emerytalno-rentowych trwa, część świadczeniobiorców już otrzymała w pierwszych czerwcowych terminach płatności zwiększone kwoty emerytur i rent. Według informacji przekazanych przez p. Jądręgę Łęgosz, głównego specjalistę do spraw emerytur i rent w częstochowskim Oddziale ZUS, podwyżka obejmie w rejonie tutejszego Oddziału około 150 tys. świadczeniobiorców.

Tegoroczna czerwcową waloryzacja zapewni zwiększenie świadczeń tych wszystkich osób, które uzyskały do nich prawo do dnia 31 maja br. Waloryzacja przeprowadzana jest w oparciu o wskaźnik 108,7, przez który mnożone są świadczenia. Oznacza to, że emerytury i renty wyższe są od 1 czerwca br. o 8,7 proc. od dotychczasowych, o 1 zaś procent od zakładanej inflacji.

Przy zastosowaniu wskaźnika 108,7 podwyższone zostaną podstawy wymiaru świadczenia. Wzrastają też kwoty najniższych świadczeń. Od 1 czerwca najniższa emerytura, renta rodzinna oraz renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wynosi 451,11 zł (dotychczas - 415 zł). Renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy wzrasta z 319,23 zł do 347 zł, a jeżeli świadczeniobiorca ukończył 75 rok życia, pobiera 451,11 zł. Renta rodzinna wypadkowa i renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem wzrastają z 498 zł do 541,33 zł, zaś renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem wzrasta z 383,08 zł do 416,40 zł.

Waloryzacja świadczeń rentowych inwalidów wojennych i wojskowych oraz rent rodzinnych po tych osobach, a także podstawy wymiaru tych świadczeń dokonywana jest na ogólnych zasadach.

Wyższe dodatki i zasiłki

W oparciu o wskaźnik 108,7 waloryzowane są dodatki i zasiłki. Od 1 czerwca br. dodatek pielęgnacyjny, kombatancki i za tajne nauczanie wynoszą po 115,67 zł. Dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego z tytułu niezdolności do samodzielnej egzystencji - 173,51 zł, dla sieroty zupełnej - 217,40, dla byłych żołnierzy pracujących w kopalniach oraz świadczenie dla osób deportowanych do pracy przymusowej i osadzonych w obozach pracy III Rzeszy i ZSRR - maksymalnie do 115,67 zł.

Zwiększa się świadczenie dla osób, które ukończyły 100 lat życia. Świadczenie podwyższa się do 1327,44 zł, wypłaca zaś niezależnie od tego, czy dana osoba jest równocześnie uprawniona do pobierania świadczenia podstawowego. Wymieniona kwota nie obejmuje dodatku pielęgnacyjnego.

Wyższe są zasiłki: wychowawczy, rodzinny, porodowy i pogrzebowy.

Zasiłek wychowawczy wynosi od 1 czerwca: dla mężatki - 264,90 zł, a dla osoby samotnie wychowującej dziecko - 421,30 zł. Granicą dochodu, warunkującą uzyskanie prawa do zasiłku wychowawczego jest kwota 309,87 zł na osobę w rodzinie.

Zasiłek rodzinny wynosi: na małżonka oraz pierwsze i drugie dziecko 35,30, na trzecie dziecko - 43,70 zł, na czwarte

i każde następne dziecko - 54,60. Zasiłek rodzinny jest przyznawany, jeżeli dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 619,75 zł. Kwoty dotyczące zasiłku wychowawczego i rodzinnego obowiązują do końca maja 2000 r.

Zasiłek porodowy, od 1 VI br. do końca sierpnia br. wynosi 239,78 zł, zasiłek pogrzebowy - 3197,04 zł.

Świadczenia przyznawane od 1 czerwca br. obliczane są od kwoty bazowej wynoszącej 1327,44 zł.

Emeryci mogą więcej

Wraz z waloryzacją wzrastają wysokości kwot dodatkowych przychodów mających wpływ na pobieranie świadczenia. Od 1 czerwca br. emeryci mogą zarobić więcej bez wpływu na zmniejszenie lub zawieszenie świadczenia. Dodatkowy zarobek emerytów, którzy nie osiągnęli jeszcze wymaganego ustawą wieku, dopóki nie przekroczy 70 proc. przeciętnego wynagrodzenia, które wynosi 1598,52 zł, w ogóle nie wpływa na wysokość pobieranego świadczenia. Dopiero po przekroczeniu kwoty 1119 zł, to jest 70 proc. przeciętnego wynagrodzenia, powoduje jego zmniejszenie. Przy przekroczeniu 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, czyli 2078 zł, świadczenie podlega zawieszeniu.

Decyzje - do domu

Częstochowski Oddział ZUS wysyła każdemu świadczeniobiorcy na adres domowy szczegółowe decyzje-informacje o dokonanych w wyniku waloryzacji zmianach. Są tam szczegółowe wyjaśnienia o ile świadczenie wzrosło, w jaki sposób tego dokonano. Jeżeli podane informacje wydadzą się komuś niejasne, może uzyskać dodatkowe wyjaśnienia w Oddziale lub Inspektoracie ZUS. (sz)

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.

z siedzibą w Warszawie

DYREKCJA OKRĘGU w Katowicach

Zakład Telekomunikacji w Częstochowie

ul. Kopernika 22

42 - 200 CZĘSTOCHOWA

Ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie słaz miejscowej w ramach zadania inwestycyjnego „Rozbudowa central E - 10 B w Częstochowie i 14 gminach ZT”

Roboty dotyczyć będą rozbudowy sieci telefonicznej magistralnej w obszarze CMG E - 10 B Częstochowa - Śródmieście o zakresie rzeczowym: 7455 kmp.

Wymagany termin zakończenia prac - 30.09.1999 r.

Z warunkami wymaganymi od oferentów, dokumentacją techniczną, szczegółowymi warunkami przetargu oraz warunkami jakie powinna spełniać oferta, można zapoznać się w siedzibie TP S.A. Zakład Telekomunikacji Częstochowa przy ul. Kopernika 22, pokój 226, w godz. 9.00 - 13.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 czerwca br. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej budynku TP S.A. Zakład Telekomunikacji Częstochowa. Oferty można składać do 22.06.1999 r. do godz. 8.00 w ZT Częstochowa, ul. Kopernika 22 (sekretariat).

Wartość wadium wynosi - 57.159 zł.

Wadium wniesione w pieniądzu należy wpłacić na konto: BH 0/Częstochowa 10301478 - 06645201 w takim terminie, by w dniu przetargu możliwe było stwierdzenie jego wniesienia lub w kasie TP S.A. ZT Częstochowa w godz. 8.00 - 9.00.

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz TP S.A. w przypadku, gdy oferent, którego oferta została wybrana:

- odmówi podpisania umowy na warunkach określonych w ofercie
- wniesienia zabezpieczenia należytego wykonania umowy
- spowoduje, że zawarcie umowy stało się niemożliwe z winy oferenta
- przedstawi w ofercie dane nieprawdziwe

TP S.A. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz nie przyjęcia żadnej z ofert bez podania przyczyn, a także uniemożliwienia praw lub odstąpienia od przetargu.

Malarstwo to ciągła zabawa

Agnieszka Żmudzińska ukończyła w 1980 roku Akademię Sztuk Pięknych na Wydziale Projektowania Graficznego u prof. Jana Jaromira Aleksyuka. Już jako pracownik Instytutu Plastyki częstochowskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej uzyskała adiunktura z malarstwa. Uczestniczyła w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych, miała też swoje ekspozycje indywidualne (w Lublinie, Częstochowie i Danii). Zdobyła nagrodę w konkursie "Teleekspresu" na ilustrację z "Ogniem i mieczem", Grand Prize w konkursie na rysunek o tematyce ekologicznej w Radomiu. Co roku jeździ na plenery ilustratorów książek do Krasnobrodu (dawne województwo zamojskie). Zajmuje się rysunkiem i malarstwem. Na co dzień pracuje w Wyższej Szkole Pedagogicznej.

- Gdyby jeszcze raz mogła pani wybrać zawód, zostałyby pani malarzką?

- Nie wyobrażam sobie innego zawodu! Bezwzględnie byłoby to ten sam. To nie jest zawód, który daje gwarancje na spokojne życie, ale...

- Rysuje Pani, robi karykatury, maluje blachy... Co lubi Pani najbardziej?

- Najbardziej ukochałam rysunek, wszędzie go próbuję umieścić; np.

- Tak, ale to wychodziło mi gorzej. Staram się nie robić konwencjonalnych portretów. Chodzi mi o poszukiwanie różnych metod, ich łączenie. Dla mnie malarstwo to ciągła zabawa. Ciągłe coś zmieniam.

- Portretowała Pani jakieś znane, lokalne osobistości?

- Robiłam portrety kolegów plastyków na plenerze; ze swojej własnej potrzeby robiłam karykatury...

- Czyje?



- Malowanie na blasze jest pewnie bardzo pracochłonne?

- Tak, wymaga dużo czasu i pracy.

- Jaką techniką tworzy Pani obrazy na blachach?

- Używam farb olejnych i tłustej kredki na podkładzie z kleju. Teraz często podkład robię sobie z czosnku...

- ?

- To świetna technika, którą stosuję niedawno. Na blachę wyciskam czosnek i rozsmarowuję go.

- Czy wystarczy, że usiądzie Pani przed blachą i zacznie malować?

- Nie, maluję wtedy, kiedy mam natchnienie. Powinam więcej pracować. Chociaż parę razy w tygodniu. Nie mam w sobie dyscypliny. Ale jak już coś robię, to robię.

- Wówczas zostaje Pani sam na sam ze swoją twórczością?

- No nie, muszę ugotować obiad, jest pies...

- Kiedy zabiera się Pani do malowania?

- Coś musi „piknąć” w środku.

- Często „pika”?

- Nieczęsto, to nie jest związane z naszym chęciem.

- Co najbardziej lubi Pani w malarstwie?

- Lubię coś, co mnie zaskakuje; jeżeli ktoś próbuje coś zrobić, czegoś szuka. Są zestawy kolorów, które lubię i których nie lubię...

- Jakie to są kolory?

- Lubię kolory przetrawione, nie lubię ostrych zestawów. Nigdy nie podobał mi się kolorystyka.

- A kto się Pani podoba, kto jest Pani mistrzem?

- Moim ukochanymi są Bosch, Bruegel i Ver Meer.

- Jakie są Pani plany na przyszłość?

- Dużo malować. Specjalnie nie planuję.

- Życzę natchnienia i dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała SYLWIA BIELECKA



biore blachę i staram się z niej wydobyć kreskę.

- Co rysuje Pani najchętniej?

- Lubię rysować ludzi. Ale lubię rysować tych, do których mam jakiś stosunek; jeżeli kogoś lubię albo nie, to wtedy w moim rysunku przekazuję emocje. Złość też można narysować. Każdy twórca chce dać w swojej pracy cząstkę siebie.

- Próbowala Pani rysować na ulicy?

- Karykatury prezydenta Tadeusza Wróny i jego zastępców ukazały się kiedyś w "Naszej Częstochowie", to było pismo wydawane przez Urząd Miasta. Skarykaturowałam też Henryka Talara (wówczas dyrektora naszego Teatru), Barbarę Trzaskowską - Sześcińską, Mariana Panka. Robiłam też karykatury różnych osobistości, m.in. prezydenta Wałęsy, Tadeusza Mazowieckiego, braci Kaczyńskich, Tymieńskiego...

W Miejskiej Galerii Sztuki

Rzeźby Andrzeja Szarka

Andrzej Szarek jest jednym z popularniejszych polskich rzeźbiarzy. Swoją artystyczną edukację rozpoczął w słynnym już dziś zakopiańskim Liceum Plastycznym. Później studiował na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Zrealizował dwadzieścia wystaw indywidualnych, w kraju i za granicą. Teraz ekspozycję jego prac można oglądać w Miejskiej Galerii Sztuki. Był twórcą kilkudziesięciu happeningów, m.in. w Warszawie, Zakopanem, Sandomierzu, Presoviu (Słowacja). Realizuje rzeźby monumentalne od 3 cm do 8 m. Tęcza lata temu uzyskał kwalifikacje I stopnia (doktorat) w dziedzinie rzeźby w warszawskiej ASP. W tym samym czasie został „Człowiekiem Roku”, wraz z Wisławą Szymborską, w plebiscycie „Gazety Krakowskiej” za działalność artystyczną.

„Dla Andrzeja nie ma rzeczy niemożliwych - pisze o nim jego przyjaciel, Jerzy Jędrzyński. (...) Dla niego nie istnieje pustka, nie dba o akceptację innych, tworzy dla siebie, na przekór opiniom ekspertów o tzw. sztuce. (...) Jego rzeźby, często olbrzymich rozmiarów, powstają ze „szmelcu”: zardzewiałej blachy, wyeksploatowanych przedmiotów codziennego użytku, w których oko artysty dostrzega piękno. (...) Artysta ten, który jest przede wszystkim rzeźbiarzem, jest też doskonałym rysownikiem. Jego linearne rysunki zachwycają lekkością i pewnością kreski.”

Rzeźby i rysunki, a właściwie „Rysunki” Andrzeja Szarka można oglądać w Miejskiej Galerii Sztuki do 27 czerwca.

SYLWIA BIELECKA

Jaś i Małgosia na Balu Integracyjnym

30 maja w auli Wyższej Szkoły Pedagogicznej przy ul. Waszyngtona odbył się, z okazji Dnia Dziecka, „Bal Integracyjny”. Organizatorki imprezy: dyrektor Instytutu Pedagogiki Społecznej dr Danuta Marzec i pracownicy naukowcy dr Wanda Wiśniewska i dr Wanda Zych zaprosiły dzieci z Domów Dziecka w Częstochowie i Kłobucku, Pogotowia Opiekuńczego, Szkoły Specjalnej przy ul. Wyszyńskiego oraz wychowanków z Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Zawierciu.

W przygotowaniu balu bardzo pomogli studenci dzienni i zaoczeni II i III roku Pedagogiki Opiekuńczo-Resocjalizacyjnej. Skutecznie poszukiwali sponsorów, upiekli ciasta, a przede wszystkim byli wdzierajami podczas zabawy.

Z programem artystycznym wystąpili studenci II roku Pedagogiki Wczesnoszkolnej. Przedstawili bajkę „Jaś i Małgosia”, przygotowaną pod kierunkiem dr Urszuli Ordon i mgr Edyty Skoczyła. Dzieciom podobał się również występ dziesięcioosobowego zespołu wokalnego „Dibi” z ZPiSdN z Zawiercia. Rockowa kapela „RBB” z Zespołu Szkół Samochodowo-Budowlanych przy ul. Św. Augustyna zachęcała dorosłych i dzieci do tańca.

Na koniec warto nadmienić, że wydatna pomoc głównego sponsora imprezy, Towarzystwa Ubezpieczeniowego Amplico Li- fe zapewniła suty poczęstunek dla gości i paczki ze złodyczkami dla wszystkich dzieci.

A.S.

Przed festiwalem „Gaudium et Gloria”

Zaśpiewają po raz siódmy

KONIECPOL. Tegoroczny VII Ogólnopolski Festiwal Pieśni Pięknym i Liturgicznej „Gaudium et Gloria” odbędzie się w Koniecpolu i Częstochowie od 18 do 20 czerwca. Imprezie patronują Kuria Metropolitalna w Częstochowie, Kuria Biskupia w Kielcach i ojcowie Paulini z Jasnej Góry. Stroną organizacyjną zajęły się Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater”, Wojewódzki Ośrodek Kultury w Częstochowie oraz Ośrodek Kultury i Sportu w Koniecpolu.

Do udziału w festiwalu zakwalifikowano 15 zespołów i so-

listów, m.in. ze Skierniewic, Poznania, Belchatowa, Radomska, Zawiercia, Sulęcina, Myszkowa i Częstochowy. Przyjadą uczestnicy poprzednich festiwali stanowiący po sześciu latach już niemalą „rozśpiewaną rodzinę”. W roku bieżącym regulamin przewiduje dodatkowo obowiązkowe wykonanie kompozycji Romualda Twardowskiego do słów biskupa Józefa Zawitkowskiego, popularnego „Księdza Tymoteusza”. Uroczysta inauguracja festiwalu nastąpi 18 czerwca o godz. 18.00 w kościele Św. Trójcy w Koniecpolu z udziałem Chóru i Orkiestry Zespołu Szkół

Muzycznych w Częstochowie pod dyrekcją Krzysztofa Pośpiecha. Podczas festiwalowych dni, oprócz przesłuchań konkursowych przewidziano warsztaty muzyczne, imprezy towarzyszące, w tym nocne muzykowanie z zespołem „Cotton-cat” wykonującym muzykę irlandzką, a także recital Moniki Grajewskiej z Warszawy. Będzie wspólna msza święta, koncert laureatów w Koniecpolu i Jasnogórskim Wieczerniku, udział w Apelu Jasnogórskim.

Informacji o festiwalu udziela WOK Częstochowa, tel. (0-34) 324-46-51 i OKSiR Koniecpol (0-34) 355-14-35.

WOJCIECH MŚCICHOWSKI

Zwiastun kulturalny

CO WARTO ZOBACZYĆ?

Miejska Galeria Sztuki - wystawa malarstwa Franciszka Maśluszcza. Autor uprawia malarstwo, grafikę i rysunek. Jest wykładowcą na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Ilustruje książki dla dzieci i dorosłych. Projektuje plakaty i okładki. Swoje rysunki zamieszcza w prasie - np. „Rzeczpospolita”. Miał ponad 100 wystaw indywidualnych np. w Wiedniu, Sofii, Warszawie; Rzeźby Andrzeja Szarka - artysta jest absolwentem PLSP w Zakopanem i Wydziału rzeźby ASP w Warszawie oraz współzałożycielem grupy rzeźbiarskiej „Kim jesteś”.

Galeria Ośrodka Promocji Kultury „Gaude Mater” - Trzy Marie - rzeźby Jerzego Fobera, malarstwo Tomasza Lubaszki, Ireneusza Bęca, Adama Molendy.

Teatr im. Adama Mickiewicza - „OKNO NA PARLAMENT” - 15, 16 czerwca, godz. 17.00; „PAN TA-DEUSZ” - 10, 11, 17 czerwca, godz. 11.00; „LIST DO PAPIEŻA” - premiera 12 czerwca, godz. 19.00, 13 czerwca, godz. 19.00 - szczególne widowisko poetycko-muzyczne przygotowane z okazji wizyty Ojca Świętego w Polsce, oparte na tekstach Karola Wojtyły i wybitnych utworach polskiej literatury, wyreżyserowane przez dyrektora teatru - Marka Perepeczkę.

Ośrodek Kultury Filmowej. Kino studyjne - 10 czerwca, godz. 17.15, 19.30 - „Poniedziałek” - reż. W. Adamek, Pol. '98; 11 - 13 czerwca, godz. 17.15, 19.30 - „Plac Vendome” - reż. N. Garcia Fr. '97; w cyklu „Bałkańskie rytmy - Bregowicz, Kusturica” - 15 czerwca, godz. 17.15 - „Czas Cyganów” Jug. '89, o godz. 19.30 - „Arizona Dream” - Fr. '92; 16 czerwca, godz. 16.00 i 19.15 - „Underground” - Jug./Fr./Niem. '94; 17 czerwca, godz. 16.30 i 19.15 - „Królowa Margot” Fr. '95.

Muzeum Częstochowskie Ratusz - następujące wystawy: Malarstwo polskie XIX i XX wieku w zbiorach Muzeum Częstochowskiego; Kultura ludowa Regionu Częstochowskiego; „Jasna Góra w zbiorach Muzeum Częstochowskiego” - zbiór grafiki i malarstwa przedstawiającego Jasnogórski Klasztor; „Prawosławie w Polsce” - prezentacja sztuki, historii i obrzędowości Prawosławia.

Rezerwat Archeologiczny - zachowany fragment cmentarzyska oraz wystawa obrazująca kulturę materialną, społeczną i duchową ludności kultury łużyckiej; „Kolekcja siekier i toporków kamiennych” - wystawa ze zbiorów Działu archeologii Muzeum częstochowskiego.

Galeria „WOK - ART” - wystawa fotografii Stanisława Markowskiego - „Pejzaż święty - polskie kościoły drewniane”.

Galeria kawiarni Klub Wiedeński - Wystawa fotografii Jacka Kamińskiego i Arkadiusza Gepharda.

(BB)



POLONTEX S.A.

ZAKŁAD PRODUKCYJNY
ul. Rejtana 25/35 42-200 Częstochowa
tel. (0-34) 363-02-31 fax (0-34) 363-28-51

PRODUCENT

firan, obrusów, bieżników i serwetek

tkanin:

- bawełnianych i eleno-bawełnianych z przeznaczeniem na odzież sportową: spodnie, koszule, kurtki
- poliestrowych oraz w mieszankach z wiskozą i wełną na odzież: garnitury, kostiumy, garsonki i spodnie

przedzdy:

- bawełnianej i mieszankowej
- tkackiej i dziewiarskiej

Zapraszamy do Działu Sprzedaży: Polontex S.A., ul. Rejtana 25/35, Częstochowa

Punkt sprzedaży w Częstochowie:
Salon POLONTEXU - Al. NMP 31,
ul. Rejtana 25/35 (I brama), ul. Rejtana 25/35 (II brama), ul. Jaskrowska 17/19,
al. Wolności 67/69, ul. Westerplatte 21, Poraj: ul. 3-go Maja 128

Z.P.U.H. **"POLO"** S.C.
Częstochowa - Dom Kultury Stradom, ul. 1 Maja 40, II piętro, pok. 19
Tel. 324-70-31 w.271

Wykonujemy nadruki na:

- tkaninach (wykroje, ubrania robocze itp.)
- folii samoprzylepnej
- papierze samoprzylepnym
- kartonie (etykiety firmowe, odzieżowe, kartoteki)
- etykiety samoprzylepne na samochody
- wszywkę i metki odzieżowe
- druki offsetowe



BANK HANDLOWY W WARSZAWIE SA
ROK ZAŁOŻENIA 1870
ODDZIAŁ W CZĘSTOCHOWIE

*Najstarszy bank
na ziemiach polskich,
jeden z największych
i najsolidniejszych banków
Europy Środkowej
zaprasza Szanownych Państwa
do korzystania
z szerokiej oferty usług*

Oddział w Częstochowie
ul. Jasnogórska 75,
tel. (034) 365-58-84
Kasy czynne w godz. 8.00-14.00



SKŁAD OPAŁOWY

Al. Wolności 65
CZĘSTOCHOWA
tel./fax (034) 324-29-02

OFERUJE:

- ODBIORCOM INDYWIDUALNYM
- PRODUCENTOM
- HANDLOWCOM
- INSTYTUCJOM
- ZAKŁADOM PRZEMYSŁOWYM

WĘGIEL

OPAŁOWY I ENERGETYCZNY

KOKS

 OPAŁOWY

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY



P.P.P.H.U. "MaJaMi" sc
Właściciele:
Marek i Michał Dziewiorowie, Jan Hadrian
Wola Kiedrzyńska 42
42-202 Częstochowa
Piekarnia: Wola Kiedrzyńska 42
Filia: Częstochowa
ul. Fieldorfa NILA 12

Sklepy firmowe w Częstochowie

- Aleja NMP 17
(przy DH "Merkury")
- ul. Jagiellońska
(przy DH "Sezam")
- ul. Gombrowicza 4
- ul. Broniewskiego 4
- ul. PCK
- Al. Armii Krajowej 19
- ul. Fieldorfa NILA 12



"KINKEL - EKOINVEST"

ŁOŻYSKA, ŚRUBY, STAL

42-200 CZĘSTOCHOWA, ul. BÓR 135
Tel. (034) 36-59-040, 36-51-777, 36-58-356, 36-57-804
Fax (034) 36-58-808

JESTEŚMY DEALEREM FŁT KRAŚNIK

oferujemy:

ŁOŻYSKA

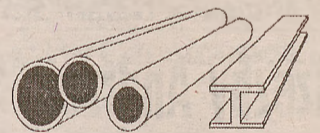


TOCZNE WSZYSTKICH GRUP:

- przemysłowe
- samochodowe
- krajowe ◦ zagraniczne
- ORAZ:
- simeringi ◦ oringi ◦ paski klinowe

polecamy także usługi:

- hurtowni wyr. śrubowych
- hurtowni wyr. hutniczych



ORAZ:

- centrum obrotu
- wierzytelnościami
- sekcja obrotu opalem

OFERTA NA ŁOŻYSKA DLA HURTOWNI

SYMBOL ŁOŻ.	CENA NETTO	SYMBOL ŁOŻ.	CENA NETTO	SYMBOL ŁOŻ.	CENA NETTO
NJ 226	146.00	NU 328 E	340.00	NU 2304 EM	17.00
NJ 2203	8.90	NU 2306 E	19.00	32324	550.00
NJ 2213	33.00	NU 2316 M.	135.00	51101	3.30
NJ 2226	252.00	NU 2328 M.	670.00	51110	6.20
NJ 308 E	12.20	NU 409	33.00	51122	25.80
NJ 316	70.00	NU 419 M.	290.00	51144 M	160.00
NJ 328 M.	460.00	NU 1022 M.	115.00	51202	3.80
NJ 2307	22.00	NU 1044 M.	490.00	51212	13.50
NJ 2318 EM	168.00	NUP 211 E	23.50	51226	95.00
NJ 2334 M.	1 150.00	NUP 222	115.00	51306	9.50
NJ 414 M.	165.00	NUP 244 M.	790.00	51316	44.00
NJ 1032 M.	224.00	NUP 2212 E	33.50	51334 M	495.00
NU 207 E	11.40	NUP 2226	289.00	51415 M	118.00
NU 217 E	41.00	NUP 308 E	19.00	52204	9.80
NU 230 M.	255.00	NUP 318 E	98.00	52214	39.00
NU 2206 E	11.00	NUP 2304 EM	21.00	52309	32.00
NU 2216 EM	58.00	NUP 2319 M.	237.00		
NU 2226	268.00	NUP 1048 M.	680.00		
NU 307 E	14.80	NNU 4922 MNAP51	286.00		
NU 317	75.00	NNU 4928 MNPA51	395.00		

Sprawę prowadzą:
p. Jerzy Kościelniak, tel. 36-51-777
p. Feliks Kinkel, tel. 36-58-356

ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku 8.00-16.00

BONIFIKATY



KOMBINAT CEMENTOWO-WAPIEN.

"Warta" S.A. w Działoszynie
CEMENT HUTNICZY. PORTLAND

MATERIAŁY IZOLACYJNE

IZOLACJA S.A.
ZDUŃSKA WOLA

PAPY TRADYCYJNE, POLIMEROWO-ASFALTOWE, STYROPIAN, GONTY

ZAKŁADY PŁYT WIÓROWYCH

PROSPAN[®]

PŁYTY WIÓROWE ZWYKŁE, LAMINOWE, OBRZEŻA



PURMO

GRZEJNIKI CENTRALNEGO OGRZEWANIA



KONIECPOLSKIE ZAKŁADY PŁYT PILŚNIOWYCH
SPÓŁKA AKCYJNA

KONIECPOL

BONIFIKATY

Towarzystwo Dobroczynności dla Chrześcijan w Częstochowie w pierwszych latach XX wieku

Jak pomóc potrzebującym...

Na przełomie XIX i XX wieku w Częstochowie powstało szereg instytucji i stowarzyszeń. Prężną działalność rozwijało w Częstochowie od 1900 roku Towarzystwo Dobroczynności dla Chrześcijan. Jego celem było przede wszystkim rozwinięcie ducha obywatelskiego oraz uruchomienie służących temu instytucji wychowawczych i kulturalnych. W chwili założenia liczyło dwóch członków stałych, dwóch honorowych i stu siedemdziesięciu członków ofiarodawców. Mając zatwierdzoną ustawę z 1898 roku, zaczęło działać w 1900 roku.

W pierwszym roku działalności były czynne następujące wydziały: wsparć, ochrony, taniej kuchni, kolonii letnich i przeciwdziewczyny. Miało podzielono na dwadzieścia rejonów, w których członkowie Towarzystwa wyszukiwali biednych. Wydział wsparć udzielał zapomóg w gotówce lub w produktach spożywczych takich jak: ziemniaki, kasza, mąka, chleb, herbata i cukier. Rozdawał też węgiel dla biednych, który Towarzystwo otrzymywało po znacznie niższej cenie z kilku kopalń Zagłębia Dą-

browskiego. Do 1902 roku udzielono 419 bezpłatnych porad lekarskich. Wydział ochrony miał pod opieką dwie ochronki, numer 1 przy ulicy Tylnej na rogu Ogrodowej i numer dwa przy ulicy Teatralnej. Uczęszczali do nich około pięćdziesięciu dzieci, które codziennie dostawały obiady. Na Boże Narodzenie urządzano „gwiazdkę” a na Wielkanoc „święconę”. Wydział taniej kuchni funkcjonował przy ulicy Tylnej. Sporządzano tam obiady po osiem kopiejek, a półobiady po pięć kopiejek. Wydział kolonii letnich wysyłał chore dzieci z rodzin najbardziej potrzebujących na kolonie letnie. Przeważnie były to sześciotygodniowe turnusy do Mstowa. W 1901 roku wysłano tam dwadzieścia sześć dziewczyn. Wydział przeciwdziewczyny otworzył przytułek na Wieluńskim Rynku. Po otwarciu przebywało w nim osiemnastu żebraków. Prowadził go ksiądz J. Żak. Ostatnim wydziałem Częstochowskiego Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcijan był wydział szwalni. Należały do niego sto siedemdziesiąt trzy osoby. Z miesięcznych składek zakupywano materiały i przygoto-

wywano z nich bieliznę oraz odzież, którą rozdawano biednym.

Pierwszym prezesem Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcijan w Częstochowie był dr **Władysław Biegański**. Z jego inicjatywy Towarzystwo w 1901 roku posadziło pięćset drzewek na szosie warszawskiej. Akcją tę zamierzano powtarzać każdego roku, ale już do niej nie powrócono. Po nim funkcję objął **S. Biernacki** - absolwent Szkoły Głównej w Warszawie.

Od marca 1903 roku przewodniczył Towarzystwu inż. **Jan Gryżewski**. W prywatnym mieszkaniu prezesa Jana Gryżewskiego był skład produktów spożywczych służących do rozdawnictwa. Produkty nabywano u hurtowników na rachunek Towarzystwa. W pierwszym kwartale 1903 roku wydano na nie tysiąc rubli. Potrzeby były ogromne. Starano się powiększyć liczbę członków rzeczywistych, których składki sześciorublowe stanowiły główny dochód. Od pierwszego lipca 1903 roku przybyło trzydziestu trzech nowych członków.

Członkowie Towarzystwa bardzo często zbierali pieniądze do skarbonki

w różnych punktach miasta. W połowie 1903 roku tych punktów było pięćdziesiąt pięć. O pomoc często zwracali się ludzie z chorobami nieuleczalnymi i umysłowymi. Na cele Towarzystwa urządano koncerty, zabawy i przedstawienia amatorskie. Dziewiątego czerwca 1903 roku odbył się koncert Namysłowski połączony z zabawą dziecięcą. Zebrano trzyście czterdzieści rubli, a z przedstawienia amatorskiego, szesnastego czerwca, dwieście dwadzieścia rubli. Często Towarzystwo Dobroczynności dla Chrześcijan wspomagali zakonnicy klasztoru na Jasnej Górze. Szczególnie przeor **E. Rejman** był bardzo hojny.

W 1903 roku Towarzystwo wydało przeszło dwa tysiące pięćset rubli na utrzymanie dwóch ochronek. Liczba dzieci korzystających z nich dochodziła do stu. Dzieci miały zapewnioną naukę, zajęcia freblowskie, zabawy, pomoc lekarską, pożywienie i ubranie. Troskliwą opieką ochronkami zajmował się oddzielny komitet, który w 1903 roku składał się z ks. **K. Waberskiego** - przewodniczącego i opiekunów: **Dłużniewskiego, Bezowej, Biegańskiej, Jurkowskiej, Rogalskiej, Wolfkowej, Szwedowej i Uchnasta**.

Zarząd Towarzystwa odbywał do trzydziestu posiedzeń w roku. Za prezesury Jana Gryżewskiego, w latach 1903 - 1906, działalność tej instytucji była „kwitnąca”, jak podaje lokalna prasa z tego okresu. Dochody w 1904 roku wyniosły osiem tysięcy cztery ruble.

W 1905 roku, roku rewolucyjnych działań, otwarto w Częstochowie trzy nowe ochronki dla dzieci. Jedną z nich powstała ze środków Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcijan, a dwie pozostałe z funduszy fabryki Peltzera i Akc. Tow. Stradom. Pomocy w gromadzeniu żywności w tych trudnych czasach udzielały Towarzystwu okoliczne wsie, często nawet niezamożne. W czasie rewolucji 1905 - 1907 roku nie można było liczyć na dochody z zabaw, koncertów i przedstawień amatorskich. Jedynie można było liczyć na ofiarności członków.

W 1906 roku w związku z wyjazdem Jana Gryżewskiego z Częstochowy, nastąpił kryzys w działalności tej instytucji. Ilość członków spadła do stu pięćdziesięciu pięciu. Prezesem wybrany został **W. Kozłowski**. Następne lata były już bardziej pomyślne, chociaż brakowało stałego oparcia materialnego.

Z perspektywy lat podziwiamy aktywność częstochowskiej inteligencji skupionej w tym Towarzystwie. Spełniała rolę wychowawczą. Uczyla miejscowe środowisko jak udzielać pomocy potrzebującym, nie mając rozbudowanej biurokracji.

JERZY GÓRECKI

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE SA
ROK ZAŁOŻENIA 1870

NIEMI ŚWIADKOWIE NASZEJ HISTORII

PRZYDROŻNE ŚWIADECTWA PAPIESKICH WIZYT

W czasie II, III i IV pielgrzymki do Polski, przywożąc **Jana Pawła II** do Częstochowy eskadra helikopterów lądowała na sportowym lotnisku pod Rudnikami. Stąd kolumna samochodów z "Papa - mobilem" wyruszyła na swój przyjazd na Jasną Górę od Kościelca (gm. Rędziny). Na pamiątkę tamtych zdarzeń zdołał teraz główną krzyżówkę tej miejscowości ceramiczny posąg Papieża,



a obok na tablicy widnieje napis: „Umiłowanemu Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, który w latach 1983 - 1987 - 1991 jadąc z lotniska na Jasną Górę przez Kościelec błogosławił nam” - wdzięczni ks. pr. Jan



Krawiec i mieszkańcy Kościelca, Karoliny i Madalina. 26.04.1994. Natomiast przed budynkiem stacji PKP w Juliance stoi posąg Chrystusa na kamiennym cokole, postawiony przez parafian Sygontki, dla upamiętnienia IV pielgrzymki Jana Pawła II w 1991 r. Na tablicy znajduje się znamienny zwrot wielkiego rodaka: „Bogu dziękujcie, ducha nie gaście”. Wreszcie przy mało komu znanym



dukcie leśnym - prowadzącym z Zakrzewia do Hutki (pod Kłobuckiem) - wiszą wysoko na usychającej sośnie dwie drewniane kapliczki. Górna, wykonana mistrzowską ręką, kryje obraz Madonny Jasnogórskiej z Dzieciątkiem, natomiast dolna - zbita prymitywnie z deszczółek - upamiętnia II wizytę Jana Pawła II w Polsce.

Tekst i foto ANDRZEJ SIWIŃSKI

Pisałem dla młodzieży

Rozmowa ze **Zdzisławem Zielińskim**, autorem książki „Orły Ziemi Częstochowskiej.”

- Powieść o żołnierzach z oddziału „Ponurego” **Jerzego Kurpińskiego** kończy się z chwilą zajęcia Sierakowa przez Armię Radziecką... Także dla Pana oznaczało to koniec wojennej epopei...

- Nie taki koniec o jakim marzyliśmy. Aresztowano naszego dowódcę „Basa” **Bączynskiego**, później śmierć w katowni UB poniósł „Kier” **Szczyński**. Obawiałem się wrócić do Częstochowy. Wyjechałem do Łodzi, do 1947 r. używałem „lewych” dokumentów, zmienionego nazwiska. Ujawniłem się po amnestii 1947 r. Chciałem kontynuować naukę w gimnazjum, zrobić maturę, zdać na studia prawnicze. Nie dane mi to było. Aresztowano mnie w 1949 r.

- Za walkę o niepodległość?
- Wydawaliśmy ulotki. Prokuratura oskarżyła mnie o próbę obalenia ustroju siłą. Pamiętam jak mój obrońca, prof. **Mogilnicki**, żartował w sądzie, iż ten ustrój musi być bardzo stabilny skoro młody chłopak może go ulotkami obalić. Ostatecznie sąd skazał mnie na 5 lat za wydawanie ulotek o treści antypaństwowej. Do wyroku siedziałem w areszcie w Łodzi. Po tem było więzienie w Strzelcach.

- Ciężkie więzienie, gdzie przetrzymywano także hitlerowskich zbrodniarzy.

- Powiem, że więzienie nie było najgorsze. Było się wśród swoich, wśród żołnierzy AK. Gorsza była wolność. Zwolniono mnie 11 listopa-

da 1954 r. Znalazłem się bez pracy, bez środków do życia. Z pracą był ciągły problem. Skończyłem Technikum Kolejowe, potem szkołę geodezyjną. Lecz jako „wroga państwa” kierowano mnie do najgorszych prac. O awansie nawet nie mogłem myśleć. Owszem było to możliwe, gdybym się zламаł. Wielokrotnie mnie kuszono, gdybym poszedł na współpracę to i w pracy byłoby lepiej, i świadczenia „zbowidowskie” by mi przyznano. A tak musiałem wegetować to końca PRL.

- Czy utrzymywał Pan kontakt z kolegami z konspiracji?

- Do 1989 r. nie było to możliwe. Dopiero w 1990 r., gdy wystąpiłem o przyznanie uprawnień kombatanckich, przyjechałem do Częstochowy po zaświadczenie do Światowego Związku Żołnierzy AK. I szczęściem, pierwszym tam spotkany był kolega z lasów złotopotockich, „Młody” **Zygmunt Łęski**. Później nasze kontakty stały się regularne.

- I wówczas podjął Pan myśl, by w książce opisać losy żołnierzy „Ponurego”?

- Wiedziałem, że ta książka jest potrzebna. Wiedziałem, że trzeba przypomnieć pamięć o czasach wojny. Przez 3-4 lata zbierałem materiały. Kontaktowałem się z żyjącymi kolegami, z **Zygmuntem**, z **Tadeuszem Janczakiem**, **Edwardem Mizerskim**, z **Janem Kozą** z **Huciska**, z wieloma innymi. Szkoda, że już nie mogłem

rozmawiać z „Ponurem”, zamordowanym przez UB w 1955.

- Książka jest pisana w sposób bardzo nietypowy. Nie są to klasyczne wspomnienia, lecz jakby powieść przygodową.

- Oparta całkowicie na faktach. Styl taki przyjąłem, by było to ciekawe dla młodych ludzi. Pisałem to z myślą o nich. My mieliśmy inną szkołę życia. Chciałbym, by moja opowieść o młodych ludziach walczących pod Złotym Potokiem wpłynęła na obecną młodzież wychowawczo.

- Jak odebrali książkę Pana koledy z oddziału?

- Entuzjastycznie. Organizują mi spotkania z czytelnikami, zapraszają m.in. na 50-lecie biblioteki w Żarkach.

- Kto finansował wydanie książki?

- Tak się szczęśliwie złożyło, że uzyskałem odszkodowanie za pobyt w więzieniu. Z tych właśnie pieniędzy sfinansowałem wydanie książki. Nie ubiegałem się o dotację. Zwłaszcza, że jak słyszę, w Częstochowie nie rządzą już ludzie, którym zależy na przypomnieniu przeszłości.

Rozmawiał **JAROSŁAW KAPSA**

Książkę pana **Zdzisława Zielińskiego** „Orły Ziemi Częstochowskiej” można nabyć w Antykwarni „Niezależna” pana **Zbigniewa Biernackiego** i w Komendzie Hufca ZHP, Al. NMP 21.

ILUSTROWANA ENCYKLOPEDIA CZĘSTOCHOWY (109)

MUZEUM CZĘSTOCHOWSKIE (Pl. W. Biegańskiego), placówka kulturalna, której początek datuje się od 1905 r., kiedy powstało Muzeum Higieniczne, mieszczące się od 1909 r. w pawilonie w Parku im. St. Staszica. W 1923 r. miasto przejęło budynek na własność i placówka otrzymała od 1925 r. nazwę Miejskie Muzeum Krajoznawcze i Higieniczne, w formie skróconej zwane Muzeum Miejskie. Wówczas zaczęto kolekcjonować zbiory z zakresu etnografii i przyrody oraz organizować wystawy sztuki. W latach 1932 - 1939 Muzeum przejęło Towarzystwo Popierania Kultury Regionalnej w Częstochowie. W spisanej umowie podkreślono, że jest to dzierżawa na 15 lat (do 1947 r.). Towarzystwo położyło nacisk na gromadzenie zbiorów etnograficz-

nych, historycznych i przyrodniczych. Kustoszami muzeum w tym czasie byli: **Kazimierz Staszewski** (od 1928), **Ludomir Nieprzecki**, **Jadwiga Jakubowska** (1939). Po zniszczeniu dotychczasowego zasobu Muzeum, od 1945 r. poczęto gromadzić nowe zbiory. W 1949 r. Muzeum otrzymało budynek w Parku im. St. Staszica, zostało przejęte przez państwo i odtąd podlegało Naczelnej Dyrekcji Muzeów w Warszawie. Kierownictwo jego przejęła mgr **Halina Ciszewska-Hohense**. W 1951 r. placówka została włączona do Górnośląskiego Okręgu Muzealnego i odtąd opiekę merytoryczną miało sprawować Muzeum Górnośląskie w Bytomiu. Od 1958 r. kierownictwo objęła **Olimpia Wolska**. W 1959 r. uchwałą Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Częstocho-

wie, na cele muzealne przekazano zabytkowy ratusz z 1828 r., a od 1 lipca tego roku funkcję dyr. objął mgr **Włodzimierz Błaszczyk** (piastował ją w latach 1959 - 1969). W tym czasie oddano na potrzeby Muzeum pawilon B. Poczęto gromadzić galerię malarstwa, na siedzibę jej wykorzystano w 1974 r. tzw. popówkę. Zakupiono obrazy od malarzy biorących udział w wystawie 50-lecia Muzeum. Muzeum organizowało prelekcje w tzw. „piątkach muzealnych”, zorganizowano bibliotekę muzealną, konserwację zabytków z drewna i metalu. Opieką objęto Archeologiczny Rezerwat Kultury Łużyckiej na Rakowie i powołane Muzeum Górniczo-Rud Żelaza. Muzeum nadano charakter Muzeum Okręgowego. Obecnie placówka otrzymała nazwę Muzeum Częstochowskiego.

MUZEUM HIGIENICZNE, nazwa placówki muzealnej w Częstochowie w latach 1905 - 1925. Inicjatywę utworzenia placówki podjął częstochowski oddział Warszawskiego

Towarzystwa Higienicznego. Początkowo inż. **Gryczmański** i **Oppman** urządzili go w domu prywatnym **T. Trepkowskiego** przy ul. Wieluńskiej 22. W wystawie Rolniczo-Przemysłowej w 1909 r. jeden z pawilonów przeznaczono dla Muzeum Higienicznego. Odbył się wówczas (19 - 20 września 1909) w Muzeum II Zjazd Higienistów, a w 1910 r. zorganizowano wystawę przeciwgruźliczą. W czasie I wojny światowej budynek wymagał konserwacji, toteż dr **Stanisław Nowak** zwrócił się o pomoc do władz miejskich. Miasto przejęło budynek na własność (31.12.1923), ale pomieściło tu zbiory krajoznawcze przekazane w 1924 r. przez Częstochowski Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Od roku 1925 nazwa placówki brzmiała: Miejskie Muzeum Krajoznawcze i Higieniczne. Ostatecznie jednak ustalona została nazwa Muzeum Miejskie.

To już było i minęło. Pomysły budowy nad brzegami mórz lub jezior ogromnych blokowisk - Domów Wczasowych; gigantomania Stacji Alpejskich na małych polskich górach, samochodowych „dróg widokowych” niszczących krajobraz i przyrodę. Od połowy lat osiemdziesiątych w Europie promowane jest „łagodna turystyka”, „turystyka zrównoważona”, realizowana w zgodzie z otaczającym środowiskiem.

Turystyka w zgodzie ze środowiskiem

Zdefiniowana na konferencji w Rio de Janeiro zasada zrównoważonego rozwoju znalazła swoje odzwierciedlenie także w gospodarce turystycznej. W marcu 1997 r. w Berlinie przyjęta została Deklaracja ramowo określająca zasady aktywności turystycznej w najbliższej przyszłości. Stwierdzono w niej:

- Podróże i turystyka powinny sprzyjać prowadzeniu zdrowego i produktywnego trybu życia w harmonii z przyrodą;

- Podróże i turystyka przyczyniają się do zachowania, ochrony i odnowy ekosystemów ziemskich;

- Narody powinny współpracować w celu promocji otwartego rynkowego systemu ekonomicznego, w którym międzynarodowa wymiana usług turystycznych może odbywać się zgodnie z zasadami ekorozwoju;

- Podróże i turystyka, pokój, rozwój społeczno - ekonomiczny oraz ochrona środowiska są zjawiskami wzajemnie się warunkującymi;

- Wszelki protekcyjizm w handlu związanym z podróżami i turystyką powinien zostać powstrzymany;

- Ochrona środowiska powinna stanowić integralną część procesu rozwoju turystyki;

- Rozwój turystyczny regionów powinien odbywać się z udziałem zainteresowanych mieszkańców, a decyzje planistyczne powinny być podejmowane na szczeblu lokalnym;

- Turystyka i podróże będą maksymalnie wykorzystywać swoje możliwości do kreowania zatrudnienia wśród kobiet i rdzennej ludności miejscowej;

- Rozwój turystyki powinien uznawać oraz wspierać tożsamość, kulturę i interesy społeczności lokalnych;

- Przemysł turystyczny będzie respektował międzynarodowe prawo ochrony środowiska.

Deklaracja Berlińska nie była jedynym dowodem działań na szczeblu międzynarodowym dotyczącym tworzenia zrównoważonej turystyki. Program Działania Unii Europejskiej uznał turystykę, obok transportu, za sektor gospodarki najsilniej wpływający na środowisko. W kwietniu 1995 UNESCO było gospodarzem Światowej Konferencji Zrównoważonej Turystyki w Lanzarote na Wyspach Kanaryjskich. W tym samym 1995 trzy międzynarodowe organizacje - Światowa Rada Podróży i Turystyki (TTC), Światowa Organizacja Turystyki (WTO) i Rada Ziemi, wspólnie opracowały program Agendy 21 dla Prze-

mysłu Turystycznego. Efektem działań WTTC stał się program Green Globe (Zielony Glob). Program skupiający ponad 500 przedsiębiorstw turystycznych z całego świata popularyzuje niskonakładowe, praktyczne sposoby w zakresie ochrony środowiska naturalnego i kulturowego.

Priorytet dla zrównoważonej turystyki przyjęty w Programie Działania UE znajduje swoje odzwierciedlenie w wielu programach pomocowych. Od 1995 r. przyznawana jest Europejska Nagroda „Turystyka a Środowisko” uwzględniająca realizację trzech podstawowych celów:

- propagowanie koncepcji „trwałości zasobów” we wszystkich dziedzinach gospodarki turystycznej poprzez zwiększanie świadomości ekologicznej organizatorów turystyki;

- stworzenie trwałych systemów wzajemnej wymiany informacji pomiędzy społecznościami lokalnymi, osobami poszukującymi możliwości inwestycji turystycznych w regionie, przedstawicielami administracji lokalnej oraz reprezentantami sektorów politycznych zaangażowanych w rozwój turystyki;

- nagradzania wzorcowych projektów długofalowej i interdyscyplinarnej polityki w zakresie turystyki i środowiska - a nie tylko zbioru udanych inicjatyw.

Od 1996 r. działa system informacyjny Komisji Europejskiej ECONEST, bazujący na internecie. Otwiera on dostęp do szerokiej bazy o podróżach i turystyce w kontekście ochrony środowiska. Konkretne projekty w ramach zrównoważonej turystyki, ochrony zasobów naturalnych, zabytków i dóbr tradycyjnej kultury ludowej wspiera finansowany z unijnych funduszy projekt LIFE.

Międzynarodowe działania mają swoje narodowe i regionalne odpowiedniki. M.in. Wielka Brytania przyjęła kodeks dobrej praktyki dla przemysłu turystycznego. W Szwajcarii stowarzyszenie GAST tworzy strefy „ciszy” w wybranych regionach turystycznych, w Estonii ciekawym przykładem rozwoju ekoturystyki jest projekt obejmujący wyspę Hiliuumaa, w Hiszpanii za wzorcowe uchodzą rozwiązania stosowane w miejscowości Calvia.

Idea zrównoważonej turystyki zaczyna być coraz powszechniej przyjmowana przez turystów. Coraz mniejszą popularnością cieszą się ogromne kurorty np. nad Morzem Śródziemnym. Poszukiwane są nowe krajo-

brazy, obszary naturalnego, nie zniszczonego nie przemyślanymi inwestycjami środowiska. Stąd rosnąca popularność turystyczna Norwegii, Szkocji, Islandii...

Czy problem ten dotyczy Polski? Nasze niedoinwestowanie bazy turystycznej stanowi swoistą szansę. Niedawno jeszcze przemysł turystyczny kojarzył się z hotelami, domami wczasowymi, dużymi pensjonatami... Miało być „tak jak na zachodzie”; bez uwzględnienia lokalnej specyfiki, dziedzictwa kulturowego, przyrody. Dominował pomysł, by Tatry zmienić na podobieństwo Alp, by wybrzeże Bałtyku do złudzenia przypominało Riwierę. Nawet lokalne tradycje kulturowe zastępowano importowanymi, miejscową kuchnię pizzą lub hamburgerami... Nie tędy jednak droga. Goście nie będą odwiedzali „erzatzu” Alp, czy namiastki Morza Śródziemnego. Przyciągnąć może autentyczny, unikatowy walor lokalny to, co odróżnia regiony Polski od krain reszty świata.

/jk/

Parki Narodowe w Polsce

Park Narodowy Gór Stołowych

Fantastyczne skały układające się w labirynty - to główna atrakcyjność Parku Narodowego utworzonego w pobliżu Kudowy Zdrój w środkowej części Sudetów. Park Narodowy powstał w 1993 r. obejmując powierzchnię 6340 ha. Ochroną ścisłą jest objętych 48 ha.

70 mln lat temu fałdowanie alpejskie w trzeciorzędzie spowodowało w Sudetach ukształtowanie rozmaitych pęknięć, zapadlak, kotlin. Erozyja gleby w kolejnych latach odłaniała unikatową płytową budowę Gór Stołowych. Rzeźbione wiatrem skały piaszkowa przybrały najbardziej fantastyczne kształty. My, częstochowianie, możemy porównać je z wapiennymi ostańcami. Podobnie podziwiać możemy „Głowy wieludów”, „wielbłądy”, „grzywy końskie”. Do największych atrakcji turystycznych należą „Błędne skały” pod Kudową; wśród szarego piaszkowca natura wyrzeźbiła istny labirynt korytarzy. Nie są to góry wysokie - masywy Szczelica, Skalniaka nieznacznie przekraczają 900 m npm. Ale piękno rzeźb skalnych jest jedyne w swoim rodzaju.

Roślinność, to ok. 800 roślin naczyniowych, w tym 46 gatunków objętych ochroną. Niestety gospodarka leśna w zeszłym roku doprowadziła do likwidacji naturalnych tu zespołów leśnych bukowo - jodłowych (zachowały się na powierzchni 3% ogółu lasów) zastępując je świerkami. Enklawy naturalnych starodrzewów buk-

wych i jodłowych znajdziemy w północnej części Parku przy Pasterce. Nie opodal Rogowej Kępy znajdziemy jedyne w Polsce stanowisko skalnicy zwodniczej - osiagającej tu północną granicę występowania. W środkowej części Parku rezerwat ścisły chroni unikatowy walor torfowiska wysokiego.

Świat zwierzęcy, to pospolicie tu występujące jelenie, dziki, sarny, lisy, wiewiórki. Cenne są rzadkie wiewiórkopodobne zwierzęta nocne: orzesznica, popielica, koszatka. Wśród ptactwa najcenniejsze gatunki to jarząbek, słonka, bocian czarny, kobuz, sóweczka i włochatka. Z rzadszych ptaków spotkać tu można salamandrę i traszki.

Wartości przyrodnicze Parku sąsiadują z licznymi zabytkami kultury materialnej. Nie sposób ich wkrótce opisać. Bo od zachodu mamy wspaniałą architekturę uzdrowską Kudowej, „kaplicę czaszek” w Czernej, dalej Duszniki - Zdrój, romantyczne ruiny zamku Homole... I w końcu - na północnych granicach Parku - Wambierzyce - miniatura Jerozolimy.

W odróżnieniu od Jury mamy tu doskonale rozwiniętą bazę turystyczną. Hotele, schroniska; liczne gospodarstwa agroturystyczne polecające usługi przewodnickie. Ziemia tutejsza żyje z turystów i na turystów czeka.

W „Gazecie Ekologicznej” publikowaliśmy bardzo obszerne omówienie raportu PIOŚ „Stan Środowiska w Polsce”. Dodatkowo ostrą krytykę tego dokumentu pisaną przez prof. Stefana Kozłowskiego. Pozwolimy sobie - ze względu na wagę sprawy - jeszcze raz wrócić do tematu. Tym razem przedstawiając ekspertyzę Elżbiety Berkowskiej, Mirosława Gwiazdowicza i Mirosława Sobolewskiego zamówioną przez Sejmowe Biuro Studiów i Ekspertyz.

Raz jeszcze o stanie środowiska

W podsumowaniu opinii czytamy: „Ogólny obraz stanu środowiska (...) można sprowadzić do następujących punktów:

- emisja podstawowych zanieczyszczeń atmosferycznych spada lub stabilizuje się; systematycznie poprawia się jakość powietrza na większości terytorium Polski, obszarami problemowymi pozostają centra aglomeracji i tereny przemysłowe, wzrasta znaczenie transportu jako czynnika decydującego o jakości powietrza;

- zmniejsza się ilość zanieczyszczeń odprowadzanych do wód; następuje powolna poprawa jakości wód;

- niewłaściwa gospodarka odpadami stanowi jeden z najważniejszych problemów środowiskowych, do jego uporządkowania przyczynić się ma nowe ustawodawstwo w tej dziedzinie;

- polska przyroda wciąż zachowuje wysoki poziom różnorodności biologicznej, roślinność powierzchni i liczba obiektów objętych różnorodnymi formami ochrony.

(...) Wypada się jednak zastanowić, czy przedstawiona ocena nie jest nadmiernie optymistyczna. To prawda, że emisje wielu zanieczyszczeń spadły, a stan polskiego środowiska jest lepszy niż w latach osiemdziesiątych. Niemniej wydaje się, że autorzy Raportu PIOŚ nie doceniają potencjalnych zagrożeń i nowych zjawisk, które w nieodległej przyszłości mogą w determinujący sposób wpływać na jakość środowiska w naszym kraju. Zjawiska te często nie poddają się łatwym szacunkom ilościowym i bywa, że nie są dotychczas monitorowane przez służby ekologiczne. Do zjawisk tych należą m.in.:

- żywiołowy wzrost transportu samochodowego (emisja hałasu i zanieczyszczeń atmosferycznych, rozbudowa infrastruktury komunikacyjnej, odpady);

- zmiana wzorców konsumpcyjnych społeczeństwa (bardziej surowcowo- i energochłonna struktura konsumpcji, generowanie dodatkowego strumienia odpadów);

- przemiany w strukturze zagospodarowania przestrzennego kraju (fragmentacja zwartych kompleksów przyrodniczych, zwiększona presja na ekosystemy naturalne, zagrożenie bioróżnorodności)."

Rozwijając wspomniane uwagi zauważamy, iż:

1) lekceważone jest niepokojące zjawisko zagrożenia obecnym w powietrzu atmosferycznym rakotwórczym benzo(a)pirenem (stężenie przekraczało wartości dopuszczalne we wszelkich stacjach pomiarowych);

2) brak jest polityki transportowej, zarówno na szczeblu kraju jak i lokalnym, ograniczającej zagrożenia powodowane zwiększonym ruchem samochodowym;

3) nie widać żadnych perspektyw rozwiązania problemu zasolenia wód spowodowanych zrzutami z kopalni;

4) wyrazem bezradności państwa wobec zagrożenia hałasem jest podwyższenie dopuszczalnych norm dokonane Rozporządzeniem RM z 13 V 1998 r.;

5) lekceważony jest problem oddziaływania promieniowania niejonizującego przy wzroście urządzeń nadawczo - odbiorczych (np. telefonów komórkowych);

6) 1/3 eksploatowanych wysypisk wymaga likwidacji ze względu na wy-

zerpanie chłonności lub zły stan techniczny; liczbę dużych „dzikich wysypisk określa się na 10 tys.; nie rozwiązany jest problem „mogielników” (właściwe zabezpieczenie odpadów niebezpiecznych; skromne rezultaty programów minimalizacji wytwarzania odpadów, recyklingu, segregacji i selektywnej zbiórki odpadów);

7) przy najbogatszych w Europie zasobach środowiska przyrodniczego i przy wysokim poziomie ochrony prawnej przyrody okazało się, że nie jest w stanie bronić Parku Krajobrazowego „Góra św. Anny” przed pocięciem autostradą, a Parku Narodowego w Tatrach przed Olimpiadą;

8) dziedzictwem przeszłości jest fakt, iż jedynie 10% drzew w naszych lasach było bez uszkodzeń; przeciętny wiek drzewostanu wynosi jedynie 51 lat; stopień degradacji lasów należy do najwyższych w Europie.

Zjawiska optymistyczne cieszą, lecz nie mogą przestraszyć ogólnej sytuacji. Podstawową wadą jest nie tylko wielkość wymienionych problemów, bezpośrednie ich oddziaływanie na zdrowie człowieka (wzrost zachorowań na choroby nowotworowe, wieńcowe, układu oddechowego)... Problemem jest brak wyraźnej polityki zmierzającej do uzdrowienia sytuacji. Czy w naszym mieście lub naszym powiecie realizuje się jakąś politykę transportową? Czy myśli się o lokalnej polityce ograniczenia wzrostu odpadów? Czy planując rozwój miasta (przygotowywane jest studium) uwzględniła się kategorię ekologii? (jk)

Uwaga! Konkurs!

Cyklicznie przedstawiamy każdy z 22. Polskich Parków Narodowych. Świadomie chcemy cykl ten zakończyć przed wakacjami. Liczymy bowiem, iż nasi Czytelnicy skuszeni tym skromnym opisem pojadą sprawdzić „jak tam jest naprawdę”.

Parki Narodowe to nasze skarby, skarby tak samo cenne jak krakowski Wawel, warszawski Wilanów, jak Jasna Góra, Stare Miasto w Gdańsku i Toruniu... Klejnoty, które każdy Polak poznać powinien. Do tego też, skromnie, zachęca nasz cykl.

A teraz - UWAGA

Ogłaszamy konkurs wakacyjny. Czekamy do 15 X na opisy własne z podróży do naszych Parków Narodowych. Mogą to być relacje pisemne, fotoreportaże, prace plastyczne. Liczy się treść i jakość. Ważne, by był to opis aktualny z tegorocznych wypraw wakacyjnych.

Najlepsze prace nagrodzimy książkami. Będziemy je także publikować w naszej „Gazecie Ekologicznej”.



**CZĘSTOCHOWSKA
GAZETA EKOLOGICZNA**

Częstochowska Gazeta Ekologiczna. Ukazuje się od września 1995 roku. Redaktor - Jarosław Kapsa.

RADA PROGRAMOWA CZĘSTOCHOWSKIEJ GAZETY EKOLOGICZNEJ

January Bień - Politechnika Częstochowska, Maria Włodarczyk-Makuła - Politechnika Częstochowska, Andrzej Jastrzębski - Sejmik Samorządowy Województwa Częstochowskiego, Iwona Zielińska-Drzewniak - Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Zbigniew Mucha - Zarząd Jurajskich Parków Krajobrazowych, Jerzy Suchy - Bank Ochrony Środowiska, Janusz Drózd - Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego, Bożena Czerwińska - Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, Witold Klimza - Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Edward Sokółowski - Gospodarka Wodnej, Michał Miłkowski - Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych, Jolanta Zakrzewska - Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Częstochowa, Anna Maletz - Liga Ochrony Przyrody.

OTEPIENIA WIEKU STARCZEGO

Choroba PICKA

Badania wykazały, że najczęstszą przyczyną otępienia w wieku podeszłym są określone, postępujące zmiany zwyrodnieniowe mózgu. Przyczyny powstawania tych chorób są ciągle jeszcze nieznane. O chorobie Alzheimera pisaliśmy w 16. numerze naszego tygodnika. Dziś zajmiemy się chorobą Picka.

przypuszczalnie dziedziczność odgrywa niebagatelną rolę. Choroba zalicza się do tak zwanych otępień czołowo-skroniowych. W jej anatomopatologicznym obrazie wyraźnie dostrzec można zaniki pewnych części kory mózgowej, których miejsce zajmuje płyn mózgowo-rdzeniowy.

- Czy można ją jakoś scharak-

teryzować, w której dominują zaniki płatów skroniowych.

- Czy ta choroba w równej mierze atakuje kobiety i mężczyzn?

- Choroba Picka występuje częściej u kobiet niż u mężczyzn.

- Czy zmiany chorobowe postępują szybko?

- Zmiany w postępowaniu choroby narastają bardzo szybko. Przy zaniku płatów czołowych, bardzo częstym objawem bywa osłabienie uczuciowości wyższej i hamulców rozumowo-uczuciowych. Często pierwszym objawem chorobowym bywa jakiegoś wykroczenie przeciwko porządkowi prawnemu (np. kradzież), które jest sprzeczne z osobowością chorego. Chory zaczyna zaniedbywać się w pracy, staje się leniwy, zatracą poczucie dystansu i taktu, nierzadko staje się bezczelny i arogancki. Chory staje się też małomówny, bezradny, przestaje dbać o siebie, o zaspokojenie swoich podstawowych potrzeb, wymaga stałej pielęgnacji i opieki.

W postaci, w której dominują zaniki płatów skroniowych, chory często staje się wielomówny, u niektórych osób częstym jest nastrój euforyczny, a u innych dominuje nastrój obniżony z drażliwością. W miarę postępu choroby narasta osłabienie i zniechęcenie fizyczne, zmuszające chorego do stałego leżenia w łóżku. Zejście śmiertelne następuje w ciągu kilku lat.

- Czym się leczy chorobę Picka?

- Obecnie w stanach otępiennych najczęściej podaje się leki podwyższające poziom acetylocholinę w mózgu. Do najnowszych leków tego rodzaju należą Aricept i Exelon, a kilka dalszych jest w ostatniej fazie badań przedrejestracyjnych. Aricept np. to preparat, który powoduje poprawę procesów poznawczych (pamięć, orientacja, myślenie). Podawany jest tylko raz na dobę i nie wymaga modyfikacji dawki, nie powoduje istotnych interakcji lekowych i jest dobrze tolerowany.

- Gdzie mogą się zwrócić czytelnicy, którzy chcieliby więcej informacji uzyskać na temat otępień?

- Osoby zainteresowane i opiekujące się przewlekłymi chorymi z powodu stanów otępiennych, takich jak np. choroba Picka czy choroba Alzheimera mogą uzyskać wsparcie psychiczne, broszury i biuletyny w Częstochowskim Stowarzyszeniu Pomocy osobom z Chorobą Alzheimera, które mieści się w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym przy ul. PCK - Oddział Psychiatryczny, tel. 325-72-36.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała JOANNA BAR



Nie każda starość musi być smutna.

W dniach 7 i 8 maja w Filadelfii odbyła się Międzynarodowa Konferencja poświęcona chorym na chorobę Picka. Uczestniczący w niej naukowcy wymieniali doświadczenia z zakresu genetyki, neurologii i farmakologii. Nie mówiono jedynie o przyczynach powstawania chorób Alzheimera i Picka, gdyż są one jeszcze niestety nieznane.

O chorobę Picka zapytałam Przewodniczącą Zespołu Poradni Specjalistycznych w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym mgr Krystynę Mizerską działającą również bardzo aktywnie w Częstochowskim Stowarzyszeniu Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera.

- Choroba Picka (oprócz Alzheimera) jest najczęstszą przyczyną otępienia w wieku podeszłym, w której

ryzować, odróżnić od Alzheimera?

- Najistotniejszą cechą tego rodzaju otępienia jest przewaga objawów związanych z zaburzeniami funkcjonowania społecznego, zaburzeniami osobowości, nad zaburzeniami pamięci. Podczas badania klinicznego tego rodzaju otępienie jest bardzo trudno odróżnić od choroby Alzheimera. Jest to możliwe tylko na podstawie badania pośmiertnego, a w świetle ostatnich badań także genetycznego.

- Jakie są objawy kliniczne choroby Picka?

- Objawy kliniczne zależą w głównej mierze od wypadnięcia funkcji tej części kory mózgowej, która uległa zanikowi. Wyróżnia się dwie postaci choroby Picka: jedną, w której przede wszystkim zanikają płaty czołowe,

"CEFARM" Częstochowa S.A. LETNIA OFERTA

Mając na uwadze zbliżający się czas wakacji, a szczególnie okres bardziej intensywnego oddziaływania promieni słonecznych na naszą skórę „Cefarm” Częstochowa S.A. wzbogacił swoją ofertę handlową o różnego rodzaju produkty do opalania.

Powszechnie wiadomo, iż słońce, oprócz wielu zalet, stanowi zagrożenie dla zdrowia naszego organizmu i skóry. Skutki są zgubne i nieodwracalne: alergie, poparzenia, starzenie się skóry, zmarszczki a nawet rak skóry.

Dlatego też wszystkie oferowane przez naszą hurtownię preparaty zawierają odpowiednie filtry UVA/UVB, które mają na celu ochronę skóry przed szkodliwym wpływem promieni słonecznych. Dostosowane są one do każdego rodzaju cery, zarówno normalnej jak i tej bardziej wrażliwej, a dodatkową ich zaletą jest fakt, iż są to produkty przebadane dermatologicznie i posiadające atesty Państwowego Zakładu Higieny. Oprócz skutecznej funkcji ochronnej większość z nich jest odporna na działanie wody i odznacza się intensywnym działaniem nawilżającym, dzięki zawartości aktywnych czynników, co w konsekwencji przeciwdziała starzeniu się komórek skóry.

Obecnie w naszej ofercie znajdują się preparaty takich firm jak:

- SERIA NATUR SUN - kremy i balsamy z filtrami 6,8,10,15,25. Cena detal. w aptece: ok. 10 zł

- SERIA DAX - balsamy z filtrami: 10,15,22. Cena detal. w aptece: ok. 12 zł

- SERIA DAX SPORT - balsamy z filtrami 17,35. Cena detal. w aptece: ok. 16 zł

- SERIA DAX DLA DZIECI - balsamy z filtrami 10,15,20,30. Cena detal. w aptece: ok. 16 zł

- SERIA POLLENA EVA RIVIERA - emulsje do opalania z filtrami 5,10,15. Cena detal. w aptece: ok. 9 zł

- SERIA GARNIER AMBRE SOLAIRE - mleczka do opalania z filtrami 3,5,7,12,20,30. Cena detal. w aptece: ok. 40 zł.

Konkurs z "Cefarm" Częstochowa S.A.

Pytania:

1. Jakie są szkodliwe skutki działania promieni słonecznych?

2. Wymień dwie serie produktów do opalania oferowane przez „Cefarm” Częstochowa S.A.

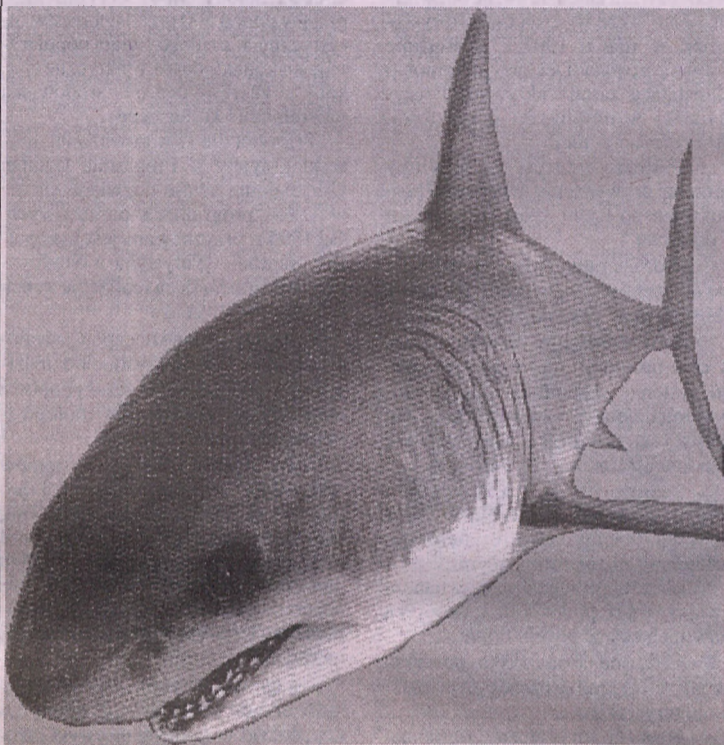
Na odpowiedzi czekamy do 18 czerwca. Nagrody - zestawy kosmetyków ufundował „Cefarm” Częstochowa S.A. Kartki prosimy przysyłać na adres redakcji.

Bio Marine 570

Nowy preparat leczniczy

Laureat IV Targów Medycyny Naturalnej Ecomrd 99 - olej z wątroby rekinów głębinowych - jest jedynym źródłem Alkylgliceroli (AKG) i Skwalenu, substancji umożliwiających właściwe funkcjonowanie systemu odpornościowego. One też stymulują system odpornościowy i pozwalają na jego samoregulowanie.

Badania medyczne stwierdzają jednoznacznie, iż skuteczność zapobiegania i leczenia chorób wątroby, alergii, astmy, łuszczycy, cukrzycy, chorób układu



krażenia, chorób nowotworowych, osteoporozy, artretyzmu i wielu innych, zależy przede wszystkim od prawidłowo działającego systemu odpornościowego. Preparat dostępny jest w wybranych aptekach. Wszelkie informacje pod tel. (0-34) 325-12-28.

Tekst sponsorowany

Czy wiecie że ...

Dobre rady dla palaczy!

Organizm palacza potrzebuje znacznie więcej witaminy C niż organizm osoby niepalącej. U osoby wypalającej 10 sztuk papierosów dziennie zapotrzebowanie na witaminę C wzrasta o 25% w stosunku do normy osoby niepalącej.

Palaczom znacznie bardziej niż niepalącym zagraża rak płuc i przełyku oraz nieżyt oskrzeli. Palacze, którzy nie mogą rzucić palenia mogą ograniczyć jego niebezpieczne konsekwencje:

- szybko zaciąganie podnosi temperaturę żaru papierosa, a to zwiększa ilość substancji rakotwórczych w dymie. Umiarkowane palenie zmniejsza również ilość substancji trujących, które trafiają do krwiobiegu, należy palić powoli,

- ostatnie końcowe „dymy” to zwiększenie właściwości toksycznych; nie należy wypalać papierosów do końca,

- w czasie palenia nie należy pić żadnych płynów, gdyż trujące składniki szybciej przedostają się z przewodu pokarmowego do krwi,

- nie należy palić na czczo, gdyż trucizny rozpuszczalne tylko w ślinie bardzo łatwo przenikają ze śluzówki żołądka do krwi.

Sprawdź czy jesteś w grupie ryzyka JASKRY!

20 pkt - ktoś w twojej rodzinie jest lub był chory na jaskrę

15 pkt - skończyłaś/eś 40 lat

15 pkt - masz niskie ciśnienie ogólne

10 pkt - masz zaburzenia gospodarki tłuszczowej

5 pkt - masz podwyższony poziom cukru we krwi

5 pkt - cierpisz na jakąkolwiek chorobę naczyniową

10 pkt - żyjesz w permanentnym stresie

10 pkt - miewasz częste bóle głowy

10 pkt - masz stale zimne ręce i nogi

15 pkt - jesteś krótkowidzem

Jeśli masz powyżej 50 pkt - bezwzględnie zgłoś się do okulisty.

30 - 50 pkt - przynajmniej raz w roku wykonaj badania kontrolne.

Poniżej 35 pkt - wykonuj co 2 lata badania kontrolne.

Na naszym stole

Placek po węgiersku poleca pani Izabella Krawczyk - szefowa kuchni w barze „U Bacy” na dworcu PKS w Częstochowie, gdzie można tanio i smacznie zjeść domowe posiłki.

Placek

Ziemiaki trzemy i dodajemy sól, pieprz, 1 lub 2 jajka, 1 lub 2 łyżki mąki pszennej i majeranek. Mieszymy i pieczemy duże placki na oleju. Do potrawy nie dodajemy cebuli.

Gulasz

Na oleju smażymy mięso wieprzowe z przyprawami: sól, pieprz, vegeta, papryka ostra, sól czosnkowa, ziołowa przyprawa do mięs, majeranek. Aby gulasz był delikatniejszy możemy użyć mięsa z indyka.

Po usmażeniu dodajemy 1-2 łyżki koncentratu pomidorowego, 1-2 papryki pokrojone w paski, zagęszczamy 1-2 łyżkami mąki i chwilę dusimy.

Trzymany w ciepłe placek zalewamy gulaszem, posypujemy drobno startym żółtym serem i kto lubi może polać keczupem, majonezem lub śmietaną.

Smacznego!

Walne Zgromadzenie

Plusy i minusy

Swoją roczną działalność podsumował Zarząd Cechu Rzemiosł Metalowych w Częstochowie. W okresie sprawozdawczym pracował w składzie: Starszy Cechu Ryszard Piekacz, Podstarzy - Teofil Kociszewski, Stefan Rybicki, sekretarz Janusz Landecki, skarbnik Roman Podlejski, członkowie - Henryk Hamerla, Waldemar Klimasiński, Jerzy Maciejewski, Stanisław Trylski. Dużo uwagi Zarząd poświęcił przejętej od miasta posesji przy al. Wolności w Częstochowie. Jest to hipotetyczna własność byłej szkoły rzemieślniczej. Obiekt dzierżawiony przez wiele lat wymaga gruntownego remontu i ekonomicznego zagospodarowania.

Drugą ważną sprawą dla Zarządu jest integracja środowiska i zwiększenie ilości zrzeszonych członków. Obciążenia podatkami pośrednimi i bezpośrednimi są tak duże, że zakłady likwidują się, a istniejącym zamykana jest droga rozwoju.

Brak ustaw o samorządzie gospodarczym, prawa działalności gospodarczej, nowelizacji ustawy o rzemiosle, powodują dowolność wprowadzania zarządzeń związanych z tą dziedziną działalności gospodarczej.

Zarząd Cechu opiniował jednolity tekst nowelizacji ustawy o rzemiosle, ale droga do rozpoczęcia legislacji tej ustawy jest jeszcze daleka. Przyczyną spadku członków jest również starzenie się rzemiosła. Średni wiek członków Cechu przesuwa się w kierunku granicy emerytalnej, a nowych zakładów przybywa mało, mimo wydawanych wielu dyplomów czeladniczych. Popularność samorządu rzemieślniczego, a tym samym Cechu to wypadkowa dwóch spraw - polityki gospodarczej państwa oraz możliwości i chęci prowadzenia dialogu z samorządem.

Już w 1997 r. po wyborach parlamentarnych zapowiadano reformy w administracji państwowej, ZUS i służby zdrowia. W 1998 r. reformy stały się faktem. Dwie pierwsze dotknęły rzemiosło. Nowy podział administracyjny skutecznie przerwał dialog z samorządem rzemiosła,

a proces ten pogłębiły wybory samorządowe. Druga reforma w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i przesunięcie finansów ZUS do dwu filarów ubezpieczeniowych oraz wyodrębnienie funduszy kas chorych przyczyniło się do biurokratycznego utrudnienia w prowadzeniu działalności gospo-

uoczyście obchodził swoją 415. rocznicę istnienia. Z tej okazji ufundował tablo cechowe. Związek Rzemiosła Polskiego odznaczył sztandar Cechu Medalem im. Jana Kilińskiego. Dużą troską otaczane są dzieci zrzeszonych rzemieślników i pracowników. Corocznie organizowany jest dla nich



Walne Zgromadzenie Cechu Metalowego, od prawej: Stefan Rybicki, Teofil Kociszewski, Janusz Landecki, Ryszard Piekacz, Roman Podlejski.

Foto: J.L.Wypych

darczej. Fakt ten radykalnie wpłynął na prestiż samorządu rzemiosła.

Zarząd mając na uwadze bezpośrednią pomoc członkom Cechu, podejmował działania informacyjne o nowelizacjach w przepisach wprowadzanych przez Sejm. Zorganizowane zostało szkolenie w zakresie zmian przepisów ZUS, sposobu wypełniania deklaracji, ubrutowienia druków skarbowych oraz informuje o przepisach wynikających z Kodeksu pracy.

Zarząd nie zapomniał o sprawach, które pomagają w konsolidacji środowiska. Tradycyjnie wraz z Komisją Kulturalno-Oświatową zorganizowany został Dzień Emeryta, Dzień Kobiet, Oplatek Wigilijny i Spotkanie Wielkanocne. Były to imprezy, w których uczestników, bardzo udane. W dniu Święta Patronalnego Cech

Dzień Dziecka w Olsztynie k/Częstochowy oraz św. Mikołaj z atrakcyjnymi paczkami i bajką wystawianą przez profesjonalnych aktorów. Zarząd bierze udział w miejskich uroczystościach kościelnych reprezentując na zewnątrz środowisko rzemieślnicze. Angażuje się również w organizację świąt sekcji cechowych: motoryzacyjnej, zegarmistrzów, jubilerów i kowali. Członkowie Zarządu uczestniczą w pracach różnych Komisji Samorządu Rzemiosła jak również poza samorządowych. Członkowie Cechu stanowią liczną grupę w nowo powołanych Komisjach Egzaminacyjnych. W całokształcie swojej działalności Zarząd Cechu stara się utrzymać dobrą współpracę ze wszystkimi jednostkami samorządu rzemiosła, w tym z Izłą Rzemieślniczą w Częstochowie. Takie stanowisko jest gwarantem dalszej egzystencji środowiska.

M.P.

Na Walnym Zgromadzeniu Członków Cechu Rzemiosł Różnych w Lublińcu samorząd złożył sprawozdanie ze swojej działalności. Pierwszą połowę kadencji Zarząd przepracował w składzie: Starszy Cechu Janusz Wołyński, Podstarzy Henryk Łubowski, Jerzy Kupka, sekretarz Kazimierz Wręczycki, skarbnik Zbigniew Bajer, członkowie - Paweł Maciosek, Józef Jasica, Jarosław Mirecki, Czesław Fijak.

Inicjatywy godne naśladowania

31 grudnia 1998 r. Cech zrzeszał 290 zakładów rzemieślniczych. Praktyczną naukę zawodu odbywało 757 uczniów w 164 zakładach. Zdecydowana większość uczęszcza do dwóch Zespołów Szkół Zawodowych w Lublińcu, a także do szkół zawodowych w Dobrodzienu, Oleśnie, Myszkowie i Tarnowskich Górach. Największym zainteresowaniem cieszyły się branże: motoryzacyjna, w której szkoliło się 289 uczniów, drzewna - 162, spożywcza - 133, budowlana - 78, w pozostałych - 95. Średnio na jeden zakład przypada prawie 5 uczniów. W zakresie szkoleniowym zawierane były również umowy o naukę zawodu z podmiotami gospodarczymi spoza rzemiosła. Cech zorganizował kilka kursów kwalifikacyjnych dla uczniów nie uczęszczających do szkół zawodowych. Były one prowadzone przy współudziale Zakładu Doskonalenia Zawodowego.

Istotnym elementem, który integruje rzemieślników z Cechem jest prowadzone Biuro Rachunkowe. Świadczy ono usługi polegające na pełnych rozliczeniach podatkowych, sporządzaniu zeznań rocznych, miesięcznych deklaracji w zakresie podatku dochodowego i VAT. W ubiegłym roku skorzystało z pomocy Biura Rachunkowego około 600 osób. Należy nadmienić, że trzech pracowników posiada warunkowy wpis na listę doradców podatkowych nadany przez Ministra Finansów.

Od wielu lat Cech pośredniczy w wypłacie refundacji kosztów szkolni uczniów młodocianych z Powiatowego Urzędu Pracy w Lublińcu. Korzysta z tego typu usług średnio co trzy miesiące około

250 podmiotów gospodarczych. Dużym utrudnieniem w tym temacie jest powielanie około 4000 sztuk odbitek dokumentów niezbędnych do otrzymania refundacji.

W okresie sprawozdawczym odbyło się spotkanie Zarządu Cechu ze starostą powiatu lublinieckiego i nowym zastępcą burmistrza Lublińca. Władzom administracyjnym została przybliżona działalność Cechu oraz problemy rzemiosła - szczególnie dotyczące spraw podatkowych i ubezpieczeniowych. W ramach posiadanych środków finansowych Cech zakupił materiały biurowe dla Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 w Lublińcu oraz przekazał kwoty pieniężne na odnowienie elewacji siedziby Związku Rzemiosła Polskiego i wykonanie z mozaiki obrazu Matki Boskiej na Jasnej Górze. W okresie świątecznym rzemieślnicy - emeryci otrzymali okolicznościowe zapomogi. W wyniku wyborów samorządowych w ubiegłym roku dwóch rzemieślników zasiada w Powiatowej Radzie, a siedmiu w Radach Gminnych.

W czasie Walnego Zgromadzenia Srebrne Odznaki za Szkolenie Uczniów otrzymali rzemieślnicy: Józef Zemela, Franciszek Marszałek, Józef Kulik, Ernest Kopyto, Zbigniew Zygiel.

M.P.

Rzemiosło w procesji



W uroczystościach święta Bożego Ciała w Częstochowie udział wzięli rzemieślnicy, Starszyzna Cechowa i poczty sztandarowe. Fundatorem ołtarza zlokalizowanego przy Cepelii było całe rzemiosło częstochowskie.

OFERTA DZIERŻAWY

Izba Rzemieślnicza i Małej Przedsiębiorczości wydierżawia działkę rekreacyjną w Olsztynie k/Częstochowy przy ul. Kühna 30. Bliższych informacji udziela biuro Izby, Częstochowa, al. Kościuszki 6, pok. 7, tel. 324-17-22.

OFERTY WSPÓŁPRACY

Prezentujemy kolejne oferty dla przedsiębiorców naszego regionu przygotowane przez Izbę Rzemieślniczą w Częstochowie. Zainteresowanych zapraszamy do biura Izby: Częstochowa, al. Kościuszki 6, pok. 9, codziennie w godz. 8.00-15.00, tel. 324-33-48.

Finlandia

1. Firma zainteresowana jest importem płyt gipsowych. CIR/4/4375
2. Firma zakupi krzesła i stoły drewniane, meble metalowe, krzesła biurowe, artykuły wyposażenia wnętrz. CIR/4/4376
3. Firma zakupi upominki o charakterze reklamowym (np. torby, ubrania, ręczniki). CIR/4/4377

Francja

1. Firma poszukuje dostawców skrzynek i stojaków z Polski. CIR/4/4311.

Niemcy

1. Firma poszukuje producentów różnego rodzaju figurek z tworzyw sztucznych. CIR/4/4752
2. Firma jest zainteresowana sprzedażą w Niemczech różnych wyrobów do prac ogrodowych i domowych jak: taczki, szpadle, łopaty, kilofy. CIR/4/4742
3. Firma poszukuje w Polsce partnera-kooperanta do produkcji zbiorników metalowych z blachy. CIR/4/4744
4. Firma poszukuje producentów ubrań dla niemowląt. CIR/4/4706
5. Producent oświetlenia zewnętrznego poszukuje kooperanta-producenta elementów tego oświetlenia (wyoblewanie, odlewanie). CIR/4/4749
6. Firma nawiąże współpracę z tartakami, zakładami zajmującymi się obróbką kamienia i betonu, producentami: dachówek, okien z drewna, aluminium i tworzyw sztucznych, wykonawcami drewnianych schodów, w tym wewnętrznych. CIR/4/4699
7. Firma poszukuje producentów wykonujących odlewy z tworzyw sztucznych (m.in. pojemniki na jogurty). CIR/4/4704

M.P.

HOROSKOP TYGODNIA

Baran (21 III-18 IV)

Jeszcze musisz trochę popracować, aby osiągnąć upragnione rezultaty. Wciąż możesz liczyć na szczerść i życzliwość osoby spod znaku Lwa.

Byk (19 IV-20 V)

Trzymaj się tego, co w obecnej chwili realne i konkretne. Marzenia Twoich snów ziszczą się być może również, ale trzeba będzie na to trochę poczekać.

Bliźnięta (21 V-20 VI)

Nie przejmuj się plotkami. Zastanów się chwilę, a dostrzeżesz źródło ich powstania. Najpilniejszą sprawą jest dokładne przemyślenie propozycji „Ryb”. Sukces bardzo prawdopodobny.

Rak (21 VI-22 VII)

Przygotuj się na kilka niespodzianek i potraktuj je z przyzwyczajeniem oka, w żadnym wypadku się nie obrażaj. Ktoś po prostu lubi płać figle.

Lew (23 VII-22 VIII)

Przedsięwzięcie, które przygotowujesz, warte jest zachodu. Różne osoby mogą mieć wiele uwag na ten temat, nie ulegaj jednak zniechęceniu. Prawdziwe zaangażowanie pomoże Ci pokonać trudy.

Panna (23 VIII-22 IX)

Otrzymasz już wkrótce ciekawe i ważne zadanie do wypełnienia. Pomocy i wsparcia szukaj wśród wybranych przyjaciół. Możliwa miła wizyta dawnej znajomej.

Waga (23 IX-22 X)

Ulegasz zniewolnieniu drobiazgami. Nic z tego nie wyniknie prócz zmęczenia. Zastanów się, czy warto wreszcie zaprezentować się na surowej scenie życia.

Skorpion (23 X-22 XI)

Obawy były zbyteczne, wszystko okazało się łatwiejsze niż wskazywały początkowe przewidywania. Wyciągnij z tej sytuacji wnioski na przyszłość.

Strzelec (23 XI-21 XII)

Tydzień spokojny, ogólnie przyjemny. Nie powiodą się zabiegi rywalu, aby podważyć Twój ufną stosunek do otoczenia. Możliwa bardzo interesująca podróż, nowe znajomości.

Koziorożec (22 XII-20 I)

Wszystko na dobrej drodze, nie musisz się dodatkowo wysilać. Nie spodziewanie duże korzyści z małej wycieczki. Podejrzenia w stosunku do przyjaciela są bezpodstawne.

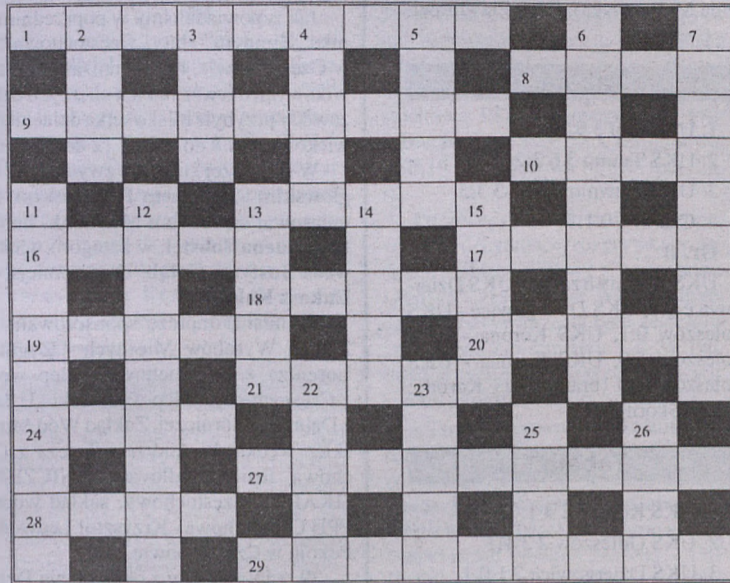
Wodnik (21 I-18 II)

Czasem zachowujesz się wyjątkowo beztrojsko i stąd potknięcia. Stań mocniej na ziemi i uważnie rozejrzyj się wokół. Poprawa sytuacji materialnej umożliwi Ci realizację zamierzeń.

Ryby (19 II-20 III)

Rzetelnie zastanów się nad możliwościami, przed sobą braków nie ukrywaj, bo przegrasz. Ostatnio poznana osoba zasługuje na szczególną uwagę.

KRZYŻÓWKA z nagrodą Nr 22 "ŚWIATA KSIĄŻKI"



Rozwiązanie nr 20

POZIOMO: kompresor, Gwda, szpyszyna, ford, Kmita, Indie, Kreol, nadir, Eleni, orkan, arkan, Bush, adamaszek, lira, tarantula.

PIONOWO: Olza, papa, enzym, ornat, awionetka, mandolina, hiperbola, adwersarz, Kenia, indyk, akron, radza, armia, oset, Bell.

Nagrodę - książkę wydaną przez Oficynę "Świat Książki" otrzymuje: **Damian Kamiński, ul. Michałowskiego, 42-200 Częstochowa. Gratulujemy!**

Wśród czytelników, którzy w ciągu siedmiu dni nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki, rozlosowana zostanie atrakcyjna nagroda książkowa wydana przez "Świat Książki".



Rozwiązania należy nadsyłać pod adresem: "Gazeta Częstochowska", ul. Równoległa 68, 42-200 Częstochowa, z dopiskiem przy adresie: "Krzyżówka nr 22".

10 czerwca Słońce wschodzi w Częstochowie o 4.29 i zachodzi o 20.56, a w południe wznosi się nad horyzontem na 61°57'. Dzień trwa 16 godz. 27 min - dłużej niż przed tygodniem o 10 minut.

Księżyc - 3 dni przed nowiem - wschodzi przed 3-cią i zachodzi koło 17-ej.

Na niebie gwiazdzistym można oglądać 5 planet: Jowisza i Saturna - na tle zorzy porannej i Merkurego - na tle zorzy wieczornej oraz Wenus - od zmierzchu do 22.30 i Marsa - do 1-ej.

Od połowy kwietnia do ostatniej dekady maja na nocnym niebie widać było tylko dwie planety: Marsa i Wenus. Od początku czerwca stan ten uległ gwałtownej zmianie, bo na wieczornym niebie zaczął ukazywać się Merkury, chowający się dotąd w promieniach Słońca, zaś w drugiej połowie nocy zaznaczyły swą obecność dwie największe planety naszego układu - Jowisz i Saturn. Przesuwają się one na tle gwiazd ze wschodu na zachód

i w środku zimy będą już świecić dość wysoko, nawet z wieczora.

Warto zwrócić uwagę na pojawiającą się z wieczora Wenus. Będzie ją widać do końca lipca, wciąż niżej nad horyzontem, z tym jednak, że jej blask będzie się nasilał.

Wenus zaświeci najjaśniej w połowie lipca, co będzie skutkiem jej wyjątkowo korzystnego dla obserwatorów z Ziemi ustawienia w stosunku do Słońca.

Do połowy czerwca można będzie oglądać nad południowym widnokregiem, koło godziny 21-ej, ciekawą konfigurację ciał niebieskich: nad najjaśniejszą gwiazdą gwiazdozbioru Panny świeci czerwono Mars. Tą najjaśniejszą gwiazdą jest Spica, nazywana po polsku Kłosem. Między gwiazdą a planetą można wstawić 4 tarcze Księżycy - tak mała jest między nimi odległość. W drugiej połowie miesiąca Mars będzie się do Kłosa oddalał.

Rud.

Znaczenie wyrazów:

POZIOMO: 1. dzielnicowy lub komendant, 8. Murzyn uratowany przez Stasia i Nel, 9. zatopiona, mityczna wyspa koło Gibraltaru, 10. strzała do kuszy, 13. naja, 16. ryba z karpiowatych żyjąca w zlewiskach Bałtyku i M. Czarnego, 17. przepływa przez Jez. Genewskie, 18. skrawek tajemnicy, 19. Orzeszkowa, 20. wawelski gobelin, 21. kupon, bon, 24. rzeka graniczna z Niemcami, 27. budowla widowiskowa na planie elipsy, 28. okres od rozpoczęcia do zakończenia procesu produkcyjnego, 29. podobny do lutni chordefon szarpany.

PIONOWO: 2. popularny polski kabaret z żyletką w herbie, 3. prowadzi modły w meczecie, 4. antonim wczoraj, 5. przeciwieństwo zenitu, 6. spis wszystkich dni w roku, 7. doręczyciel pocztowy, 11. w szkolnej ławie, 12. twórca polskiej opery narodowej, 13. jubilerska miara, 14. bezwartościowy produkt, 15. laso, 22. wojsko, 23. posilek, 25. metropolia Korei Płd., 26. brytyjski pistolet maszynowy, zrzucający na ziemię polskie w czasie II wojny światowej.

Co jest grane?

Jest tylko kwestia czasu, kiedy wszystkie rozgłośnie radiowe w naszym kraju bez przerwy grać będą piosenkę „A wszystko to... (Bo Ciebie Kocham)”. To, że tak się stanie jest pewne jak to, iż dwa razy dwa równa się cztery. Piosenka ma bowiem wszelkie walory, by stać się wielkim przebojem. I stanie się! Wykonuje ją mało jeszcze znana - poza rodzinną Łodzią, gdzie zespół od lat już święci prawdziwe triumfy! - grupa **Ich Troje**. Choć, czy naprawdę mało znana? Pamiętacie może opolski festiwal sprzed dwóch lat? Wtedy to, w koncercie „Przeboje z list przebojów” wystąpiła nikomu wówczas nieznana formacja i powaliła wszystkich na kolana. Podobnie będzie w tym roku, z tym, iż nie na festiwalu w Opolu, bo tam muzycy tym razem się nie wybierają, ale na muzycz-



nym rynku. Ukazała się bowiem właśnie najnowsza płyta Ich Troje, opatrzona numerem 3. I jest rewelacyjna! I od razu uwaga! Jeśli ktoś zna już przeboj „A wszystko to...” i oczekuje, że na krążku znajdą się podobne kawałki, to spotka go zawód. A jaka jest ta płyta?

- Naszą muzykę najlepiej chyba określił Marek Niedźwiecki, nazywając ją sfałszowanym popem - powiedział nam lider Ich Troje, kompozytor wszystkich utworów na albumie **Jack Łągwa**. - Jest na płycie typowy dla nas sposób wyrażania, formułowania muzyki. Chcemy, aby nasze piosenki docierały do słuchaczy, aby zmuszały ich do refleksji, poruszały i dawały radość.

Obok Jacka Łągwy w skład Ich Troje wchodzi jeszcze **Magdalena Pokora** oraz **Michał Wiśniewski**. Obecnie zespół ruszył w trasę koncertową. Niestety, zabrakło na niej Częstochowy, ale może Ich Troje zjawi się u nas jesienią. A na razie słuchajmy płyty, bo naprawdę warto! Krążek wydała i znakomicie go promuje firma **UNIVERSAL**.

INFORMATOR

INFORMATOR

INFORMATOR

WAŻNIEJSZE TELEFONY

CZĘSTOCHOWA

POGOTOWIA: 999-ratunkowe; 997-policji; 986-Straż Miejska; 998-straży pożarnej; 992-gazowe; 991-energetyczne; 322-63-80-weterynaryjne.

INFORMACJE: 922-numery gier liczbowych; 923-repertuar kin; 925-program TV; 926-zegarynka; 927-horoskop; 324-13-37 PKP; 324-66-16 PKP; 919, 930-Radio „Taxi”; 324-26-71-paszportowa; 324-19-71-służby zdrowia; 913-biuro numerów, Biuro Informacji Gospodarczej - tel. 94-34; 3611-444 (dla Częstochowy).

ZAUFANIA: 324-75-75-ogólny; 322-41-50 dla ludzi z problemem alkoholowym; 324-32-56 „Monaru”; 363-20-50-młodzieżowy (godz. 15.00-19.00, z wyjątkiem świąt); 324-15-24 „AIDS”.

INNE: 917-biuro zleceń; 324-24-68 Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami; 361-05-66 Schronisko dla Zwierząt; 900-zamawianie rozmów międzymiastowych; 905-przyjmowanie telegramów.

POMOC DROGOWA - PZM-sieć ogólnopolska "WAL-CAR". Tel. 96-37/24h.

KŁOBUCK

999-pogotowie ratunkowe; 998-straż pożarna; 997-policja; 991-pogotowie energetyczne; 317-22-45-taxi; 317-22-87-pogotowie weterynaryjne; 317-26-96-informacja PKP; 317-22-43-informacja PKS.

KONIECPOL

35-51-414-pogotowie ratunkowe; 997-policja; 998-straż pożarna; 35-51-300-pogotowie elektryczne; 35-51-413-nadawanie telegramów; 35-51-599-informacje, reklamacje; 35-51-200-zgłoszenia uszkodzonych telefonów.

LUBLINIEC

999-pogotowie ratunkowe; 998-straż pożarna; 997-policja; 356-34-18-pogotowie elektryczne; 356-29-46-informacja PKP; 356-37-70-telefon zaufania, czynny od poniedziałku do piątku (z wyjątkiem świąt) w godz. 16.00-20.00.

MYSZKÓW

999, 313-18-44-pogotowie ratunkowe; 997-policja; 998-straż pożarna; 313-20-60-pogotowie energetyczne; 313-19-15-pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne; 313-10-44-pomoc drogowa; 313-11-03-lecznica dla zwierząt; 313-11-31-PKP; 313-13-75-PKS; 919-taxi; 313-19-47-komunikacja miejska; 905-nadawanie telegramów (7.00-21.00); 313-16-61 wew. 62-paszportowa; 313-11-97-turystyczna.

POLICJA

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W CZĘSTOCHOWIE

42-200 Częstochowa, ul. ks. J. Popiełuszki 5, tel. centrali - 36-91-900

Komisariaty policji ziemi częstochowskiej:

- I KP w Częstochowie, ul. ks. Popiełuszki 5, tel. 324-40-51

- II KP w Częstochowie, ul. Bór 14, tel. 363-19-12

- III KP w Częstochowie, ul. Kiedrzyńska 98, tel. 325-15-86

- IV KP w Częstochowie, ul. Wolności 23 (dworzec PKP), tel. 324-17-13

KP w Błachowni, ul. 1 Maja 45, tel. 327-02-45

KP w Kłomnicach, ul. Częstochowska 36, tel. 328-10-07

KP w Poczesnej, ul. Bankowa 5, tel. 327-41-70

KP w Koniecpolu, ul. Działkowa 2, tel. 355-13-88.

DIŻURY APTEK:

Częstochowa: (10.06.-14.06.1999 r.) ul. Kościuszki 7, ul. św. Rocha 7, ul. Pużaka 5, ul. Bardowskiego 34. (14.06.-16.06.1999 r.) ul. Warszawska 2/14, ul. Jesienna 44, ul. Inw. Wojennych 3, al. Pokoju 13.

Myszków: (10.06.-14.06.1999 r.) ul. Wolności 11. (14.06.-16.06.1999 r.) ul. Kościuszki 121.

Pajęczno: (10.06.-14.06.1999 r.) ul. Kościuszki 71/73. (14.06.-16.06.1999 r.) ul. Kościuszki 41.

Kłobuck: (10.06.-14.06.1999 r.) ul. 11 Listopada 19. (14.06.-16.06.1999 r.) ul. 11 Listopada 8.

Lubliniec: (10.06.-14.06.1999 r.) ul. Sobieskiego 9. (14.06.-16.06.1999 r.) ul. Niegolewskich 3.

SZPITALE

W CZĘSTOCHOWIE

Oddział Zakazny WSzZ pełni dyżury codziennie dla całego województwa.

UWAGA! Oddział gin.-poł. dziecięcy i wewnętrzny przyjmują codziennie dla swojego rejonu. Oddział chirurgii dziecięcej Szpitala im. L. Rydygiera pełni całodobowe dyżury dla dzieci 0-12 lat z terenu województwa. Ośrodek Dializ: 325-26-73. Oddział Nefrologii WSzZ oraz Oddział Chirurgii Naczyń Woj. Szpitala Specjalistycznego pełnią dyżury codziennie.

W WOJEWÓDZTWIE

Krzepice: Szpital - oddział wewnętrzny, intensywnej opieki kardiologicznej, ul. Sołna 21, tel. 317-50-19.

Kłobuck: Szpital - oddziały wewnętrzny i dziecięcy przyjmują codziennie. Szpital rejonowy, ul. Kardynała Wyszyńskiego, tel. 317-23-82, 317-28-61 (centrala).

Myszków: Szpital Rejonowy - oddziały chirurgia, interny, położniczo-ginekologiczny, dziecięcy, ul. Wolności 29, tel. 317-28-61, 317-27-54.

Konieczpol: Oddział Pomocy Doraźnej, ul. Zamkowa 1, tel. 35-51-414, 35-51-309.

Dziewczyny grają dalej

W Baborowie odbył się finał makroregionalny mistrzostw Polski juniorek młodszego w piłce nożnej dziewcząt. Nasz region reprezentowały dwie drużyny - UKS Gol Częstochowa i UKS Korona Irządze.

Po losowaniu Gol trafił do pierwszej grupy, w której jego rywalami były ekipy: gospodarzy, czyli UKS-u Tramp Baborów, Czarnych Sosnowiec oraz UKS-u Pławniowice. Nasze futbolistki przeszły przez tę fazę imprezy jak burza, zwyciężając Pławniowice 3:0, zaś Czarnych i Trampa po 2:0. W ten sposób wywalczyły awans do grona półfinalistów imprezy.

Równie dobrze radziły sobie przedstawicielki Korony Irządze. Podopieczne **Jerzego Warzechy** i **Leszka Szczechy**, co prawda miały nieco ułatwione zadanie, bo w grupie B walczyły tylko trzy zespoły, ale po wygranej nad UKS Goleśzów (1:0) i bezbramkowym remisie z UKS-em Dziergowice także zdobyły awans z pierwszego miejsca w grupie.

W półfinałach Korona stoczyła dramatyczny bój z Trampem. Po upływie regulaminowego czasu gry był wynik remisowy 1:1. W serii rzutów karnych szczęście uśmiechnęło się jednak do miejscowych, które wygrały minimalnie 3:2. Za to nie miał kłopotów z rozstrzygnięciem spotkania na swoją korzyść częstochowski Gol. Z zespołem Goleśzowa wygrał zdecydowanie 4:0.

Mecz o pierwsze miejsce znów dostarczył pokaźną dawkę emocji. Gol tym razem nie potrafił jednak udowodnić swojej wyższości na Trampem, którego gładko wypunktował w eliminacjach. Po końcowym gwizdku sędziów wynik brzmiał 1:1. Po raz kolejny arbitrowie zarządzili więc egzekwowanie „jedenastek”. Lepiej czyniły to futbolistki z Baborowa, które wygrały 3:1. W konfrontacji, której stawką było trzecie miejsce w imprezie załamana półfinałowym niepowodzeniem Korona uległa aż 0:6 UKS-owi Goleśzów.

Dopółfinału krajowego rozgrywek o mistrzostwo Polski juniorek młodszego awansowały dwa zespoły, więc porażka w spotkaniu z Trampa miała znaczenie tylko i wyłącznie prestiżowe. Gol i tak awansował, więc dziewczyny za to niepowodzenie zostały przez trenerów dość szybko rozgrzeszone.

Wyniki

Gr. A

UKS Gol Częstochowa - UKS Pławniowice 3:0 (bramki dla Gola: Agnieszka Winczo - 2, Justyna Przybylska), UKS Tramp Baborów - Czarni Sosnowiec 2:0, UKS Gol - Czarni 2:0 (bramki dla Gola: Agnieszka Winczo, Anna Malinowska), UKS Tramp - UKS Pławniowice 1:0, UKS Gol - UKS Tramp 2:0 (Justyna Przybylska,

Anna Malinowska), UKS Pławniowice - Czarni 3:1.

Tabela:

1. UKS Gol 3 9 7:0
2. UKS Tramp 3 6 3:2
3. UKS Pławniowice 3 3 3:5
4. Czarni 3 0 1:7

Gr. B

UKS Korona Irządze - UKS Dziergowice 0:0, UKS Dziergowice - UKS Goleśzów 0:1, UKS Korona - UKS Goleśzów 1:0, UKS Korona - UKS Goleśzów 1:0 (bramka dla Korony: Dorota Skorupa).

Tabela:

1. UKS Korona 2 4 1:0
2. UKS Goleśzów 2 3 1:1
3. UKS Dziergowice 2 1 0:1

Półfinały:

UKS Korona - UKS Tramp 1:1 (bramka dla Korony: Dorota Kamińska, rzuty karne 2:3).

UKS Gol - UKS Goleśzów 4:0 (Anna Malinowska - 2, Justyna Przybylska - 2)

Mecz o III miejsce:

UKS Korona - UKS Goleśzów 0:6

Finał:

UKS Gol - UKS Tramp 1:1 (bramka dla Gola: Agnieszka Winczo, rzuty karne 1:3). (az)

UKS Gol Częstochowa - UKS Korona Irządze 5:0 (4:0)

Pięć bramek Gola

- 1:0 Marta Tarnowska
- 2:0 Marta Mika
- 3:0 Marta Mika
- 4:0 Marta Mika
- 5:0 Justyna Przybylska

Gol: Marta Chrobak, Marta Tarnowska, Katarzyna Grabiec, Karolina Michalak, Klaudia Chrzęstek, Agnieszka Winczo, Justyna Przybylska, Patrycja Glica, Agnieszka Jasto, Małgorzata Fronczek.

Korona: Dorota Skorupa, Anna Krupa, Dorota Kamińska, Barbara Miśtał, Anna Fidura, Aneta Ciosek, Justyna Dylewska, Anna Stańczyk, Anna Kot, Magdalena Kamińska, Agata Stańczyk, Magdalena Walczak, Małgorzata Korzec, Agata Żmuda.

Sędziował: Robert Dura.

W finałowym spotkaniu eliminacji okręgowych mistrzostw Polski juniorek młodszego w piłce spotkały się zespoły częstochowskiego Gola i Korony Irządze. Zgodnie z przewidywaniami, przez cały pojedynek inicjatywa w tym meczu należała do podopiecznych **Włodzimierza Seifryda** oraz **Władysława Popczyka**. W pierwszej połowie najsukceszniejszą zawodniczką była **Marta Mika**, która aż trzykrotnie pokonywała bramkarke z Irządze.

W drugiej odsonie Korona próbowała zdobyć choćby honorową bramkę. Niestety, bezskutecznie. Za to wynik spotkania ustaliła **Justyna Przybylska**, która wcześniej zmarnowała kilka dogodnych do strzelenia gola okazji.

Spotkanie dzięki uprzejmości działaczy częstochowskiego Stradomia rozegrano na boisku przy ul. Sabińskiej. Było ono przedmeczem spotkania w częstochowskiej A-klasie, w której zmierzyły się zespoły Stradomia Plon Domex i Naprzodu Ostrowy.



- Prezes **Andrzej Ślęzak** naprawę stworzył nam kapitalne warunki do rozegrania piłkarskiego pojedynku kobiet, które rzadko mamy okazję podziwiać. Za to składamy mu serdeczne podziękowania - powiedział po spotkaniu opiekun Gola **Władysław Popczyk**.

Dodajmy, że oprócz nagród ufundowanych przez władze Okręgowego Związku Piłki Nożnej puchar dla najlepszej strzelczyni finałowego meczu, **Marty Miki** ufundował i wręczył przedstawiciel „Gazety Częstochowskiej”. (az)

Wędkarskie co nieco

Dzień Dziecka z rybą i nagrodami

Jak zapowiadaliśmy w poprzednim numerze „Gazety”, 30 maja na zbiorniku „Zimnym” Huty „Częstochowa”. Okręgowy Kapitanat Sportowy PZW w Częstochowie, był organizatorem, z okazji Dnia Dziecka, zawodów spławikowych dla wszystkich chętnych dzieci od lat 8 do 16. Na te już tradycyjne zawody przybyła blisko setka dzieciaków, która została podzielona na 3 grupy wiekowe: Od 8 do 11, od 12 do 14 i od 15 do 16 lat.

W pierwszej kategorii zwyciężył **Zbigniew Mních** przed **Piotrem Szczygłowskim** i **Januszem Raczyńskim**; w drugiej grupie na pierwszej pozycji uplasował się **Adrian Michalak**, na drugiej - **Adrian Nocuń**, na trzeciej - **Magdalena Sobstel**; w kategorii wiekowej od 15 do 16 lat wygrała utytułowana **Justyna Gołąb**, drugie miejsce zajął **Michał Śnioszek**, a trzecie - **Łukasz Kaleta**.

Tę udaną imprezę sponsorowali: PPH „EDA” Częstochowa, PPHU - Zakład Wyrobów Mięsnych - Zygmunta Kutnika, sklep wędkarski Marka Lorentza z Częstochowy, sklep wędkarski „A-Z” Jacka Głowackiego z Częstochowy, sklep wędkarski „U Jacka” z Częstochowy, firma „VEGA” z Dąbrowy Górniczej, Zakład Wód Mineralnych „JURAJSKA” z Myszkowa, sklep wędkarski Andrzeja Tracza z Częstochowy, PPS SPOŁEM Częstochowa, firma handlowa „JANICZEK” z Częstochowy, sklep wędkarski „IKAR” z Częstochowy, zakład wodno-melioracyjny - Stanisław Cieślak, PPH Częstochowa - Krzysztof Ledwoń, sklep wędkarski Macieja Puczki z al. Pokoju w Częstochowie.

29 maja, zawody z okazji Dnia Dziecka przygotowało również, na zbiorniku przy ul. Zaciszańskej, koło „Miasto” Częstochowa. Tu także był podział na grupy wiekowe. W przedziale od 8 do 12 lat pierwsza trójka wypadła następująco: **Dariusz Nowak**, **Estera Tracz**, **Paweł Sztekler**; od 12 do 15 lat: 1. **Magdalena Sobstel**, 2. **Adrian Nocuń**, 3. **Krzysztof Muskała**.

W trakcie zawodów dużą sensację wzbudził pan **Pierzgalski** z ul. Kordeczkiego, który złowił w akwenu amura ważącego 12,3 kg!

Już 13 czerwca, w niedzielę, koło „Miasto” planuje kolejne zawody - Młodzieżowe Mistrzostwa Kadetów i Juniorów. Początek o godz. 8.00 przy ul. Zaciszańskej.

Z kolei 6 czerwca, na zbiorniku w Poraju, zawody z okazji Dnia Dziecka przygotowało koło z Kamienicy Polskiej. Jak co roku, tak i w tym wędkarce i działacze zapewnili najmłodszym szereg atrakcji. We wspólnej zabawie uczestniczyło 67 dzieci. Wśród nich najlepszym wędkarzem okazał się **Michał Wardyński**; w pokonanym polu pozostawił: **Kamila Świącia**, **Konrada Skorupę**, **Łukasza Sojdy**, **Mariusza Rataja**, **Artura Walentka**.

Zarząd koła „Kamienica Polska” składa serdeczne podziękowania sponsorom Dnia Dziecka: wójtowi gminy Kamienica Polska, dyrekcji PPHU Osiny, spółka z o.o. w Borku, Maciejowi Puczce, właścicielowi sklepu wędkarskiego „Certa” z al. Pokoju w Częstochowie.

Udanie w Pucharze „MW”

30 maja, na zbiorniku Tresna-Oczków w Żywcu udanie zaprezentowali się kadeci i juniorzy częstochowskiego okręgu. W zawodach spławikowych o Puchar „Magazynu Wędkarskiego” nasi juniorzy zdobyli drużynowo II miejsce (**Arkadiusz Pawlak** - II miejsce indywidualnie, **Artur Kropielnicki** - I miejsce indywidualnie, **Piotr Bieniaszczyk** - V miejsce), zaś kadeci uplasowali się na VII miejscu drużynowo (**Estera Tracz**, **Dariusz Nowak**, **Michał Łebkowski** - I miejsce indywidualnie).

W pucharze startowały 23 zespoły z całej Polski.

Najlepsi kadeci z "Miasta"



Nasi najlepsi kadeci nad zbiornikiem „Zimnym” Huty Częstochowa S.A. Trzeci z prawej: **Dariusz Nowak**.

6 czerwca na zbiorniku „Zimnym” Huty „Częstochowa”, OKS przy ZO PZW w Częstochowie przeprowadził zawody spławikowe dla kadetów (rocznik 1985 i młodszy). Na uwagę zasługuje fakt, iż w pierwszej piątce zawodników, aż 3. wywodzi się z koła „Miasto” Częstochowa.

Oto kolejność: 1. **Dariusz Nowak** („Miasto”) - 18 ryb, 845 pkt, 2. **Michał Łebkowski** (Poczesna) - 8 ryb, 810 pkt, 3. **Małgorzata Zjawieńska** (Poczesna) - 24 ryby, 485 pkt, 4. **Marcin Lada** („Miasto”) - 23 ryby, 480 pkt, 5. **Estera Tracz** („Miasto”) - 15 ryb, 300 pkt.

Gościenna „Tınca Tınca”

30 maja, na zbiorniku „Zielona” w Kaletach odbyły się II mistrzostwa indywidualne i drużynowe koła wędkarskiego „Tınca Tınca” PZW Kalety.

Startowało 8 zaproszonych klubów wędkarskich. W klasyfikacji drużynowej I miejsce zdobyło koło „BGO Champions” z Częstochowy, w składzie: **Jan Bejm**, **Piotr Gajecki**, **Andrzej Olejniczak**. II miejsce zajęli zawodnicy z Koniecpola, a trzecie - z „Tınca Tınca”. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył **Mieczysław Osiński** z Blachowni przed **Janem Bejmem** i **Piotrem Gajeckim**.

(wz)

ELIMINACJE ZAKOŃCZONE

Zakończyły się I Powiatowe Mistrzostwa Szkolnego Związku Sportowego w Kłobucku w piłce nożnej. W eliminacjach wystąpiło dziewięć pięcioosobowych drużyn z Krzepic, Przystajni, Panek, Kamyka, Ostrowów, Truskolasów, Wilkowicka, Lipia i Popowa.

Najlepszą drużyną okazała się ekipa z Kamyka, która wyprzedziła PSP Ostrowy oraz PSP Panki. Kamyk będzie reprezentował powiat kłobucki w zawodach wojewódzkich. (az)



POLONTEX S.A.

ZAKŁAD PRODUKCYJNY
ul. Rejtana 25/35 42-200 Częstochowa
tel. (0-34) 363-02-31 fax (0-34) 363-28-51

oferuje do sprzedaży z własnej produkcji

wyposażenie sklepów i hurtowni:

- lady, szafy, biurka;
- regały ekspozycyjne (chromowane);
- regały konstrukcji stalowej;
- komplety wypoczynkowe (wersalki, fotele, pufy i inne).

Ceny promocyjne, wysoka jakość i funkcjonalność

Zapraszamy do Działu Sprzedaży: Polontex S.A., ul. Rejtana 25/35, Częstochowa, tel./fax 363-28-47

"Piłkarska kadra czeka"

Olimpia najlepsza w regionie

Niezwykle miłą niespodzianką sprawili młodzi piłkarze Olimpii Truskolasy, którzy awansowali do półfinału centralnego XV Ogólnopolskiego Turnieju im. Stanisława Tymowicza znanego pod nazwą „Piłkarska Kadra Czeki”.

W finałowych zawodach regionalnych podopieczni Stanisława Wrzesińskiego spisali się wręcz wymiennie. Na obiekcie OSiR-u Zawiercie reprezentanci Truskolasów (wspomagali ich koledzy z PSP Szarlejka, PSP Przystajń i PSP Węglowice) okazali się lepsi od zespołu Czarnych Gorzyce (mistrz byłego województwa katowickiego) oraz od znanego z dobrej pracy z młodzieżą Pasjonata Dankowice (mistrz byłego województwa bielskiego). Z Gorzycami Olimpia rozprawiła się dość gładko, zwyciężając pewnie 2:0. Natomiast pojedynk z Pasjonatem miał niezwykle wyrównany przebieg i stał na wysokim poziomie sportowym.

- Do przerwy prowadzili 1:0 piłkarze z Dankowic. W drugiej połowie - graliśmy 2x25 minut - udało się nam wyróżnić za sprawą Tomasza

łowi się powiedzie to czeka go najpierw udział w zgrupowaniu szkoleniowym w Słubicach (3-15.07.1999 r.), a potem decydujące boje finału krajowego.

Sukces Olimpii jest bezdyskusyjny. Oprócz piłkarzy i szkoleniowca przyczyniło się także do niego grono osób związanych z klubem. A mianowicie kierownik drużyny Jan Krok, prezes klubu Krzysztof Szewczyk oraz dyrektor PSP Truskolasy Zbigniew Dworecki.

Wyniki imprezy:

Pasjonat Dankowice - LZS Czarni Gorzyce 5:0 (2:0), Olimpia Truskolasy - Czarni Gorzyce 2:0 (1:0): bramki dla Olimpii - 14' Łukasz Nowak, 27' Adam Szewczyk, Olimpia Truskolasy - Pasjonat Dankowice 2:1 (0:1): bramki dla Olimpii - 34' Tomasz Lisek, 46' Adam Szewczyk.

Tabela:

1. LZS Olimpia Truskolasy 2 6 4:1
2. LKS Pasjonat Dankowice 2 3 6:2
3. LZS Czarni Gorzyce 2 0 0:7



Zespół LZS-u Olimpii Truskolasy sprawił na boisku w Zawierciu miłą niespodziankę.

Liska. Decydujące trafienie padło na 4 minuty przed końcowym gwizdkiem. Uzyskał je dla nas Adam Szewczyk. A potem była wielka radość - tak komentuje przebieg imprezy trener Stanisław Wrzesiński.

Najlepsza drużyna turnieju awansowała do półfinału ogólnopolskiego cyklu, który prawdopodobnie odbędzie się pod koniec czerwca w okolicach Łodzi. Jeśli i tam naszemu zespo-

Olimpia Truskolasy: Rafał Marszałek, Rafał Pąchalski, Marcin Krawczyk, Mariusz Kotasiński, Roman Głoc, Tomasz Lisek, Arkadiusz Hyra, Tomasz Kościelny, Bartosz Balas, Łukasz Nowak, Adam Szewczyk, Dawid Klimas, Łukasz Szafirowicz, Jarosław Ściubidło, Arkadiusz Jankowski oraz Marek Kołasiński.

(az)

"Dziewiętnastka" najlepsza w "piątkach"

Sukcesem młodych piłkarzy z PSP 19 w Częstochowie zakończył się finał regionalny Turnieju Piłkarskich „Piątek” w mini-piłce nożnej. W turnieju wystąpiły zespoły PSP 49 Częstochowa, PSP 50 Częstochowa, PSP 3 Błachownia, PSP 53 Częstochowa, PSP 19 Częstochowa i PSP Huta Stara.

Po rozegraniu eliminacji grupowych do decydującej rozgrywki awansowały ekipy PSP 49 Częstochowa i PSP 19 Częstochowa. W normalnym czasie gry rywalizacja tych zespołów zakończyła się remisem 1:1. W rzutach karnych lepsi byli przedstawiciele „dziewiętnastki” wygrywając 2:1.

- To zwycięstwo to efekt kilkuletniej pracy z tymi chłopcami, którą rozpocząłem już w trzeciej klasie. Teraz, jak widać, ten kilkuletni cykl szkolenia przynosi pożądane efekty - powiedział opiekun zespołu z PSP 19, były piłkarz częstochowski Rakowa, a obecnie zawodnik Skry, Tomasz Musiał.

Mimo porażki słowa pochwały należą się także piłkarzom z PSP 49 prowadzonym przez Sławomira Mizere. Awansu do finału województwa śląskiego nie wywalczyli, ale za swój występ zebrali wiele ciepłych słów pochwały.

Wyniki:

Gr. I



PSP 49 Częstochowa - PSP 50 Częstochowa 4:0, PSP 50 - PSP Błachownia 3:2, PSP 49 - PSP Błachownia 7:2.

Tabela:

1. PSP 49 Częstochowa 2 6 11:2
2. PSP 50 Częstochowa 2 3 3:6
3. PSP Błachownia 2 0 4:10

Gr. II

PSP 19 Częstochowa - PSP Olimpia Huta Stara 5:0, PSP 19 - PSP 53 Częstochowa 5:3, PSP 53 - PSP Huta Stara 5:5.

Tabela:

1. PSP 19 Częstochowa 2 6 10:3
2. PSP 53 Częstochowa 2 1 8:10
3. PSP Huta Stara 2 1 5:10

Finał:

PSP 49 - PSP 19 1:1 (1:2 w karnych).

PSP 19 Częstochowa: Wojciech Andrzejczyk, Maciej Palka, Mateusz Kret, Marcin Gała, Michał Kołodziejczyk, Kornel Ryś, Bartosz Jagusiak, Łukasz Tarczyński, Konrad Wiczorek, opiekun: Tomasz Musiał. (az)

"Krzepcy" biegali po raz szósty

W Krzepicach już po raz szósty rozegrano masową imprezę lekkoatletyczną, Biegi Krzepkich. W ciągu ostatnich kilku lat zdobyła sobie ona sporą popularność nie tylko w regionie, ale i w całym kraju. Nic więc dziwnego, że tegoroczna impreza miała nie tylko całkiem przyzwoitą obsadę sportową, ale także znamienitych, honorowych patronów. Swoją obecnością Biegi Krzepkich zaszczylili starosta powiatu kłobuckiego Marek Sztolcman, poseł Tadeusz Wrona oraz burmistrz Krzepic Stanisław Garnarek. Zabrakło zapowiadane wojewody śląskiego, Marka Kempkiego, który przesłał jednak list z zapewnieniem, że w przyszłym roku w Krzepicach go nie zabraknie.

Z emocji czysto sportowych na plan pierwszy wysuwa się rywalizacja na głównym dystansie 10 km. Wśród panów triumfował Wiesław Góra z Wawelu Kraków, który zdystanso-

wał innego Krakusa Marka Zięcinę oraz Tomasza Sosnowskiego (OSiR Kłobuck) i Damiana Sowę (KB Krzepcy). Dwaj ostatni podzielili trzecie miejsce, gdyż po walce na finiszowych metrach na kreskę wpadli równocześnie. Najszybszą kobietą na tym dystansie była Mirella Zięcina z ZNP Kraków, która wyprzedziła Monikę Suchodolską (NKB Kłobuck) oraz Barbarę Warendę (KB MOSiR Jastrzębie).

Dobre rezultaty uzyskano także w Mili Krzepickiej. Bieg mężczyzn wygrał w ładnym stylu Janusz Mike-ta (WLKS Kmicic Częstochowa). Za nim linię mety minęli Marek Kubista (KB Józefinka Katowice) oraz Sławomir Balcerzak (OSiR Kłobuck). Najszybszą zawodniczką na dystansie 1609 m była Iwona Telesińska. Za jej plecami przybiegły Anna Kaczmarek (OSiR Kłobuck) oraz Magdalena Łacna (OSiR Kłobuck). Iwona Tele-

sińska za zwycięstwo na dystansie 1609 m, czyli jednej mili otrzymała puchar ufundowany przez naszą redakcję.

Oprócz biegu głównego oraz krzepickiej mili rozegrano aż czternaście biegów młodzieżowych, w których wzięło udział aż 550 zawodników i zawodniczek. Ich wyniki przedstawimy w kolejnym wydaniu „Gazety Częstochowskiej”. (az)

Czwórbojowe zmagania

Na stadionie kłobuckiego Znicza rozegrano I Powiatowe Mistrzostwa Szkolnego Związku Sportowego w czwórboju lekkoatletycznym dziewcząt i chłopców. W imprezie wzięło udział aż czternaście sześciu-osobowych zespołów szkół podstawowych wyłonionych z eliminacji miejsko-gminnych.

Wśród dziewcząt zwyciężyła ekipa PSP Truskolasy, która wyprzedziła PSP Starokrzepice oraz PSP Lipie. Wśród chłopców najlepszy wynik osiągnęli przedstawiciele PSP Lipie, którzy zdystansowali PSP I Kłobuck i PSP Truskolasy.

Indywidualnie najwartościowsze rezultaty uzyskali Aldona Wites (243 pkt) i Łukasz Szczepaniak. Oboje w imprezie reprezentowali barwy PSP w Lipiu.

Wyniki końcowe

Dziewczęta:

1. PSP Truskolasy - 762 pkt
2. PSP Starokrzepice - 681 pkt
3. PSP Lipie - 677 pkt
4. PSP Kamyk - 628 pkt
5. PSP Iwanowice - 565 pkt
6. PSP Panki - 525 pkt
7. PSP Ostrowy - 448 pkt.

Chłopcy:

1. PSP Lipie - 862 pkt
2. PSP I Kłobuck - 788 pkt
3. PSP Truskolasy - 657 pkt
4. PSP Ostrowy - 587 pkt
5. PSP Starokrzepice - 586 pkt
6. PSP Panki - 584 pkt
7. PSP Opatów - 564 pkt.

SKŁAD OPAŁOWY
AI. WOLNOŚCI 65
42-200 CZĘSTOCHOWA
tel. (034) 324-52-21

GALBIS S.A.
d. WĘGLOBLOK

OFERUJE:

WĘGIEL
OPAŁOWY I ENERGETYCZNY
KOKS
OPAŁOWY

NA: BARTY

ZAPRASZAMY:
ODBIORCÓW INDYWIDUALNYCH
PRODUCENTÓW I HANDLOWCÓW
INSTYTUCJE, ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

GALBIS S.A.
d. WĘGLOBLOK

ZAPRASZA DO:

NOWO OTWARTEJ
HURTOWNI
FIRAN
ul. Jesienna 44
42-200 Częstochowa
tel. 363-37-30

WYROBY S.A.

HURTOWNIA CZYNNA
od godz. 8.00-16.00, soboty 8.00-13.00

NAJNIŻSZE CENY + DUŻE RABATY

Tradycyjnie w Dniu Dziecka we wszystkich okręgach piłkarskich na terenie całego kraju odbyły się finały eliminacji strefowych Ogólnopolskiego Turnieju Mini Piłki Nożnej dziewcząt i chłopców im. Marka Wielgusa. Jest to już czwarta edycja turnieju, w którym udział biorą zawodniczki i zawodnicy zrzeszeni w Uczniowskich Klubach Sportowych. W tym roku rywalizacja przebiega wśród dzieci urodzonych po 1 stycznia 1988 roku.

Olimpijczyk rządzi i dzieli

Finałowe turnieje z udziałem zespołów z terenu byłego województwa częstochowskiego odbyły się na gościnnym stadionie częstochowskiej Victorii. Pierwsze rywalizowały dziewczęta. Od początku trwała zacięta rywalizacja o pierwsze miejsce. Mecze były niezwykle wyrównane

łowska, Paula Miglas, Magdalena Radołowska, Anna Puczyńska, Małgorzata Koczur, Karolina Bochra. Trener: Sławomir Mizera.

Dzień później rywalizowali chłopcy. Sześć zespołów podzielono na dwie grupy eliminacyjne, w których rywalizowano systemem „każdy



Dziewczęta UKS Olimpijczyk z trenerem Sławomirem Mizera oraz trenerem koordynatorem CzOZP, Zbigniewem Ormańczykiem.

i emocjonujące, nie brakowało bramek, radości, ale także dramatów po przegranych meczach. Z meczu na mecz wiadomo było, że w grze o pierwsze miejsce liczyć się będą dwa zespoły. UKS „Gol” i UKS „Olimpijczyk”. Spotkanie tych drużyn stało na wysokim poziomie, ale przewaga „Olimpijczyka” nie podlegała dyskusji. Zwycięstwo podopiecznych Sławomira Mizery 4-0 w pełni oddaje przebieg finałowego pojedynku. Zawodniczki Olimpijczyka pokonały ponadto UKS „Gwiazdę” Lubliniec 3-2 oraz UKS „Spartakusa” 4-1 i będą reprezentować nasz okręg podczas finału makroregionalnego, który na przełomie czerwca i lipca odbędzie się w Trzcinicy.

UKS „Olimpijczyk” (dziewczęta): Katarzyna Gajda, Dagmara Adamiak, Aleksandra Rybak, Natalia Nabiałek, Anna Hudy, Irmina Moży-

z każdym”. W grupie pierwszej udanie wystartowali podopieczni trenera Janusza Kały. Prowadzony przez niego Beniaminek pewnie wygrał z UKS Miedźno 3-1 i zremisował z silnym zespołem UKS Truskolasy 2-2. O wszystkim miał zdecydować ostatni pojedynek w grupie. Ambitnie grający piłkarze z Miedźna sprawili miłą niespodziankę remisując 1-1, a wynik ten otworzył Beniaminkowi drogę do ścisłego finału.

W grupie drugiej faworytem rywalizacji był zespół UKS „Olimpijczyk” prowadzony przez trenera Roberta Olbińskiego. Olimpijczycy najpierw odprawili z kwitkiem UKS „Jedenastkę” 8-0. W drugim meczu UKS „Orkana” pokonał „Jedenastkę” 5-0 i o wszystkim zdecydował bezpośredni pojedynek zwycięzców pierwszych meczów. Do przerwy lepsi byli piłkarze „Orkana”, którzy prowadzili 2-1,

ale druga część spotkania rozwiła wszelkie wątpliwości. Trzy gole Patryka Błaszczyka i tylko jedno trafienie Orkana sprawiło, że w ścisłym finale Olimpijczyk zmierzył się z Beniaminkiem. Od początku do ataku ruszył Olimpijczyk, który stworzył sobie kilka świetnych okazji do zdobycia bramek. Ostatecznie po trafieniach Patryka Błaszczyka (2) oraz Miłozza Bieleckiego, Dominika Pożarlika, Rafała Radeckiego i Marcina Palacza Olimpijczyk zwyciężył 6-0 i będzie reprezentował nasz okręg w Trzcinicy w finale makroregionalnym.

UKS „Olimpijczyk” (chłopcy): Jędrzej Ceglarek, Tomasz Nowak, Maciej Cencora, Artur Lenartowski, Patryk Błaszczyk, Miłozz Bielecki, Dominik Pożarlik, Marcin Palacz, Rafał Radecki, Ariel Mikołajczyk, Dawid Nabiałek, Adrian Kowalczyk. Trener: Robert Olbiński.

(mm)

Porażki na swoich boiskach

Już tylko trzy kolejki dzielą piłkarzy występujących w IV lidze od zakończenia sezonu. W minioną sobotę, w 31. kolejce spotkań nie poszczęściło się naszym zespołom. Zarówno rezerwy Rakowa, jak i Zieloni Żarki przegrały swoje mecze. Tym samym wyjaśniła się definitywnie sprawa awansu do III ligi. Na trzy kolejki przed zakończeniem rozgrywek, prowadzące w tabeli MK Katowice ma już 8 punktów przewagi nad częstochowskim zespołem.

Rezerwy częstochowskiego Rakowa gościły na swoim boisku zespół gliwickiego Carbo. Podopieczni trenera Roberta Olbińskiego w ostatnim czasie praktycznie nie schodzą z boiska rozgrywając od kilku dobrych tygodni mecze systemem środa-sobota. I to było widać podczas sobotniego meczu z Carbo. Cały pojedynek toczył się pod dyktando częstochowian, ale najwyraźniej hutnikom pod koniec zabrakło już sił i goście w pełni wykorzystali. Po rzucie różnym objęli prowadzenie 1-0, którego nie oddali już do końca.

Raków II: Cyrułiński - Puchalski (71, Chęciński), Awdziejew, Słomian-Stepień, Mazurkiewicz, Potent, Kotyl, Andruszkiewicz (77, Kucharski) - Janusz, Kurasiński.

Zieloni Żarki doznali kolejnej porażki w rozgrywkach ustępując tym

razem walczącym o utrzymanie w lidze Szombierkom Bytom. Podopieczni Bogusława Bochenka stawiali gościom duży opór do 30 minuty. W ciągu następnych trzech minut wiadomo było, że i tym razem nie da się utrzymać korzystnego rezultatu. Dwie szybko stracone bramki ustawiły mecz. Goście dołożyli jeszcze cztery trafienia, natomiast piłkarze z Żarek zdobyli dwie bramki. Na listę strzelców wpisali się Krzysztof Szczepaniak i Daniel Brzegowski.

Zieloni: Rejter - Cupiał (46, Żbikowski), Churek, Lichterowicz, Bober-Bubel, K. Szczepaniak, Bochenek, Nocoń - Kuczborski (58, Brzegowski), Podlejski.

W tabeli na prowadzeniu MK Katowice (67 pkt) przed Rakowem II (59 pkt) i Fortuną Głogówek (58 pkt). Zieloni z dorobkiem 6 pkt zamykają stawkę.

Teraz w rozgrywkach ligowych nastąpi dziesięciodniowa przerwa. Wczoraj natomiast odbyły się mecze w ramach 32. kolejki spotkań. Raków gościł na swoim boisku rezerwy zespołu Ruchu Radzionków, natomiast Zieloni Żarki zmierzyli się z Gliwicami z Carbo. Szczegóły tych pojedynków w następnym wydaniu „Gazety”.

(mm)

Dobry występ trampkarzy Rakowa

Trampkarze starsi Rakowa (rocznik 1984 i młodsi) w ubiegłym tygodniu wzięli udział w Ogólnopolskim Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Firmy „Ibteam” w Krakowie, zorganizowanym przez miejscowego Hutnika. Podopieczni trenera Adama Zalewskiego spisali się w tych zawodach bardzo dobrze ustępując pola jedynie gospodarzom imprezy. O zwycięstwie Hutnika w całym turnieju zdecydowały rzuty karne.

Młodzi częstochowianie w grupie eliminacyjnej nie mieli najmniejszych problemów z pokonaniem rywali. Najpierw zwyciężyli Lubliniankę 2-0 (bramki Łukasza Łuszczynskiego i Piotra Malinowskiego), później zmierzyli się z Wisłą Kraków. Ten mecz młodzi hutnicy potraktowali bardzo prestiżowo. Od początku zaatakowali rywala, który gubił się w defensywie i na efekt takiego stanu rzeczy nie trzeba było

długo czekać. Po bramkach Michała Maciejczyka (2), Macieja Mroczka (2), Łukasza Błaszczyka i Łuszczynskiego częstochowianie odnieśli przekonujące zwycięstwo 6-1. W ostatnim meczu grupowym pokonali jeszcze Hutnika II 3-1 (Maciejczyk, Paweł Traczyk, Mariusz Warmuziński) i wywalczyli awans do półfinału. W tej fazie rozgrywek rywalem Rakowa był Łódzki Klub Sportowy. W regulaminowym czasie gry żadnej ze stron nie udało się zdobyć bramki, więc o awansie do ścisłego finału zdecydowały rzuty karne. Lepsi w tym elemencie gry okazali się podopieczni trenera Adama Zalewskiego, którzy wykorzystali cztery jedynastki, a łodzianie tylko trzy. Finałowy pojedynek, w którym Raków zmierzył się z Hutnikiem Kraków był niezwykle wyrównany, ale mimo okazji z jednej i drugiej strony bramki nie padły. O pierwszym

miejscu musiały zdecydować rzuty karne, w których lepsi byli krakowianie, wygrywając ostatecznie 5-4. Oprócz nagród dla zespołów organizatorzy przyznali zawodnikom wyróżnienia indywidualne. Najlepszym bramkarzem turnieju uznano Macieja Strożka, natomiast Michał Maciejczyk został wybrany najlepszym zawodnikiem częstochowskiej drużyny.

Raków: Maciej Strożek, Jarosław Gawot, Sebastian Żebrowski, Piotr Mastalerz, Łukasz Łuszczynski, Adrian Knap, Adrian Szpigiel, Paweł Ślimak, Paweł Traczyk, Adrian Stacherczak, Maciej Mroczek, Marcin Czechowicz, Mateusz Spaczyński, Michał Maciejczyk, Piotr Malinowski, Łukasz Błaszczyk, Mariusz Warmuziński, Radosław Kamiński. Trener: Adam Zalewski.

(mm)



"GALTEX" S.A.

42-297 PORAJ k/ Częstochowy
ul. 3-Maja 128
tel. (034) 314 65 64, 314 57 49
fax (034) 314 65 69

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
BYTOMSKIEJ SPÓŁKI WĘGLOWEJ

WĘGIEL

**KOSTKA
ORZECH
MIAŁ II A**

poniżej cen kopalnianych

Ceny brutto

B-klasa częstochowska

Awans Pilicy

Już tylko dwie kolejki spotkań dzielą nas od zakończenia zmagania w częstochowskiej B-klasie. W grupie pierwszej sprawa awansu jeszcze nie została rozstrzygnięta. Zarówno Piast Lubojna jak i depczący mu po piętach Grom Miedźno pewnie wygrały swoje mecze. W grupie drugiej wszystko wydaje się już jasne. W meczu sezonu Pilica Koniecpol pokonała Orkana Gnaszyn i na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek wyprzedza najgroźniejszych rywali już o sześć punktów. Oto komplet wyników.

GRUPA I, 23. kolejka (2 czerwca): Pogoń Klomnice - Błękitni Aniolów 2:0, Junior Szarlejka - Świt Borowno 3:1, Piast Lubojna - Płomień Lgota Mała 1:3, Strzelce Wielkie - Orzeł II Kiedrzyń 6:0, Grom Miedźno - Liswarta Popów 4:1, Orkan Rzerzeczycze - Unia Widzów 8:0, Grom Cykarzew - Warta Zawada 2:2. 24. kolejka

(6 czerwca): Błękitni - Grom C. 1:0, Warta - Orkan 2:1, Unia - Grom M. 1:5, Liswarta - Strzelce 0:2, Orzeł II - Piast 2:4, Płomień - Junior 2:2, Świt - Pogoń 3:3.

Tabela:

1. Piast Lubojna	24 59 99-30
2. Grom Miedźno	24 58 85-28
3. Warta Zawada	24 49 87-34
4. Strzelce Wielkie	24 43 59-34
5. Orkan Rzerzeczycze	24 42 70-27
6. Liswarta Popów	24 39 62-50
7. Junior Szarlejka	24 33 48-58
8. Płomień LM	24 32 58-50
9. Grom Cykarzew	24 28 42-39
10. Pogoń Klomnice	24 25 43-76
11. Orzeł II Kiedrzyń	24 24 36-60
12. Błękitni Aniolów	24 21 35-83
13. Unia Widzów	24 14 36-108
14. Świt Borowno	24 10 26-114

GRUPA II, 23. kolejka (2 czerwca): Piast Przyrów - Sparta Siedlec Duży 7:0, Orkan Gnaszyn - Kamienica

Tabela:

1. Pilica Koniecpol	22 56 70-10
2. Orkan Gnaszyn	22 50 77-14
3. Zelisławice	22 49 66-31
4. Sparta II	22 44 61-39
5. Czarni Starcza	21 39 49-26
6. Dąbrowianka	22 35 53-45
7. Alkas Aleksandria	22 28 37-45
8. Kamienica Polska	22 27 38-53
9. Piast Przyrów	22 27 37-43
10. Stradom II	21 22 35-46
11. Sparta SD	23 16 32-93
12. Włodowice	22 15 27-62
13. Orleń Gniazdów	22 1 19-94

(mm)

Ktoś musiał awansować...

Zaledwie czterech punktów zabrakło piłkarzom Rakowa do awansu do I ligi. Niby dużo, choć w rzeczywistości bardzo niewiele. Wystarczyło wygrać jeden mecz, a inny zremisować... Nie ulega wątpliwości, o czym dużo i dogłębnie pisaliśmy jeszcze przed inauguracją całego sezonu, a także w jego trakcie i przed rundą wiosenną, że tak łatwo awansować jak w minionym sezonie nie będzie już nigdy. Popatrzmy na tabelę po pierwszej rundzie. Groclin zajmował 4. miejsce, podczas gdy Raków od lidera dzielił zaledwie jeden punkt. Mało tego, jeszcze na początku wiosennej części sezonu Groclin nie był faworytem. Stało się to dopiero wtedy, kiedy jeden po drugim odpadali z rywalizacji wszyscy, których wymieniano jak głównych pretendentów do ekstraklasy. Przegrywało Aluminium, gubił punkty Myszków, w porażkach i remisach rozdrabniał się Raków. Nawet kreowany na „czarnego konia” rywalizacji wrocławski Śląsk, choć i tak odwalił kawał porządnej roboty tej wiosny, grał bez specjalnego przekonania. Groclin awansował, można rzec, nie własną siłą i jakąś nadzwyczajną dyspozycją, ale głównie za sprawą słabości innych drużyn. W tym, niestety, Rakowa. Po prostu ktoś musiał awansować...

Poświęćmy w tym numerze „Gazety” sporo miejsca podsumowaniu minionego sezonu. Warto uważnie przyjrzeć się tabelom, bo naprawdę można z nich sporo wyczytać. Ale to już przeszłość. Teraz najważniejszy jest nadchodzący sezon. Jaki Raków w nim wystartuje? Odpowiedzi szukać będziemy w kolejnych numerach „Gazety”. Zamieszczona obok informacja o możliwym przejściu do pierwszoligowych klubów czterech czołowych graczy hutniczej jedenastki nie nastraja optymistycznie...

Skwara i Kielbowicz do Górnika Zabrze, Matuszek do Groclinu, Wilk do Odry Wodzisław?

KTO ZOSTANIE?

Jeśli potwierdzą się uzyskane przez nas nieoficjalne informacje, w przyszłym sezonie w barwach Rakowa zabraknie co najmniej czterech podstawowych zawodników. Najlepszy strzelec hutników w minionych rozgrywkach **Grzegorz Skwara** oraz podpora częstochowskiej defensywy **Tomasz Kielbowicz** zasilić mają szeregi Górnika Zabrze. **Marka Matuszka** zobaczymy najprawdopodobniej w składzie beniaminka ekstraklasy Groclinu Grodzisk Wielkopolski, a znakomicie i równo grający przez cały sezon **Bartłomiej Wilk** wzmocni Odrę Wodzisław.

Nie są to dobre wieści z obozu hutniczego klubu. Kartami zawodniczymi całej czwórki wspomnianych graczy dysponuje jeden z największych dobrodziejów Rakowa, od kilku sezonów wspomagający finansowo klub, właściciel firmy „Demar” **Marek Dewódzki**. I od niego w tej chwili wszystko zależy.

Z pobieżnej nawet lektury zamieszczonych obok tabel wyraźnie widać, że ekstraklasa była w zasięgu rąk, a ściślej mówiąc: nóg piłkarzy Rakowa. Dlaczego zatem nie zdołali awansować do I ligi? Zapytaliśmy o to trenera, kierownika drużyny i kapitana zespołu. Zadaliśmy im dwa identyczne pytania:

Dlaczego...

1. Dlaczego Raków nie awansował do I ligi?
2. Czy w przyszłym sezonie drużyna włączy się do walki o ekstraklasę?

Oto co odpowiedzieli.

Zbigniew Dobosz - trener Rakowa

1. Zastanawiam się nad tym od dawna. Nie potrafię udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Powiem więc tak:



Raków nie był - w szerokim tego słowa znaczeniu - przygotowany organizacyjnie na awans do ekstraklasy. Oczekiwania przerosły możliwości.

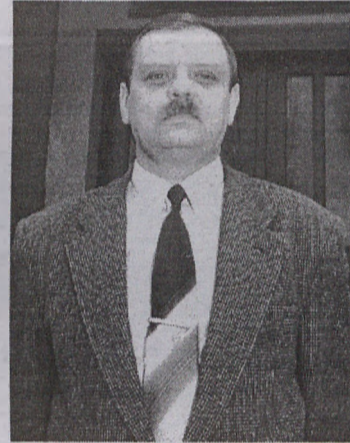
2. Na pewno Raków może być w czołówce jednolitej drugiej ligi, pod warunkiem jednak, że zostanie w tym samym składzie oraz będzie miał zapewnione odpowiednie zaplecze finansowe.

Zbigniew Pawlak - kierownik drużyny

1. Na to, że nie awansowaliśmy złożyły się - moim zdaniem - trzy powody. Po pierwsze - słaby start w rundzie rewanżowej. Po dobrych sparingach liczyliśmy, że równie udanie bę-

dzie w lidze. Stało się jednak inaczej. Pierwsze mecze w dużym stopniu zdecydowały o końcowej kolejności, nam zabrakło punktów, straconych właśnie na początku rundy wiosennej. Po drugim - wydaje mi się, że szkoleniowcy popełnili błąd w pierwszych meczach eksperymentując z ustawieniem zespołu. Może byłoby lepiej, gdybyśmy grali w składzie i ustawieniu z jesieni. I wreszcie, po trzecim - to znane wszystkim kłopoty finansowe.

2. Trudno w tej chwili cokolwiek na ten temat powiedzieć, bowiem nowy sezon przyniesie ogromne wymagania finansowe. Aby liczyć się w rozgrywkach trzeba będzie mieć solidne zabezpieczenie materialne. W grę wchodzi nie tylko kosztowne wyjaz-



dy, ale także utrzymanie znacznie szerszej kadry. Trudno sobie nawet wyobrazić, by można było grać cały sezon na przykład osiemnastoma zawodnikami. Będzie ich potrzeba przy-

najmniej 24. Każdemu trzeba zapewnić kontrakt, aby ich odpowiednio umotywować należy także zadbać o odpowiednie premie. A to wszystko kosztuje. Dlatego trudno w tej chwili jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Jeżeli Raków znajdzie sponatorów, jeżeli nie zostanie osłabiony, to z pewnością będzie się liczył w nowym sezonie.

Jan Spychalski - kapitan zespołu



1. Sam nie wiem dlaczego nie awansowaliśmy! Na pewno duży wpływ na to miał fatalny start. Końcówka była już niezła, ale straty poniesione na początku okazały się zbyt duże.

2. Nie wiadomo jak będzie w przyszłym sezonie. Z tego co wiem kilku podstawowych zawodników nosi się z zamiarem odejścia. Gdyby tak się stało, to będzie ciężko.

Sezon w telegraficznym skrócie

Z szczęściem rywalami Raków odniósł po dwa zwycięstwa. Zarówno jesienią, jak i wiosną hutnicy pokonali: Lechię/Polonię Gdańsk, Lechię Zieloną Górę, Elanę Toruń, Karkonosze Jelenia Góra, Naprzód Rydułtowy i Grunwald Halemba. W meczach z Lechią/Polonią, Naprzodem i Grunwaldem Raków zdobył nie tylko komplet punktów, ale i zaaplikował rywalom po pięć bramek w dwumeczach nie tracąc przy tym żadnej. Z kolei z dwoma przeciwnikami wyjątkowo źle się grało częstochowianom. W pojedynkach z Myszkowem i Odrą/Vartą Opolo Raków nie zdobył żadnego punktu. Ponadto, w dwumeczu z tym ostatnim zespołem naszym graczom ani raz nie udało się zmusić do kapitulacji bramkarza przeciwnika.

W czołówce snajperów I grupy II ligi znalazło się trzech graczy Rakowa. Najlepszym dorobkiem legitymuje się Grzegorz Skwara - 11 bramek. Po 8 celnych trafień zanotowali w minionym sezonie Jan Spychalski i Bartłomiej Wilk.

Raków przez cały sezon grał niemal identycznie na własnym boisku oraz na obiektach rywali. W Częstochowie hutnicy zdobyli w całym rozgrywkach 23 punkty, w spotkaniach wyjazdowych

natomiast 24. Dokładnie tyle samo bramek - po 22 - strzelili rywalom hutnicy przed własną publicznością i na boiskach przeciwników. Sami natomiast zdecydowanie mniej stracili na obiektach rywali niż u siebie - tylko 7 u przeciwników i 13 na własnym boisku.

Najbardziej bramkostrzelnym zespołem minionego sezonu był nowy pierwszoligowiec Groclin, którego gracze uzyskali w całym sezonie 52 gole. Dwaj gracze z Grodziska - Pruszek i Kaziów - zameldowali się na czele listy najsukcesywniejszych graczy. Pierwszy zakończył sezon z 16 trafieniami, drugi zaliczył 12 uderzeń. Dobrą skuteczność wykazali także piłkarze Śląska - 47 celnych trafień. Raków uplasował się w tej klasyfikacji na trzecim miejscu uzyskując 44 gole.

Częstochowianie stracili najmniej bramek w sezonie 1998/99 - tylko 20. Nowy pierwszoligowiec, Groclin, stracił niemal jeszcze raz tyle goli, bo aż 37. Więcej dały sobie strzelić tylko 3 drużyny: Lechia Z.G. (52), Grunwald (44) i Myszków (38).

Dwie najlepsze jedenastki po rundzie jesiennej - Aluminium i Myszków - solidarnie beznadziejnie spisywały się wiosną. W tabeli uwzględniającej wyłącznie rundę rewanżową koninianie uplasowali się na 11., a myszkowianie na 12. miejscu. Pierwsi zdobyli wiosną zaledwie 12 punktów, druzy o dwa mniej.

Znakomicie spisywały się wiosną drużyny Śląska Wrocław i Polonii Bytom. Pierwsi, zajmujący po jesiennej rundzie dopiero 6. pozycję z 17 „oczkami”, wiosną uzbierali punktów aż 30, co zdecydowanie uplasowało ich na 1. miejscu w tabeli „wiosny” oraz na trzecim miejscu po zakończeniu całego sezonu. Drużyny, którzy zakończyli jesienną część sezonu na 12., „spadkowym” miejscu, wiosną kroczyli od zwycięstwa do zwycięstwa, by ostatecznie skończyć rozgrywki na miejscu szóstym. W zestawieniu „wiosennym” bytomianie ustąpili tylko wrocławianom, zdobywając aż 27 „oczek”. Udaną rundę rewanżową, choć ze smutnym finałem, mieli także piłkarze Karkonoszy. Jeleniogórzanie zgromadzili wiosną tyle samo punktów (21) co Raków. Niewiele im to jednak dało, bowiem straty z jesieni były zbyt duże, by uratować się przed spadkiem.

JESIEŃ '98

1. Aluminium	13 27 20:10 8 3 2
2. Myszków	13 26 20:15 8 2 3
3. Raków	13 26 23:9 8 2 3
4. Groclin	13 24 24:20 6 6 1
5. Lechia/Polonia	13 21 20:15 6 3 4
6. Śląsk	13 17 18:13 5 2 6
7. Grunwald	13 17 20:23 5 2 6
8. Odra	13 16 15:13 4 4 5
9. Varta	13 15 15:14 4 3 6
10. Naprzód	13 15 13:18 4 3 6
11. Elana	13 15 17:22 4 3 6
12. Polonia	13 11 7:14 1 8 4
13. JKP	13 10 11:22 2 4 7
14. Lechia Z.G.	13 8 9:24 1 5 7

WIOSNA '99

1. Śląsk	13 30 29:8 9 3 1
2. Polonia	13 27 16:7 8 3 2
3. Groclin	13 26 28:17 8 2 3
4. Odra/Varta	13 25 22:17 8 1 4
5. Raków	13 21 21:11 6 3 4
6. Karkonosze	13 21 12:9 6 3 4
7. Grunwald	13 20 20:21 6 2 5
8. Odra	13 17 9:15 4 5 4
9. Elana	13 17 15:14 4 5 4
10. Lechia/Pol.	13 16 12:18 5 1 7
11. Aluminium	13 12 17:21 3 3 7
12. Myszków	13 10 9:23 3 1 9
13. Naprzód	13 10 8:17 3 1 9
14. Lechia Z.G.	13 4 8:28 1 1 11

KOŃCOWA TABELA SEZONU 1998/99

1. Groclin	26 50 52:37 14 8 4
2. Raków	26 47 44:20 14 5 7
3. Śląsk	26 47 47:21 14 5 7
4. Odra/Varta	26 40 37:31 12 4 10
5. Aluminium	26 39 37:31 11 6 9
6. Polonia B.	26 38 23:21 9 11 6
7. Lechia/Pol.	26 37 32:33 11 4 11
8. Grunwald	26 37 40:44 11 4 11
9. Myszków	26 36 29:38 11 3 12
10. Odra Sz.	26 33 24:28 8 9 9
11. Elana	26 32 32:36 8 8 10
12. Karkonosze	26 31 23:31 8 7 11
13. Naprzód	26 25 21:35 7 4 15
14. Lechia Z.G.	26 12 17:52 2 6 18

Wyniki spotkań Rakowa w sezonie 1998/99

Na pierwszym miejscu wyniki spotkań uzyskanych jesienią, na drugim - wiosną. Tłustym drukiem - mecze rozegrane w Częstochowie.

Raków - Odra Sz.	1:0, 1:1
Raków - Myszków	1:2, 1:2
Raków - Groclin	2:2, 1:2
Raków - Aluminium	1:3, 1:1
Raków - Odra/Varta	0:1, 0:1
Raków - Lechia/Polonia	2:0, 3:0
Raków - Polonia B.	0:0, 0:1
Raków - Śląsk	1:0, 0:0
Raków - Lechia Z.G.	4:0, 5:2
Raków - Elana	4:1, 3:0
Raków - Karkonosze	1:0, 2:1
Raków - Naprzód	4:0, 1:0
Raków - Grunwald	2:0, 3:0

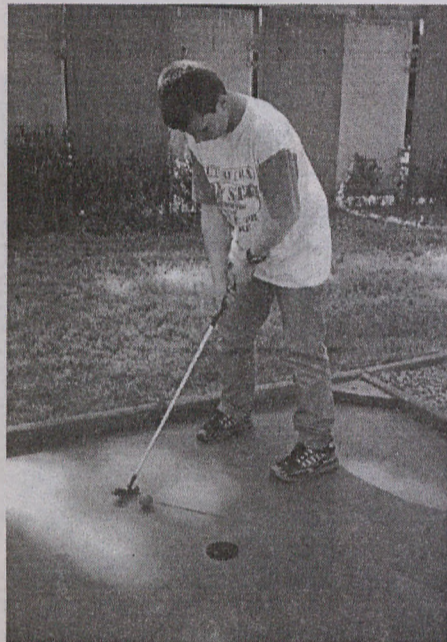
RAKÓW - sezon 98-99

U siebie 13 23 22:13 7 2 4
Na wyjazdach 13 24 22: 7 7 3 3

W Częstochowie, o czym mało kto wie, już od trzech lat istnieje znakomite pole do gry w mini-golfa!

Lepiej z mini-golfem niż bez golfa

Grzegorz Sokołowski jest człowiekiem uśmiechniętym, nie narzekającym na niedostatk dnia codziennego. W zdrowym ciele zdrowy duch! Przed trzema laty podczas pobytu u rodziny w niemieckiej miejscowości Zigen poważnie się jednak... zaraził. Na szczęście, nie była to choroba, która przyniosłaby uszczerbek na zdrowiu pana Grzegorza. Długoletni pracownik Huty „Częstochowa” S.A., brydżysta z zamiłowania (i to nie było jakie!) po prostu zakochał się w mini-golfie.



- Zupełnie nie znałem tego sportu, ale gdy wybrałem się z krewnymi na pole do mini-golfa po prostu połąkłem bakcyła. Wtedy po raz pierwszy pomyślałem sobie, że warto byłoby coś takiego przenieść na nasz teren, do Częstochowy. Wówczas miałem jeszcze błędne pojęcie o tej zabawie, ale z tygodnia na tydzień byłem coraz bardziej zorientowany o co w tym wszystkim chodzi - twierdzi pan Grzegorz.

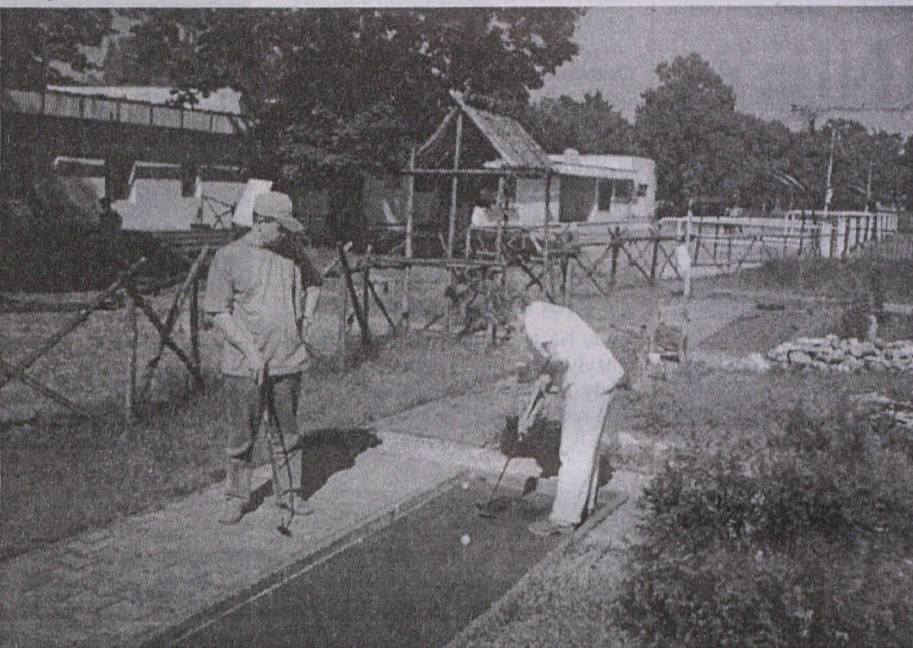
Od pomysłu do realizacji droga była jednak daleka i wyboista. W Polsce golf, także mini-golf, nie miał właściwie żadnych tradycji. Dlatego Grzegorz Sokołowski zwrócił się o pomoc do swojego brata zamieszkałego w Manchesterze. Od niego otrzymał plany i zdjęcia tamtejszych pól do mini-golfa. W oparciu o te projekty i dzięki własnym obserwacjom z Zigen powstało w Częstochowie pierwsze pole zlokalizowane

w bezpośrednim sąsiedztwie basenu przy ul. Sobieskiego. Radą przy jego budowie służył naszemu bohaterowi Piotr Świercz, któremu nie brakowało pomysłów. Pole polem, ale do pełni szczęścia potrzeba było odpowiedniego sprzętu. I w tym przypadku na sukurs przyszedł brat pana Grzegorza z Manchesteru.

- Zamówiłem kije specjalne do mini-golfa, choć są one używane także w tradycyjnym golfie, w którym oznaczono je numerem 12. Są to tzw. puttery (dobijaki), którymi golfarze wykonują ostatnie uderzenie do dołka - mówi Grzegorz Sokołowski.

Mini-golf jest właściwie krańcowo różną dyscypliną od „dorosłego” golfa. W tego ostatniego gra się na wielkich polach z naturalnymi przeszkodami. Tymczasem pole do mini-golfa zajmuje obszar nieco mniejszy od połowy boiska do piłki nożnej, na którym usytuowane są stanowiska z licznymi przeszkodami.

- Na moim polu jest tych stanowisk osiemnaście, czyli standardowo. Są pola z większą ich ilością i mniejszą. Moi niemieccy krewni podczas pobytu w Częstochowie uznali moje pole za naprawdę dobre. Grali na nim i na niektórych stanowiskach mieli kłopoty - przekazuje rozmówca.



Wszystkie stanowiska są zróżnicowane pod względem trudności. Niektóre należą do łatwych, inne trudnych i wymagających precyzji. Na wszystkich napotykamy na najróżniejsze przeszkody. Choć droga piłki do dołka na pierwszy rzut oka wydaje się dość łatwa już pierwsze uderzenia weryfikują nasze nadzieje na rychłe umieszczenie jej w otworze.

- Wszystkie przeszkody sam wymyślałem. Gracze przypisali im nawet swoje własne nazwy, takie na przykład jak „wulkan”. W Stanach Zjednoczonych, gdzie mini-golf jest bardzo popularny są nawet przeszkody mechaniczne z różnymi „bajerami”, elektroniką. Sport to jednak kosztuje. Gdyby zabawa przyjęła się u nas w Polsce można by było o tym pomyśleć - dodaje pan Grzegorz.

Przepisy do mini-golfa sprowadzają się w skrócie do jednego zasadniczego zadania. Wygrywa ten, kto jak najmniejszą ilością uderzeń ulokuje piłeczkę w dołku. Suma punktów zdobytych na każdym ze stanowisk wyłania ostatecznego zwycięzcę. Jest także „crazy” golf, w którym przepisy dyktują sami gracze.

Choć w Częstochowie pole do mini-golfa istnieje już dobrych kilka lat nie wszyscy o tym wiedzą. Niechęć mieszkańców do wszelkich nowości jest niczym silniejsza od ciekawości, z któ-

rej z kolei słyną mieszkańcy zachodniej części kontynentu. W Holandii, Szwajcarii, Hiszpanii mini-golf jest niezwykle popularny i wciąż się rozwija. Przede wszystkim dlatego, że znalazł on miejsce zarówno w wielkich, jak i tych nieco mniejszych aglomeracjach miejskich. Czy w Częstochowie się przyjmie i znajdzie licznych zwolenników?



- Walczę o to. Mini-golf to znakomita zabawa połączona jednak z pewną dozą rywalizacji. Można się przy niej zrelaksować, odpocząć i uspokoić. Mam nadzieję, że w tegorocznym sezonie moje pole odwiedzi zdecydowanie większa ilość osób niż w ubiegłych latach. Obiekt jest dobrze zlokalizowany i jest czynny od 10 do 20. Opłata za grę jest wręcz symboliczna - zachęca Grzegorz Sokołowski.

Jeśli ktoś z Czytelników spotkał kiedyś, na przykład na polskim Wybrzeżu, pola golfowe, proszę nam uwierzyć, że to częstochowskie bije je swoim wysokim standardem i estetyką. Warto wspomnieć o miłej obsłudze, z którą zawsze tam można się spotkać. Sprzęt otrzymuje się na miejscu. A więc grajmy w mini-golfa, bo czas spędzony na polu przy ul. Sobieskiego na pewno nie będzie czasem straconym.

(az)

XXXII Memoriał im. Bronisława Idzikowskiego i Marka Czernego.

Świst gnał najszybciej

XXXII Memoriał poświęcony pamięci dwóch niezapomnianych częstochowskich żuźlowców Bronisława Idzikowskiego i Marka Czernego miał być ciekawy co najmniej z kilku powodów. Po pierwsze, tuż po triumfie w Grand Prix Szwecji przyjechał do Częstochowy Anglik Mark Loram. Po drugie, wreszcie miał okazję zaprezentować się częstochowskiej publiczności inny Anglik Paul Hurry, który zbierał bardzo pochlebne recenzje za występy ligowe w barwach Włókniarza-Malma. Po trzecie, stawka uczestników gwarantowała niemałe emocje, bo obok wspomnianych Lorama i Hurryego do Częstochowy na zawody dotarli inni wspaniali, Andy Smith i Joe Screen. Działacze z Olsztyńskiej przyglądali się także bacznie Australijczykowi Nigelowi Sadlerowi, na którego czynią ponocno zakusy. Czy jednak będzie on jeździł w barwach Włókniarza-Mal-

ma, to się okaże. W memoriale Sadler nie spisał się bowiem najlepiej.

Zawody były ciekawe, ale może dlatego, że na co dzień drugoligowcy dostarczają nam mało takich wrażeń jak choćby w wyścigu IV, w którym Loram na ostatnim wirażu ostro zaatakował po zewnętrznej Screena, a potem gwałtownie zjechał do krawężnika, aby na mecie wyprzedzić go o długość motocykla. W inauguracyjnym pojedynku dobrze spisał się natomiast Hurry, który przy krawężniku wyprzedził na dystansie Macieja Kuciapę z KKER-u Stali Rzeszów. W gonitwie V dynamicznie pojechał Sławomir Drabik, który śmiałym atakiem przy siatce poradził sobie z Screenem.

W drugiej fazie zawodów interesujących wyścigów było coraz mniej, choć gdy na torze pojawiał się Loram, czy niezwykle ambitnie tego dnia jeżdzący Rafał Osumek oraz Andy Smith można było liczyć, że jazdy „gęsiego” nie będzie. W biegu XI wspo-

mniany Osumek przez cztery okrężenia odpiął ataki popularnego „Loramskiego” i niezagrożenie sięgnął po 3 „oczka”. Wielką ochotę do walki miał także rzeszowianin Piotr Winiarz, który w biegu XVI nabrał na wirażach ogromnej szybkości i przemknął koło Sadlera niczym pociąg ekspresowy obok podmiejskiej kolejki.

Przed ostatnią serią startów żaden jednak z wymienionych zawodników nie kandydował do końcowego zwycięstwa w imprezie. Za to byli nimi, idealnie startujący spod taśmy, Piotr Świst oraz Wiesław Jaguś. Drabik stracił punkty w biegu XV, Loram - XIII. Szansę na ostateczny sukces wykorzystał Świst, który w wyścigu XVIII wywalczył komplet punktów. Podobnej sztuki dokonał chwilę później torunianin. Pierwsze miejsce w XXXII memoriale przypadło więc zawodnikowi z Rzeszowa, drugie żuźlowcowi z grodu Kopernika. Drabik, tak jak Loram i Winiarz uzbierał 11 „oczek”, ale o tym, że to on stanie na pudle, a nie rywale zdecydowała większa liczba indywidualnych zwycięstw.

Inni częstochowianie (Artur Pietrzyk oraz Mariusz Staszewski) mieli lepsze i gorsze momenty, ale wszyscy zgodnie twierdzili, że twardy jak beton tor nie sprzyjał rywalizacji. Kompletnie nieudany występ w memoriale zaliczył Robert Mikołajczak, który w lidze prezentuje się jednak zdecydowanie lepiej.

Wyścig po wyścigu:

- I. Hurry (69,95), Kuciapa, Walczak, Markuszewski
- II. Drabik (68,95), Winiarz, Smith, Osumek
- III. Pietrzyk (68,02), Staszewski, Jaguś, Sadler
- IV. Loram (66,91), Screen, Świst, Mikołajczak
- V. Drabik (69,04), Screen, Hurry, Sadler
- VI. Loram (67,52), Winiarz, Kuciapa, Pietrzyk
- VII. Staszewski (67,24), Walczak, Smith, Mikołajczak
- VIII. Świst (67,83), Jaguś, Osumek, Markuszewski
- IX. Świst (68,84), Winiarz, Staszewski, Hurry
- X. Jaguś (67,84) Drabik, Kuciapa, Mikołajczak
- XI. Osumek (67,62), Loram, Sadler, Walczak
- XII. Smith (68,33) Screen, Markuszewski, Pietrzyk
- XIII. Jaguś (68,34), Smith, Loram, Osumek
- XIV. Kuciapa (69,29), Staszewski, Osumek, Screen (d3)
- XV. Świst (68,41), Pietrzyk, Walczak, Drabik
- XVI. Winiarz (68,98), Sadler, Maruszewski, Mikołajczak (d4)
- XVII. Pietrzyk (69,90), Osumek, Hurry, Maliński
- XVIII. Świst (69,12), Sadler, Smith, Kuciapa
- XIX. Jaguś, (68,49) Winiarz, Screen, Walczak (d3)
- XX. Drabik (68,45), Loram, Staszewski, Markuszewski

Klasyfikacja końcowa:

1. Piotr Świst (KKER Stal Rzeszów) - 13 pkt (1,3,3,3,3)
 2. Wiesław Jaguś (Apator Netia Toruń) - 12 (1,2,3,3,3)
 3. Sławomir Drabik (Włókniarz Malma Częstochowa) - 11 (3,3,2,0,3)
 4. Mark Loram (Anglia) - 11 (1,2,3,3,3)
 5. Piotr Winiarz (KKER Stal Rzeszów) - 11 (2,2,2,3,2)
 6. Mariusz Staszewski (Włókniarz Malma Częstochowa) - 9 (2,3,1,2,1)
 7. Artur Pietrzyk (Włókniarz Malma Częstochowa) - 8 (3,0,0,2,3)
 8. Andy Smith (Ludwik Polonia Piła) - 8 (1,1,3,2,1)
 9. Maciej Kuciapa (KKER Stal Rzeszów) - 7 (2,1,1,3,0)
 10. Rafał Osumek (Włókniarz Malma Częstochowa) - 7 (0,1,3,1,2)
 11. Joe Screen (Anglia) - 7 (2,2,2,d,1)
 12. Paul Hurry (Anglia) - 5 (3,1,0,0,1)
 13. Nigel Sadler (Australia) - 5 (0,0,1,2,2)
 14. Waldemar Walczak (Apator Netia Toruń) - 3 (0,2,0,1,d)
 15. Piotr Markuszewski (Apator Netia Toruń) - 3 (1,0,1,1,0)
 16. Robert Mikołajczak (Włókniarz Malma Częstochowa) - 0 (0,0,0,d,-)
- rez. Marcel Maliński (Włókniarz Malma Częstochowa) - 0 (0).
NCD uzyskał w IV wyścigu Mark Loram - 66,91 sek. Sędziował Ryszard Janas z Zielonej Góry. Widzów około 6 tys.

Taśma w górę!
Twoim magazynem żuźlowym

Bezpośrednie transmisje
z Grand Prix,
w każdym numerze plakat

Nowo powstały miesięcznik żuźlowy "Taśma w górę" dostępny w sprzedaży na stadionach I i II ligi żuźlowej, w salonach prasowych, punktach detalicznych sieci kolporterskiej Ruch S.A. i Kolporter oraz u Wydawcy. "Taśma w górę" prezentuje najważniejsze wydarzenia dotyczące speedwaya w kraju i zagranicą.

Tel./fax (052) 345-66-16, 345-66-17, 22-12-91 w.156-158

LATO '99 - WAKACYJNE OFERTY BIUR PODRÓŻY

Turcja sięga jednym końcem Europy, a drugim Azji. Przez wieki była polem bitewnym, a jej ziemie wchodziły w skład wielu imperiów. W epoce brązu należały do Hetytów, w starożytności i początkach średniowiecza do Grecji, Rzymu i Bizancjum; w końcu - do Turków osmańskich. Historia przeplatała się tu obficie z mitami i legendami. Bohaterowie tego ogromnego kraju, to między innymi Jazon i Argonauci, król Midas, Helena Trojańska, Aleksander Wielki, Antoniusz i Kleopatra. Ślady tureckiej historii można odnaleźć na terenie całego kraju. Dziś, Turcja to przede wszystkim raj dla turystów.

Wakacje w Turcji

Można tu przyjechać nad morze Marmara; można wypoczywać nad morzem Egejskim lub na plażach morza Śródziemnego, czyli na Riwierze Tureckiej, zwanej też Turkusowym Wybrzeżem.

- Gdzie pojechać, by najlepiej odpocząć?

- Jeżeli wypocząć, to na Riwierze; jeżeli chcemy połączyć odpoczynek ze zwiedzaniem, to polecam wybrzeże Morza Egejskiego - mówi **Andrzej Nowak**, wielokrotny bywalec w Turcji.

- Co można obejrzeć nad Morzem Egejskim?

- Można, a nawet trzeba wybrać się na wycieczkę do Izmiru - to chyba najbardziej tureckie miasto. Jest tam Pergamon, Milet, Efesz (tu znajdował się jeden z siedmiu cudów świata - zbudowana z białego marmuru świątynia Artemidy; do dziś zachował się jedynie fragment jednej ze 127 marmurowych kolumn - przyp. S.B.), Bodrum (w IV wieku p.n.e. stolica kraju). Z wybrzeża jest też w miarę blisko do Pamukkale, starożytnego uzdrowiska, słynącego z rozległych, utworzonych z nacieków wapiennych, śnieżnobiałych tarasów, które kaskadami opadają do podnóża góry Cal. Do Pamukkale można też zrobić sobie wycieczkę z Riwier.

- Jakie są atrakcje Riwier?

- Riwiera, to raj dla tych co uwielbiają leżenie na plaży i czystą wodę. Największym kurortem jest Alanya, ale właściwie cały 100 km odcinek plaż wzdłuż wybrzeża morza Śródziemnego to jeden wielki kurort. Na Riwierze pogoda jest gwarantowana, ponad 35 st. w sezonie; woda nie schodzi praktycznie poniżej 25 st.

- O czym warto wiedzieć wyjeżdżając do Turcji?

- Ceny w sklepach są bardzo podobne do naszych, wiele rzeczy jest tańszych, przede wszystkim owoce, wa-



rzywa, których jest ogromny wybór. Tureckie ceny są niewspółmierne do Europy Zachodniej. Są setki małych knajpek, restauracji, gdzie można wypróbować tamtejszą kuchnię. Jeżeli jednak decydujemy się na wyżywienie w hotelu, to tylko tam gdzie jest tzw. bufet a hotel ma minimum trzy gwiazdki.

- Co warto ze sobą zabrać?

- Na pewno prawo jazdy. W Turcji można wynająć samochód, np. jeepa (ten jest niestety najdroższy ale i komfort najwięksi) i robić sobie indywidualne wycieczki po okolicy, która usłana jest ruinami starożytnych miast, teatrów, wielkich zamków krzyżowców.

- Ile kosztuje wypożyczenie samochodu?

- W hotelu około 100 DM, ale można to zrobić w licencjonowanym biurze za jakieś 80 DM.

- Czy Turcja jest bezpieczna?

- To bardzo bezpieczny kraj (część europejska). Ludzie są bardzo gościnni, lubią Polaków.

- Jakie atrakcje czekają jeszcze na turystę?

- Wszelkie sporty wodne; windsurfing, narty wodne, itp. W pobliżu Alanyi, z racji tego, że góry Taurus schodzą praktycznie do morza, a wraz z nimi płyną rzeki, popularny jest tzw. rafting, czyli spływ tratwami. W tej malowniczej okolicy są małe knajpki „Piknik”, gdzie stoły znajdują się w wodzie i dania spożywa się brodząc stopami w rzece. To nie lada atrakcja i ukojenie po godzinach spędzonych na słońcu. Z Alanyi kursują też promy na Cypr i na inne wyspy.

- Porady praktyczne?

- O cenę każdej usługi, każdego towaru trzeba się pytać wcześniej. O wszystko trzeba się targować (oprócz lepszych sklepów ze stałymi cenami). Należy podać cenę o 100% niższą, od tej którą proponuje Turek.

Trzeba uważać też na nagabujących na ulicy Turków, którzy będą próbowali nam coś sprzedać. Najczęściej starają się wciskać rzeczy nie najlepszej jakości za bardzo wygórowane sumy.

- A jak z opalaniem?

- Trzeba bardzo uważać i zabrać ze sobą kremy z bardzo wysokimi filtrami, inaczej pierwsza kąpiel słoneczna może się zakończyć poparzeniem. Nad morze Egejskie należy też ze sobą zabrać buty plastikowe albo klapki, potrzebne w razie spotkania z jeżowcem.

- Jeżeli nie wypożyczymy samochodu jak poruszają się po Turcji?

- Prawie wszędzie jeżdżą tzw. „dołmusze”, czyli 11-osobowe mini-busy. Kursują wahałowo główną drogą. Bilet kosztuje mniej więcej tyle co nasz tramwajowy. W Turcji można też jeździć taksówkami, które są stosunkowo niedrogie i w cztery osoby jest to już podróż całkowicie opłacalna, ale trzeba pamiętać o tym, by dogadać się z kierowcą na temat ceny... W Turcji nawet autobusy dalekobieżne są tanie.

- A co z kuchnią?

- Bardzo dobra. Warto spróbować szaszłyków z baraniny, wszystkich kebabów, oczywiście mnóstwo owoców, orzechów, pistacji.

Rozmawiała SYLWIA BIELECKA

BIURO PODRÓŻY
GOLDEN TOUR s.c.

TUNEZJA
1 tydz. od 999 PLN

TURCJA
1 tydz. od 1100 PLN
oraz wiele innych ofert

42-200 CZĘSTOCHOWA
al. Kościuszki 3
tel./fax (034) 365-69-20
0601 43 19 27, 0601 43 33 71
http://goldentour75@hotmail.com.

Biuro Usług Turystycznych
ancora

42-200 Częstochowa, ul. Kilińskiego 16/1
tel./fax (034) 36 11 693, 0603 676 255

specjalizujące się w turystyce szkolnej proponuje:

- ▣ wycieczki szkolne krajowe i zagraniczne
- ▣ kolonie dla dzieci
- ▣ obozy młodzieżowe
- ▣ obozy sportowe
- ▣ zimowiska

SŁOŃCE - PLAŻA i TY!

biuro podróży **Wagabunda**
ul. Piłsudskiego 13/15
tel. (034) 365-10-66, 361-61-19

WĘGRY - wczasy lecznicze i nie tylko
Przed Tobą cały świat!

WCZASY

HISZPANIA: Wybrzeże Costa Brava Calella - hotele **/***, pobyty 7-dniowe, z wyżywieniem, dojazd autokarem lux, ceny od 1190 zł/os. (dla dzieci pobyt gratis)

WŁOCHY: Lido Adriano, Marina Romea, Lido del Sole, Gargano-Vieste. Apartamenty 4-6 os., z wyżywieniem, położenie od 50 m do 1,5 km od plaży (dowóz gratis), pobyty tygodniowe, dojazd własny, ceny od 250 zł/os.

Rimini, Mondragone k. Neapolu - hotele ***, pobyt z wyżywieniem, dojazd autokarem lux, ceny od 1495 zł/os. (dla dzieci zniżki)

WĘGRY: - hotele **/***, pensjonaty, pobyty 10-dniowe z wyżywieniem, dojazd własny lub autokarem lux, ceny od 899 zł/os.

SŁOWACJA: - hotele **, pobyty 7-dniowe z wyżywieniem, dojazd własny lub autokarem lux, ceny od 650 zł/os.

KURSY JĘZYKOWE: - Londyn (21 dni) - 4.690 zł, Folkeston (21 dni) - 3.850 zł, Hastings (21 dni) - 3.770 zł, Polska (14 dni) - 1.100 zł

WYCIECZKI

WŁOCHY: Florencja, Watykan, Rzym, Monte Cassino, Wezuwiusz, Pompeje, San Marino, Wenecja, Padwa: hotele **/***, wyżywienie, transport-autokar lux, ceny od 950 zł/os.

HISZPANIA: Costa Brava, Barcelona, Monserrat, Andora: hotel ** z wyżywieniem, transport, cena od 1190 zł

PARYŻ: Paryż i zamki nad Loarą: hotel ** z wyżywieniem, cena od 845 zł

LONDYN: hotel ** z wyżywieniem, cena od 1250 zł

HOLANDIA i kraje Beneluksu: hotele **, z wyżywieniem, cena od 855 zł/os.

TURCJA: hotele **/***, z wyżywieniem, pobyt 7, 10, 14-dniowe, transport: autokar, samolot z Krakowa

GRECJA: Riviera Olimpijska, Półwysep Chalkidiki - apartamenty, hotele *** z wyżywieniem, pobyty 7-dniowe, transport autokarem

CHORWACJA: Istria, Sipienik - apartamenty, hotele *** z wyżywieniem, pobyty 10-dniowe, transport autokarem lux

BIURO PODRÓŻY I TURYSTYKI CZĘSTOCHOWA

almatur
CZĘSTOCHOWA

Al. NMP 37
tel. 324-43-68
fax 324-43-78

OBOZY MŁODZIEŻOWE I KOLONIE

Hiszpania: Costa Brava - 1290 zł
Francja: Lazurowe Wybrzeże - 1290 zł
Turcja: Riviera Turecka - 1249 zł
Grecja: Peloponez - 1190 zł
Włochy: Wybrzeże Liguryjskie - 1190 zł
Słowacja - 750 zł
obóz windsurfingowy: Giżycko - 1390 zł
obóz tenisowy: Kortowo - 1100 zł
obóz jeździecki: Janów Lubelski - 895 zł
obóz wędrówny: Zakopane - 840 zł
Kolonie: Jastrzębia Góra - 1150 zł

LEGENDA

LEGENDA
I - kursuje 26 VI - I IX, 30 X - 2 XI, 17 XII - 5 III, 21 IV - 7 V
II - kursuje 26 VI - 31 VIII
III - kursuje 18, 19 VII, 1, 2, 15, 16, 29, 30 VIII
IV - kursuje 27 VI - 2 IX, 31 X - 3 XI, 18 XII - 6 III, 21 IV - 8 V
V - kursuje 27 VI - I IX, 1, 2 XI, 27 XII, 3 I, 25, 30 IV - 4 V
VI - kursuje codziennie oprócz 26 XII, 2 I, 24 IV
VII - kursuje 27 VI - I IX, 20 XII - I III oraz 22 IV
VIII - kursuje 25 VI i od I IX w D
IX - kursuje do Krakowa Płaszowa codziennie, do Zakopanego do 26 IX oraz 23, 26 XII - 2 I, 23 I - 27 II, 20 - 22 IV i od 24 IV
X - kursuje 27 VI - I IX
XI - kursuje 27 VI - I IX, 1, 2 XI, 28 XII, 4 I, 25 IV
XII - kursuje codziennie oprócz 25 XII, 23 IV
XIII - kursuje codziennie oprócz 25 XII, 1 I, 23 IV
XIV - kursuje 29 X - 2 XI
XV - na odcinku Częstochowa - Lubliniec kursuje w E, na odcinku Lubliniec - Ozimek w D

LEGENDA

XVI - kursuje 15 VIII
XVII - kursuje w C do 26 IX i od 29 IV
XVIII - kursuje w C oraz 26 VIII oprócz 25 XII, 1 I, 23 IV
XIX - kursuje w C i 15 VII, 26 VIII oprócz 25 XII, 23 IV
XX - kursuje 14, 15, 26 VIII
XXI - kursuje 15, 26 VIII, 7 XI
XXII - kursuje codziennie oprócz 24, 31 XII i 22 IV
XXIII - na odcinku Częstochowa - Zawiercie kursuje w D
XXIV - kursuje 25 VI - 30 VIII, 30, 31 X, 22, 30 XII, 21 IV
XXV - kursuje 25 VI - 30 VIII
XXVI - do Gdyni kursuje codziennie oprócz 24, 31 XII, 22 IV, do Łeby od 25 VI - 30 VIII
XXVII - kursuje 26 VIII
XXVIII - kursuje 25 VI - 30 VIII, 30, 31 X, 23, 30 XII, 21, 28 IV - 2 V
XXIX - kursuje 25 VI - 30 VIII, 18 XII - 28 II oraz od 20 IV
XXX - kursuje 14 VIII
XXXI - kursuje 16, 17, 30, 31 VII, 13, 14, 27, 28 VIII

LEGENDA

XXXII - Łeba - Bielsko 27 VI - I IX, Gdynia - Bielsko codziennie oprócz 26 XII, 2 I, 24 IV
XXXIII - na odcinku Ozimek - Lubliniec kursuje w D, na odcinku Lubliniec - Częstochowa w E
XXXIV - na odcinku Gliwice - Łazy kursuje codziennie oprócz 25 XII, 1 I, 23 IV
XXXV - z Krakowa Płaszowa kursuje codziennie, z Zakopanego do 26 IX, 23, 26 XII - 2 I, 23 I - 27 II, 20-22 IV i od 24 IV
K - przewóz przesyłek kurierskich
B - kursuje od poniedziałku do piątku oraz w niedziele
C - kursuje w soboty, niedziele i święta
D - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt
E - kursuje od poniedziałku do soboty oprócz świąt
H - hotelowy - pociąg prowadzi wagony sypialne i kuszety (niektóre pociągi wyłącznie!)
R - pociąg objęty całkowitą rezerwacją miejsc
Ex - pociąg ekspresowy

ROZKŁAD JAZDY PKP obowiązuje od 29.05.1999 r.

ODJAZDY CZĘSTOCHOWA PRZYJAZDY

23.05/1/XXVIII 23.54/1/XXXI	BIAŁYSTOK	2.57/2/III 3.41/2/V
3.10/2/IV 4.35/2/VI 9.15/2/XII/K	BIELSKO-BIAŁA	1.25/1/I 19.48/1/XII/K 21.53/1/XXII/K
1.46/3/II 4.45/1/VII/K 9.25/1/K 15.21/1/XIII/K 21.12/3/XXV 22.00/1/XXVI/K 23.18/1/K	BYDGOSZCZ	4.30/2/XXXII/K 5.45/2/K 6.04/3/X 6.47/3/X 12.04/2/XIII/K 20.15/2/K 23.10/2/XXIX/K
6.10/3/X 7.05/3/X 7.16/3/X/KH	BYTOM	1.40/3/II 21.02/3/XXV 21.31/3/XXV/KH
1.46/3/II 7.58/3 9.25/1/K 14.50/3 15.21/1/XIII/K 16.38/3 19.58/3 21.12/3/XXV 22.00/1/XXVI/K 22.40/4	CHORZEW SIEM.	4.30/2/XXXII/K 4.57/2/E 6.04/3/X 6.33/3 6.47/3/X 7.41/4/D 12.04/2/XIII/K 12.53/3 19.10/4 20.15/2/K 21.17/4 21.18/3
4.24/1A	DĘBLIN	
20.56/1/XXIV 23.54/1/XXXI	EŁK	2.57/2/III 6.12/2/XI
6.42/4 12.30/3/XV 13.40/3 15.15/3 16.47/4/XXI 20.02/4	FOSOWSKIE	5.21/3 9.14/4/XXI 13.25/3 16.27/3 18.40/3 20.46/4
1.46/3/II 4.45/1/VII/K 9.25/1/K 15.21/1/XIII/K 22.00/1/XXVI/K	GDYNIA	4.30/2/XXXII/K 6.47/3/X 12.04/2/XIII/K 20.15/2/K 23.10/2/XXIX/K
20.56/1/XXIV	GIŻYCKO	6.12/2/XI
3.16/2 3.48/2/V 4.11/2 4.41/2 5.01/2/D 5.30/1A/DK 6.41/2 7.46/2/XIII 10.36/1A 11.11/2 12.16/1A 13.15/2/K 13.36/2 14.26/2 15.34/2 16.15/2/XII/K 16.51/2 17.36/2/XXII 18.51/2 19.26/2	GLIWICE	7.09/1/XIII 7.29/1 7.48/1/XII/K 8.29/1 9.34/1A 10.24/2/DK 11.29/2 13.29/1 13.59/2 14.29/1 15.04/2/D 15.39/1 16.24/2/D 16.48/1/K 17.09/1 17.29/2 18.29/2/XXXIV 19.29/1A 20.29/2 21.29/1 22.29/1 22.50/1/XXVIII 23.39/2
1.46/3/II	HEL	6.47/3/X
5.37/4/D 14.50/3/XVIII 15.15/3 15.55/4/XIX 20.02/4 22.34/3/B	HERBY NOWE	8.52/3 9.53/4/XIX 12.46/3 18.40/3 21.18/3 23.47/3
5.26/3 5.37/4/D 6.42/4 11.10/3 12.30/3/XV 13.40/3 14.50/3/XVIII 15.15/3 15.55/4/XIX 17.34/3/XIII 20.02/4 22.34/3/B	HERBY STARE	5.21/3 6.29/4 7.37/3 8.52/3 9.53/4/XIX 10.17/3 10.29/4/XVIII 12.46/3 13.25/3 15.31/4/D 16.27/3 18.40/3 20.46/4 21.18/3 23.47/3
1.46/3/II 9.25/1/K 15.21/1/XIII/K 21.12/3/XXV 22.00/1/XXVI/K	INOWROCŁAW	4.30/2/XXXII/K 6.04/3/X 6.47/3/X 12.04/2/XIII/K 20.15/2/K
1.22/3/K	JELEŃ GÓRA	1.57/3/K
2.59/2/III 3.10/2/IV 3.16/2 3.48/2/V 4.11/2 4.35/2/VI/K 4.41/2 5.01/2/D 5.30/1A/DK 5.56/2 6.10/3/X 6.22/2/XI 6.41/2 7.05/3/X 7.16/3/X/H 7.46/2/XIII 8.21/1A 9.15/2/XII/K 9.55/2/K 10.36/1A 11.11/2 12.09/2/XIII/K 12.16/1A 13.15/2/K 13.36/2 14.21/2/XVII 14.26/2 15.34/2 16.15/2/XII/K 16.51/2 17.36/2/XXII 18.51/2 19.26/2 19.51/2/XXIII 20.18/2/K 21.15/2/K 21.23/2 22.36/2/R	KATOWICE	1.25/1/I 1.40/3/II 5.37/1 6.19/2/XIII 7.09/1/XIII 7.29/1 7.48/1/XII/K 8.29/1 8.43/1/XVII 9.20/1/K 9.34/1A 10.24/2/DK 11.29/2 12.48/1/K 13.29/1 13.59/2 14.29/1 15.04/2/D 15.18/1/XIII/K 15.39/1 16.24/2/D 16.48/1/K 17.09/1 17.29/2 17.49/1/K 18.29/2/XXXIV 19.29/1A 19.48/1/XII/K 20.29/2 20.51/1/XXIV 21.02/3/XXV 21.29/1 21.31/3/XXV/KH 21.53/1/XXII/K 22.29/1 22.50/1/XXVIII/K 23.39/2 23.49/1/XXXI
5.37/4/D	KĘPNO	8.52/3
4.24/1A 6.45/1A 10.55/1A 14.40/1A 15.05/1A/XVI 15.46/1A 19.19/1A 23.14/1A/XXIX	KIELCE	8.40/1A 13.37/1A 16.45/1A 17.44/1A/VIII 21.07/1A
1.30/1/I 2.02/3/K 4.50/3 5.40/1 5.47/3 9.45/3/XIII/K 9.55/3 12.53/1/K 13.00/2/XVI 13.49/1 14.39/1 15.50/1 16.03/3/K 16.45/2/XX 17.55/4/K 20.56/1/XXIV 21.01/3 22.10/2/XXVII 23.05/1/XXVIII 23.25/3/XXX 23.54/1/XXXI	KOLUSZKI	1.17/3/K 2.57/2/III 3.05/2/IV 3.41/2/V 6.12/2/XI 7.17/3 8.15/2 8.59/4/K 11.23/3 11.32/2/XX 12.58/4/K 13.05/3 15.00/2 16.10/2/XII/K 17.28/2 18.37/2 18.42/4/XIII/K 20.45/2 22.33/2/R
21.37/3/XXV/KH	KOŁOBRZEG	7.11/3/X
4.24/1A 5.35/2/VIII 6.45/1A 10.55/1A 14.40/1A 15.05/1A/XVI 15.46/1A 16.18/1A 19.19/1A 22.40/1A 23.14/1A/XXIX	KONIECPOL	5.19/1A 6.36/1A 7.31/1A 8.40/1A 11.19/1A 13.37/1A 16.45/1A 17.44/1A/VIII 21.07/1A
21.12/3/XXV	KOSZALIN	6.04/3/X
3.59/2/V 5.50/2/IX/K 7.16/3/X/KH 9.25/2/XIII/K 16.18/1A 18.15/1A/XII/K 23.15/2/XXIX/K	KRAKÓW	4.40/1/VII/K 8.35/2/XIII/K 11.19/1A 16.33/1A/XIII/K 21.31/3/XXV/KH 22.37/1A/XXVIII 23.13/1/XXXV/K
23.15/2/XXIX/K	KRYNICA	4.40/1/VII/K
21.37/3/XXV/KH	LĘBORK	7.11/3/X
1.22/3/K 5.26/3 6.42/4 9.04/4/XIV 10.48/3/XII/Ex/RK 11.10/3 12.30/3/XV 13.40/3 15.15/3 16.47/4/XXI 17.34/3/XIII 19.23/3/XII/Ex/RK 20.02/4 22.34/3/B	LUBLINIEC	1.57/3 5.21/3 6.29/4 7.03/3/XII/Ex/RK 7.37/3 9.14/4/XXI 10.17/3 13.25/3 15.31/4/D 16.27/3 17.50/4/XIV 18.40/3 19.03/3/XII/Ex/RK 20.46/4 23.47/3
22.51/2	ŁAZY	5.19/2
1.46/3/II 22.00/1/XXVI/K	ŁĘBA	4.30/2/XXXII/K 6.47/3/X
7.53/1/XII/K 12.53/1/K 16.53/1/K 19.53/1/XII/K	ŁÓDŹ FAB.	9.10/2/XII/K 13.10/2/K 16.10/2/XII/K 21.10/2/K
4.45/1/VII/K 23.18/1/K	ŁÓDŹ KAL.	5.45/2/K 11.23/3 12.46/3 23.10/2/XXIX/K
6.10/3/X	MYSŁOWICE	21.02/3/XXV
20.56/1/XXIV 23.18/1/K	OLSZTYN	5.45/2/K 6.12/2/XI
1.22/3/K 6.42/4 9.04/4/XIV 10.48/3/XII/Ex/RK 13.40/3 16.47/4/XXI 19.23/3/XII/Ex/RK 20.02/4	OPOLE	1.57/3/K 7.03/3/XII/Ex/RK 9.14/4/XXI 13.25/3 17.50/4/XIV 18.40/3 19.03/3/XII/Ex/RK 20.46/4
15.55/4/XIX	OSTRÓW WIELK.	9.53/4/XIX
12.30/3/XV	OZIMEK	16.27/3
21.12/3/XXV	PIŁA	6.04/3/X
1.30/1/I 2.02/3/K 4.45/1/VII/K 4.50/3 5.40/1 5.47/3 7.06/3/XII/Ex/RK 7.13/1 7.53/1/XII/K 9.45/3/XIII/K 9.55/3 11.55/3 12.53/1/K 13.00/2/XVI 13.49/1 14.39/1 15.50/1 16.03/3/K 16.45/2/XX 16.53/1/K 17.35/3 17.55/4/K 19.33/2 19.53/1/XII/K 20.56/1/XXIV 21.01/3 21.32/1 22.34/1 23.05/1/XXVIII 23.18/1/K 23.25/3/XXX 23.54/1/XXXI	PIOTRKÓW TRYB.	1.17/3/K 2.57/2/III 3.05/2/IV 3.41/2/V 5.45/2/K 6.12/2/XI 6.38/2 7.17/3 8.15/2 8.59/4/K 9.10/2/XII/K 10.45/3/XII/Ex/RK 11.23/3 11.32/2/XX 12.58/4/K 13.05/3 13.10/2/K 15.00/2 16.01/2 16.10/2/XII/K 17.28/2 18.37/2 18.42/4/XIII/K 19.20/3/XII/Ex/RK 20.45/2 21.10/2/K 22.33/2/R 23.10/2/XXIX/K
15.55/4/XIX	POZNAŃ	9.53/4/XIX
6.22/2/XI 14.21/2/XVII	RACIBÓRZ	8.43/1/XVII 20.51/1/XXIV
4.24/1A 6.45/1A	RADOM	8.40/1A 17.44/1A/VIII
1.30/1/I 2.02/3/K 4.45/1/VII/K 4.50/3 5.40/1 5.47/3 7.13/1 7.53/1/XII/K 9.45/3/XIII/K 9.55/3 11.55/3 12.53/1/K 13.00/2/XVI 13.49/1 14.39/1 15.50/1 16.03/3/K 16.45/2/XX 16.53/1/K 17.35/3 17.55/4/K 19.33/2 19.53/1/XII/K 20.56/1/XXIV 21.01/3 21.32/1 22.34/1 23.05/1/XXVIII 23.18/1/K 23.25/3/XXX 23.54/1/XXXI	RADOMSKO	1.17/3/K 2.57/2/III 3.05/2/IV 3.41/2/V 4.36/3 5.20/3 5.45/2/K 6.12/2/XI 6.38/2 7.17/3 8.15/2 8.59/4/K 9.10/2/XII/K 11.23/3 11.32/2/XX 12.58/4/K 13.05/3 13.10/2/K 15.00/2 16.01/2 16.10/2/XII/K 17.28/2 18.37/2 18.42/4/XIII/K 19.15/2 20.45/2 21.10/2/K 22.33/2/R 23.10/2/XXIX/K
6.22/2/XI 14.21/2/XVII	RYBNIK	8.43/1/XVII 20.51/1/XXIV
4.24/1A 6.45/1A	SKARŻYSKO KAM.	8.40/1A 17.44/1A/VIII
21.12/3/XXV	SŁUPSK	6.04/3/X
23.05/1/XXVIII 23.54/1/XXXI	SUWAŁKI	2.57/2/III 3.41/2/V
1.22/3/K	SZKLARSKA PORĘBA	1.57/3/K
7.05/3/X 14.50/3/XVIII	TARNOWSKIE GÓRY	1.40/3/II 10.29/4/XVIII 21.02/3/XXV 21.31/3/XXV/KH
16.03/3/K	TERESPOL	12.58/4/K
4.45/1/VII/K 23.18/1/K	TORUŃ	5.45/2/K 23.10/2/XXIX/K
3.59/2/V 5.50/2/IX/K 9.25/2/XIII/K 18.15/1A/XIII/K 23.15/2/XXIX/K	TRZEBINIA	4.40/1/VII/K 8.35/2/XIII/K 16.33/1A/XIII/K 22.37/1A/XXVIII 23.13/1/XXXV/K
1.30/1/I 2.02/3/K 5.40/1 7.06/3/XII/Ex/RK 9.45/3/XIII/K 13.00/2/XVI 16.03/3/K 16.45/2/XX 17.55/4/K 19.06/3/XIII/Ex/RK 20.56/1/XXIV 23.05/1/XXVIII 23.25/1/XXX 23.54/1/XXXI	WARSZAWA	1.17/3/K 2.57/2/III 3.05/2/IV 3.41/2/V 6.12/2/XI 8.59/4/K 10.45/3/XII/Ex/RK 11.32/2/XX 12.58/4/K 18.42/4/XIII/K 19.20/3/XII/Ex/RK 22.33/2/R
22.36/2/R	WIEDEN	5.37/1
22.40/1A	WŁOSZCZOWA	5.19/1A 6.36/1A
1.22/3/K 9.04/4/XIV 10.48/3/XII/Ex/RK 16.47/4/XXI 19.23/3/XII/Ex/RK	WROCŁAW	1.57/3/K 7.03/3/XII/Ex/RK 9.14/4/XXI 17.50/4/XIV 19.03/3/XII/Ex/RK
5.50/2/IX/K 16.18/1A 23.15/2/XXIX/K	ZAKOPANE	4.40/1/VII/K 11.19/1A 23.13/1/XXXV/K
2.59/2/III 3.10/2/IV 3.16/2 3.48/2/V 3.59/2/V 4.11/2 4.35/2/VI/K 4.41/2 5.01/2/D 5.30/1A/DK 5.50/2/IX/K 5.56/2 6.22/2/XI 6.41/2 7.46/2/XIII 8.21/1A 9.15/2/XII/K 9.25/2/XIII/K 9.55/2/K 10.36/1A 11.11/2 12.09/2/XIII/K 12.16/1A 13.15/2/K 13.36/2 14.21/2/XVII 14.26/2 15.34/2 16.15/2/XII/K 16.51/2 17.36/2/XXII 18.15/1A/XIII/K 18.51/2 19.26/2 19.51/2/XXIII 20.18/2/K 21.15/2/K 21.23/2 22.36/2/R 22.51/2 23.15/2/XXIX/K	ZAWIERCIE	1.25/1/I 4.40/1/VII/K 5.19/2 5.37/1 6.19/2/XIII 7.09/1/XIII 7.29/1 7.48/1/XII/K 8.29/1 8.35/2/XIII/K 8.43/1/XVII 9.20/1/K 9.34/1A 10.24/2/DK 11.29/2 12.48/1/K 13.29/1 13.59/2 14.29/1 15.04/2/D 15.18/1/XIII/K 15.39/1 16.24/2/D 16.33/1A/XIII/K 16.48/1/K 17.09/1 17.29/2 17.49/1/K 18.29/2/XXXIV 19.29/1A 19.48/1/XII/K 20.29/2 20.51/1/XXIV 21.29/1 21.53/1/XXII/K 22.29/1 22.37/1A/XXVIII 22.50/1/XXVIII 23.13/1/XXXV/K 23.39/2 23.49/1/XXXI
22.36/2/R	ZDUŃSKA WOLA	21.18/3
9.15/2/XII/K	ZEBRZYDOWICE	5.37/1
	ŻYWIĘC	19.48/1/XII/K